



Skąd biorą się sędziowie?

Raport z badania procesu selekcji
kandydatów na wolne stanowiska
sędziowskie
przez Krajową Radę Sądownictwa

Spis treści

Najważniejsze wnioski	3
Wprowadzenie	4
Preludium. Procedura rekrutacji i selekcji kandydatów krok po kroku	6
Rekrutacja kandydatów	6
Selekcja kandydatów	12
Metodyka badania	14
Trudności w rekrutacji respondentów	15
Uwagi dotyczące anonimizacji wypowiedzi	16
Część 1. Kto najczęściej zostaje sędzią?	17
Wiek i płeć wybranych kandydatów	17
Zawód wykonywany przez kandydatów w chwili ubiegania się o powołanie	18
Wykształcenie spoza dziedziny prawa	20
Doświadczenie niezwiązane z wykonywaniem zawodów prawniczych	20
Część 2. Na podstawie jakich kryteriów wybierani byli sędziowie?	22
Ocena przez wizytatora	22
Rola wskaźników liczbowych w selekcji kandydatów przez Radę	24
Poparcie lokalnego środowiska	25
Charakter i osobowość wybranych przez KRS kandydatów	26
Umiejętność organizacji pracy własnej	28
Kultura osobista i relacje interpersonalne	29
Poszanowanie stron i uczestników postępowania	29
Inne	30
Intermezzo. Jakie informacje dodatkowe uznają za ważne kandydaci?	34
Część 3. Ocena procedury selekcji sędziów	51
Ocena kwalifikacji	51
Obiektywizm ocen	54
Cechy charakteru	59
Uwzględnianie informacji dodatkowych o kandydatach	61
Badania psychologiczne	63
Opiniowanie przez kolegium i zgromadzenie ogólne sądu	65
Wysłuchanie kandydatów na etapie głosowania kolegium lub zgromadzenia	66
Wpływ delegowania do sądu wyższej instancji w ocenie kandydatów	68
Etap selekcji kandydatów przez Krajową Radę Sądownictwa	70
Prace nad oceną poszczególnych kandydatów	70
Znaczenie opinii o kandydatach wyrażonych w głosowaniach organów sądu wg członków Rady	73
Wysłuchanie w KRS	75
Wyniki głosowania Krajowej Rady Sądownictwa	77
Uzasadnienie przewagi nad kontrkandydatami	78
Rekomendacje	88
Podziękowania	91

Najważniejsze wnioski

A. Realizacja idei zawodu sędziego jako „korony zawodów prawniczych” jest w Polsce fikcją:

- A1. Średnia wieku osób, które obejmują pierwsze stanowisko sędziowskie, wynosi 36 lat.
- A2. Droga do zawodu sędziego w ostatnich latach prowadziła przede wszystkim przez pracę w sądzie na stanowisku asystenta lub referendarza. Tylko co dziesiąty sędzia rejonowy rekrutował się spośród przedstawicieli innych zawodów prawniczych.
- A3. Powoływani do wyższych szczebli sądownictwa powszechnego są prawie wyłącznie sędziowie sądów niższych instancji. Na 250 przebadanych przypadków – tylko w 3 Krajowa Rada Sądownictwa przedstawiła Prezydentowi wniosek o powołanie do sądu okręgowego lub apelacyjnego osoby, która nie była sędzią.

B. Proces wyłaniania najlepszych kandydatów na wolne stanowiska sędziowskie cierpi na poważne deficyty transparentności i obiektywizmu:

- B1. Kryteria i przesłanki, którymi ostatecznie kierują się dokonujący selekcji członkowie Rady wążąc poszczególne zalety kandydatów, nie są w pełni zrozumiałe i przewidywalne.
- B2. Rada najczęściej podejmuje decyzje w oparciu o oceny i opinie wystawiane kandydatom przez lokalne środowisko sędziowskie, sporadycznie uzupełniając wiedzę o kandydatach, zapraszając ich na rozmowę.
- B3. Uzasadnienia wyboru zawarte w uchwałach Rady nie dostarczają kandydatom dostatecznej informacji zwrotnej, która mogłaby umożliwić im zrozumienie decyzji, ani lepsze ukierunkowanie rozwoju osobistego.
- B4. W procesie wyboru i awansowania sędziów nie wykorzystuje się osiągnięć nauk o zarządzaniu zasobami ludzkimi ani nowoczesnych narzędzi selekcji.

C. Na zaufaniu do obiektywizmu procesu selekcji ciąży wada etapu poprzedzającego pracę samej Krajowej Rady Sądownictwa, czyli oceny i opiniowania kandydatów przez lokalne środowisko sędziowskie:

- C1. Nie jest wykorzystywany przy ocenie kandydatów żaden spójny i powszechny wzorzec kompetencyjny sędziego.
- C2. Oceny kwalifikacji opracowywane przez sędziów-wizytatorów w różnym stopniu odnoszą się do kompetencji mających znaczenie dla wykonywania zawodu sędziego, a wskaźniki i wagi tych kompetencji nie są ujednolicone.
- C3. Reguły udzielania poparcia przez lokalne środowisko sędziowskie nie są transparentne i stwarzają przestrzeń dla zjawisk dysfunkcyjnych, takich jak np. nepotyzm.

Wprowadzenie

Wybór sędziów to najważniejsza kompetencja Krajowej Rady Sądownictwa (dalej KRS lub Rada). Art. 179 Konstytucji RP daje Radzie wyłączne prawo do przedstawiania Prezydentowi wniosku o powołanie osoby na stanowisko sędziowskie. Ze sprawozdań KRS¹ dowiadujemy się, że w ciągu ostatnich 10 lat, KRS zwróciła się do Prezydenta z wnioskiem o powołanie sędziego ponad 5000 razy. W zaledwie 20 przypadkach wnioski spotkał się z odmową. To Krajowa Rada Sądownictwa w praktyce kształtuje więc skład osobowy polskich sądów.

Fundacja Court Watch Polska podjęła się zbadania, w jaki sposób Rada dokonywała selekcji, czym się kierowała i kim były osoby, które KRS wybierała do pełnienia służby sędziowskiej. Naszą uwagę na te zagadnienia zwróciły wyniki badań Europejskiej Sieci Rad Sądownictwa (dalej ENCJ) przeprowadzone na sędziach większości europejskich krajów. Zaledwie 1/3 biorących udział w badaniu sędziów z Polski wyraziła zaufanie do tego, że w naszym kraju procedura awansu sędziów przebiega w sposób transparentny i oparty na obiektywnych przesłankach². Ocena ta została wystawiona przed wprowadzeniem zmian w prawie ustroju sądów powszechnych i ustawie o Krajowej Radzie Sądownictwa z 2017 roku pomimo, że procedura opisana w polskich przepisach formalnie w zdecydowanej większości spełnia zalecenia ENCJ³. Przedmiotem badania nie były więc same przepisy, ale to jakie zasady

¹ Zarówno sprawozdania z działalności, jak i uchwały Krajowej Rady Sądownictwa są dostępne na jej stronie internetowej pod adresem: www.krs.pl

² Chociaż dobór respondentów do badania ENCJ nie miał charakteru losowego, a więc nie można uogólniać wyników procentowych na całą populację sędziów, to duża liczebność próby (621 osób, tj. blisko 7% populacji czynnych zawodowo sędziów) oraz powtarzalność wyników w kolejnych latach, w przekonujący sposób sygnalizują istnienie istotnego problemu z zaufaniem części sędziów do procedur stosowanych w selekcji kandydatów na wolne stanowiska sędziowskie. https://www.ency.eu/images/stories/pdf/workinggroups/independence/ency_report_independence_accountability_2014_2015_adopted_ga_corr_2016.pdf [dostęp: 2018-04-05]. Obszerne omówienie wyników pierwszej edycji badania w języku polskim zostało opublikowane w Kwartalniku KRS: S. Pałka, *Wyniki ankiety Europejskiej Sieci Rad Sądownictwa dotyczącej niezawisłości sędziowskiej*, „Krajowa Rada Sądownictwa” nr 3/2015, ss. 13-18.

³ Zalecenia Europejskiej Sieci Rad Sądownictwa zawarte zostały w przyjętej 2012 roku Deklaracji Dublińskiej:

https://www.ency.eu/images/stories/pdf/GA/Dublin/ency_dublin_declaration_def_dclaration_de_dublin_recj_def.pdf [dostęp: 2018-04-05]

obowiązują w praktyce działań Rady, w myśl dokonanego przeszło sto lat temu przez Roscoe Pound'a rozróżnienia *law in action* od *law in books*.

Pytania jakie postawiliśmy sobie, planując badanie, to: jak w praktyce przebiega proces wyłaniania kandydata na wolne stanowisko sędziowskie oraz jakie decydują kryteria wyboru. Cel jaki nam przyświecał to zidentyfikowanie elementów procedury i praktyki jej stosowania, które mogłyby zostać poprawione tak, aby sposób wyboru sędziów jawił się samym sędziom, jak również opinii publicznej, jako bardziej transparentny i obiektywny.

Celem badania nie była w żadnym razie ocena decyzji podejmowanych przez Radę, ani ewaluacja jej działalności.

Wyciągając wnioski z raportu należy mieć na uwadze kontekst jakim są warunki organizacyjne w jakich działa Krajowa Rada Sądownictwa. Rada składa się z 25 członków, dla których działalność w niej jest działalnością dodatkową. Rada przeprowadza co roku kilkaset procesów selekcji, co stanowi ogrom pracy i odpowiedzialności.

Jednym z wniosków z badania, które nie były związane wprost z pytaniami jakie sobie postawiliśmy, jest wrażenie poczucia dużej troski członków Rady różnych kadencji, z którymi rozmawialiśmy, o to aby podejmowała ona jak najlepsze decyzje, a jej działalność była transparentna. Jednak pytanie, na ile Rada ma wpływ na przejrzystość i obiektywizm całej procedury, w którą zaangażowane są także inne podmioty, pozostaje pytaniem otwartym. Paradoksalnie skład rady jest tam unormowany w Konstytucji, że w radzie brakuje kompetencji przydatnych do realizacji jej zadań. Trudno bowiem oczekiwać od członków Rady, którzy są w większości sędziami, że będą również ekspertami z zupełnie innej dziedziny jakimi są zarządzanie zasobami ludzkimi oraz procedury rekrutacji i selekcji. Brakuje nawet przedstawicieli innych profesji prawniczych, czy akademii, którzy mogliby nieco takich kompetencji wnieść z uwagi na swoje doświadczenia zawodowe.

Rekomendacja, która także wykracza poza cele badania, ale narzuca się niechybnie w związku z powyższym, to rozważenie rozbudowy biura KRS i wzmocnienia go personelem, który byłby w stanie merytorycznie wesprzeć członków w procesie selekcji kandydatów – nie tylko w ocenie i selekcji, ale także projektowaniu narzędzi i formułowaniu

informacji zwrotnej kandydatom. Czas, aby Krajowa Rada Sądownictwa skorzystała ze wsparcia.

Preludium.

Procedura rekrutacji i selekcji sędziów krok po kroku

Poniżej opisujemy kolejne etapy procesu rekrutacji i selekcji kandydatów na wolne stanowiska sędziowskie. Warto zauważyć, że wprowadzone w 2017 roku przepisy spowodowały, że w przyszłości pierwsze stanowisko sędziowskie obejmowane będzie najczęściej przez asesora, tj. sędziów, którzy zostali powołani na okres próby po ukończeniu aplikacji sędziowskiej w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury i zdaniu egzaminu sędziowskiego. Zakres oceny tych osób przez Krajową Radę Sądownictwa jest mniejszy niż w przypadku okresu, który był przedmiotem prezentowanego w niniejszym raporcie badania. Nie zmienił się natomiast sposób doboru osób na wolne stanowiska sędziowskie na wyższych szczeblach sądownictwa powszechnego oraz sądownictwa administracyjnego.

Rekrutacja kandydatów

Opisując drogę do objęcia urzędu sędziego, można powiedzieć że procedura rekrutacji kandydata na wolne stanowisko w sądzie powszechnym rozpoczyna się wraz z momentem powstania, bądź zwolnienia się stanowiska, o które ubiegać się może osoba chcąc ubiegać się o urząd. Na podstawie zapisu zawartego w ustawie z dnia 10 lipca 2015 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw, Minister Sprawiedliwości uzyskał kompetencję przydzielania nowych stanowisk sędziowskich oraz asesorskie poszczególnym sądom, mając przy tym na uwadze „racjonalne wykorzystanie kadr sądownictwa powszechnego, potrzeby wynikające z obciążenia zadaniami poszczególnych sądów”.

W przypadku zwolnienia się stanowiska sędziowskiego na obszarze apelacji, obowiązkiem prezesa właściwego Sądu Apelacyjnego jest zawiadomienie Ministra Sprawiedliwości o zaistnieniu takiej sytuacji. Ustawodawca przewidział, że musi on zrobić to w terminie 14 dni od momentu zwolnienia się stanowiska, a decyzją MS zwolnione stanowisko

przydzielone może być ponownie danemu lub innemu sądowi, przekształcone na stanowisko asesorskie lub nawet zniesione.

Zwolnienie stanowiska sędziowskiego związane może być oczywiście z sytuacją nagłą i niespodziewaną (np. niepozwalającą na wykonywanie służby chorobą lub śmiercią sędziego). Związane może być jednak z chęcią przejścia sędziego w stan spoczynku, co planowane może być przez niego już nawet kilka lat wcześniej. Z tego też względu ustawodawca wprowadził uzupełnienie do tego przepisu, precyzujące że „w razie planowanego zwolnienia stanowiska sędziowskiego w sądzie działającym na obszarze danej apelacji przez sędziego, który przechodzi w stan spoczynku po osiągnięciu wymaganego wieku, prezes sądu apelacyjnego, nie później niż na pięć miesięcy przed zwolnieniem stanowiska, zawiadamia o tym Ministra Sprawiedliwości”.

W przypadku gdy Minister Sprawiedliwości nie zdecyduje o zniesieniu zwalnianego stanowiska, a przydzieli je do konkretnego sądu, musi obwieścić to w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

Zgodnie z artykułem 57 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych, każda osoba, która spełnia warunki do objęcia stanowiska sędziego sądu powszechnego może zgłosić swoją kandydaturę na jedno stanowisko sędziowskie w terminie trzydziestu dni od dnia ukazania się obwieszczenia o wolnym stanowisku sędziowskim w „Monitorze Polskim”. Zgłoszenie to od kilku lat składa się wyłącznie przy pomocy prowadzonego przez Ministra Sprawiedliwości teleinformatycznego systemu rekrutacyjnego. Obecnie prowadzony jest on na portalu www.enominacja.ms.gov.pl. Zgodnie z art. 57 § 4 administratorami danych osobowych zawartych w systemie są: Minister Sprawiedliwości, prezesi właściwych sądów oraz Krajowa Rada Sądownictwa.

e-NOMINACJE

WITAMY NA PORTALU E-NOMINACJE

Szybkie zgłaszanie

Zarejestruj się i zgłoś kandydaturę na sędzię drogą elektroniczną. Sprawnie i bez kłopotu.

Formularz dostępny pod ręką

Wypełnij formularz kandydatury w dogodnej dla Ciebie chwili i dołącz stosowne dokumenty.

Bieżące informacje

Cały czas będziesz miał dostęp do informacji oraz dokumentów związanych z postępowaniem.

LOGOWANIE

Nazwa użytkownika*

Hasło*

ZALOGUJ SIĘ

Przywołaj hasło

Nie masz konta? Zarejestruj się

ZAREJESTRUJ SIĘ W SYSTEMIE - TO PROSTE!

Posiadasz certyfikat kwalifikowany?

Masz potwierdzony profil zaufany na platformie ePUAP?


Nie masz żadnego z mechanizmów potwierdzania tożsamości?

ZAREJESTRUJ SIĘ


Pomoże Ci pracownik sądu!

Udaj się do najbliższego sądu, gdzie w wyznaczonym miejscu będziesz mógł zarejestrować i aktywować konto.


Zarejestruj się na stronie i udaj się do najbliższego sądu, gdzie w wyznaczonym miejscu będziesz mógł uwierzytelnić konto z pomocą pracownika sądu.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



MINISTERSTWO
SPRAWIEDLIWOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. v1.55.7

Rysunek 1: Strona główna systemu e-nominacje (25.04.2018)

Zarejestruj użytkownika

Sposób potwierdzenia tożsamości*

Dane konta

Nazwa użytkownika*

Hasło*

Powtórz hasło*

Dane podstawowe

Imię*

Nazwisko*

PESEL*

Numer dokumentu tożsamości*

E-mail*

Miejsce urodzenia*

Zawód*

Kod weryfikacyjny*

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, zgodnie z treścią ustawy z dn. 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. 2002 r. Nr 101 poz. 926, z późn. zm.)

Pomoc

Wybór hasła

Twoje hasło powinno być dostatecznie skomplikowane aby uniemożliwić osobom trzecim jego odgadnięcie. Aby zarejestrować się musisz wybrać hasło, które ma przynajmniej 8 znaków, zawiera przynajmniej jedną wielką literę, jedną małą literę oraz cyfrę lub znak specjalny.

Zgoda na przetwarzanie danych osobowych

Aby zarejestrowanie użytkownika było możliwe, konieczne jest wyrażenie zgody na przetwarzanie danych osobowych. Zaznacz pole informujące o Twojej zgodzie na ich przetwarzanie, aby móc dokonać rejestracji.

Osobiste potwierdzenie konta

W przypadku wyboru osobistego potwierdzenia tożsamości wymagane będzie udanie się do sądu z wydrukiem, który zostanie wygenerowany po zakończeniu rejestracji w celu jej dokończenia.

Rysunek 2: Formularz rejestracyjny do systemu e-nominacje (25.04.2018)

Osoba zgłaszająca swoją kandydaturę na wolne stanowisko sędziowskie wypełnia zamieszczoną w systemie e-nominacje kartę zgłoszenia, składającą się z kilkudziesięciu pytań, dotyczących między innymi wykształcenia czy przebiegu dotychczasowej kariery

zawodowej. Do karty należy dołączyć również wymagane w ustawie dokumenty (wymagane w stosunku do wszystkich, bądź do wszystkich kandydatów) - informację z Krajowego Rejestru Karnego dotyczącą osoby kandydata, zaświadczenie stwierdzające, że jest zdolny, ze względu na stan zdrowia, do pełnienia obowiązków dotyczącą jego osoby i zaświadczenie stwierdzające, że jest zdolny, ze względu na stan zdrowia, do pełnienia obowiązków sędziego, czy pisemne oświadczenie dotyczące pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z tymi organami w okresie od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. Kandydat w samej karcie złożyć musi także serię innych oświadczeń – w tym między innymi o korzystaniu z pełni praw cywilnych i obywatelskich, o toczącym się postępowaniu o przestępstwo lub przestępstwo skarbowe, o ukaraniu w postępowaniu dyscyplinarnym, o toczącym się postępowaniu dyscyplinarnym.

Zakres pytań, na które odpowiedzieć musi kandydat na wolne stanowisko sędziowskie wypełniając kartę zgłoszeniową w systemie e-nominacje określone zostały na gruncie Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 9 września 2014 r. w sprawie zakresu danych zawartych w karcie zgłoszenia na wolne stanowisko sędziowskie.

W karcie zawarte muszą być przede wszystkim dane osobowe kandydata, na które składają się jego 1) imię (imiona) oraz nazwisko; 2) nazwisko rodowe; 3) nazwiska poprzednio używane; 4) imiona rodziców; 5) nazwisko rodowe matki; 6) data urodzenia; 7) miejsce urodzenia; 8) obywatelstwo; 9) numer ewidencyjny PESEL; 10) miejsce i adres zamieszkania.

Poza danymi osobowymi, w karcie zgłoszeniowej, pełniącej funkcję *curriculum vitae*, kandydaci zamieszczają także informacje dotyczące:

- 1) aktualnie wykonywanego zawodu lub zajmowanego stanowiska;
- 2) miejsca pracy;
- 3) ukończonych studiów, ze wskazaniem nazwy uczelni lub jednostki naukowej, daty uzyskania tytułu zawodowego, stopnia naukowego lub wydania świadectwa ukończenia studiów oraz ich zakresu i wyniku;
- 4) uzyskanego stopnia naukowego lub tytułu naukowego w dziedzinie nauk prawnych i daty uzyskania tego stopnia lub tytułu;
- 5) odbytej aplikacji, jej rodzaju i daty ukończenia;

- 6) złożonego egzaminu sędziowskiego lub prokuratorskiego, jego rodzaju i daty oraz wyniku końcowego;
- 7) rodzaju, daty złożenia oraz wyniku końcowego egzaminu zawodowego;
- 8) pracy w charakterze: asesora sądowego, asesora sądu wojskowego, asesora prokuratorskiego lub praca: w polskiej szkole wyższej, w Polskiej Akademii Nauk, w instytucie badawczym lub w innej placówce naukowej, posiadanego tytułu naukowego profesora nauk prawnych lub stopień naukowy doktora habilitowanego nauk prawnych.
- 9) zajmowania stanowiska: sędziego sądu powszechnego, sędziego sądu administracyjnego, sędziego sądu wojskowego, prokuratora, asystenta sędziego lub referendarza sądowego;
- 10) wykonywania zawodu adwokata, radcy prawnego lub notariusza;
- 11) pełnienia stałej zawodowej służby wojskowej, jej miejsca i posiadanego stopnia oficerskiego (jeśli dotyczy);
- 12) przebiegu dotychczasowej pracy (służby), stałych lub okresowych zajęć lub sposobów zarobkowania, ze wskazaniem miejsca i rodzaju pracy, zajęcia lub sposobu zarobkowania i zajmowanego ewentualnie stanowiska;
- 13) znajomości języka obcego, ze wskazaniem stopnia opanowania tego języka
- 14) posiadania certyfikaty potwierdzających znajomość języka obcego;
- 15) publikacji autorstwa lub współautorstwa kandydata, ze wskazaniem ich rodzaju;
- 16) tytułu pracy magisterskiej lub rozprawy doktorskiej;
- 17) udziału i wystąpienia podczas konferencji naukowych w ciągu ostatnich dwóch lat poprzedzających zgłoszenie na wolne stanowisko sędziowskie;
- 18) prowadzenia zajęć dydaktycznych w szkołach wyższych, ze wskazaniem dziedziny;
- 19) prowadzenia szkoleń w innych placówkach;
- 20) członkostwa w kolegiach redakcyjnych czasopism naukowych polskich i zagranicznych;
- 21) udziału w stażach naukowych i stypendiach zagranicznych.
- 22) W zależności od potrzeb i sytuacji kandydata dodatkowo w karcie zgłoszenia może on zamieścić informacje dotyczące otrzymanych wyróżnień, nagród i odznaczenia, jak również pochwalić się ukończonymi szkoleniami i kursami zawodowymi (w tym

również realizowanych z innych dziedzin niż prawo). W składanym zgłoszeniu pozostawiono również miejsce inne istotne z punktu widzenia kandydata informacje, które może, acz nie musi zamieścić.

Kandydat, który zajmował już stanowisko sędziego (sądu powszechnego, administracyjnego albo sądu wojskowego), do karty zgłoszenia dołącza wykaz sygnatur akt stu spraw sądowych różnych kategorii, w których rozpoznawaniu brał udział⁴. Pozostali kandydaci, w zależności od wykonywanego wcześniej zawodu udostępniają inne materiały, takie jak:

1. wykaz sygnatur akt stu spraw, w których prowadzili lub nadzorowali postępowanie przygotowawcze, sporządzili akt oskarżenia lub środki zaskarżenia albo występowali przed sądem lub składali pisma procesowe (prokurator);
2. wykaz sygnatur akt stu spraw sądowych różnych kategorii, w których występowali w charakterze zastępcy procesowego, w których sprawy te toczyły się lub toczą, a także maksymalnie stu opinii prawnych i innych dokumentów sporządzonych w związku ze stosowaniem lub tworzeniem prawa; (adwokat lub radca prawny);
3. wykaz stu aktów notarialnych obejmujących różne kategorie spraw (notariusz).
4. wykaz publikacji wraz z opiniami recenzentów, odpisy sporządzonych opinii prawnych oraz charakterystykę osiągnięć w zakresie kształcenia kadr lub dorobku naukowego. (kandydat, który ma tytuł naukowy profesora lub stopień naukowy doktora habilitowanego nauk prawnych).

Ustawodawca daje także kandydatom możliwość załączenia do karty zgłoszenia innych dokumentów, istotnych z ich punktu widzenia w ocenie dorobku. Szczególnie mogą być to wszelkie materiały popierające kandydaturę – np. opinie i rekomendacje.

Wypełniane w systemie e-nominacje zgłoszenie kierowane jest kolejno w przypadku konkursu na wolne stanowisko sędziego sądu rejonowego zgłasza do prezesa właściwego sądu okręgowego. W przypadku procedury rekrutacyjnej na wolne stanowisko sędziego sądu okręgowego oraz na wolne stanowisko sędziego sądu apelacyjnego, właściwym jest prezes sądu apelacyjnego.

⁴ W przypadku gdy sędzia brał udział w rozpoznawaniu mniejszej liczby spraw przedstawia wykaz sygnatur akt wszystkich spraw.

Selekcja kandydatów

Po otrzymaniu karty zgłoszenia na wolne stanowisko sędziowskie, prezes sądu ma obowiązek stwierdzić czy kandydat spełnia stawiane przed nim warunki oraz wymogi formalne. Następnie w terminie nie dłuższym niż siedem dni od dnia zgłoszenia kandydata wyznacza sędziego wizytatora, którego zadaniem będzie sporządzenie oceny kwalifikacji osoby ubiegającej się o urząd.

Gotowa ocena kwalifikacji kandydata na wolne stanowisko sędziowskie zamieszczana jest w serwisie e-nominacje, gdzie może on zapoznać się z nią, a także złożyć uwagi w terminie siedmiu dni od jej zamieszczenia. Wraz z ewentualnymi uwagami opiniowanego przedstawiona zostaje ona przez prezesa właściwego sądu kolegium sądu apelacyjnego, a następnie zgromadzeniu ogólnemu sędziów apelacji, które będą musiały wyrazić swoją opinię na temat poszczególnych kandydatur.

Opiniowanie zgłoszonych kandydatur odbywa się następnie w drodze głosowania, a jego wyniki (wraz ze wskazaniem liczby uzyskanych głosów) przekazuje się prezesowi właściwego sądu. Prezes (po zasięgnięciu opinii o kandydacie od właściwego ze względu na siedzibę sądu komendanta wojewódzkiego Policji albo Komendanta Stołecznego Policji⁵) przesyła wyniki głosowania poszczególnych gremiów (a w razie potrzeby także inne dokumenty) do Krajowej Rady Sądownictwa. Ponownie odbywa się to za pośrednictwem systemu teleinformatycznego e-nominacje.

Zgodnie z artykułem 179 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, sędziowie powoływani są przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa. Tryb postępowania KRS w procedurze wskazywania kandydatów na wolne stanowiska sędziowskie określony został na gruncie ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa.

Praca nad opiniowaniem kandydatów przez członków KRS koncentruje się w wyodrębnionych zespołach roboczych, która przedstawić musi swoje stanowisko na temat kandydatury Radzie. Zespół przyjmuje stanowisko bezwzględną większością głosów,

⁵ Jedynie w przypadku kandydatów do objęcia pierwszego stanowiska sędziowskiego, którzy nie zajmowali wcześniej stanowiska asesora sądowego lub prokuratora.

w obecności wszystkich swoich członków, z reguły w głosowaniu jawnym. W przypadku gdy o wolne stanowisko ubiega się więcej niż jeden kandydat, zespół sporządzić musi listę rekomendowanych kandydatów, której kolejność powinna być wynikiem analizy poszczególnych czynników, składających się na ocenę danego kandydata, w tym:

1. doświadczenie zawodowe, w tym doświadczenie w stosowaniu przepisów prawa, dorobek naukowy, opinie przełożonych, rekomendacje, publikacje i inne dokumenty dołączone do karty zgłoszenia;
2. opinię kolegium właściwego sądu oraz ocenę właściwego zgromadzenia ogólnego sędziów.

By uwzględnić specyfikę zawodów, spośród których pochodzić mogą kandydaci na wolne stanowiska sędziowskie, jeżeli swoją aplikację zgłosiły osoby wykonujące zawód adwokata, radcy prawnego, notariusza albo zajmujące stanowisko prokuratora, radcy, starszego radcy lub wiceprezesa Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, zespół zawiadamia właściwe im organy samorządów zawodowych, o terminie swojego posiedzenia, w którym reprezentanci tych organów mogą wziąć udział z głosem doradczym.

Krajowa Rada Sądownictwa w drodze uchwały przedstawia rekomendowanych przez siebie kandydatów na wolne stanowisko sędziowskie Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej, do którego wyłącznej kompetencji należy powoływanie sędziów sądów powszechnych.

Metodyka badania

Badanie składało się z dwóch części. Po pierwsze analizie ilościowej i jakościowej poddaliśmy próbkę uchwał Krajowej Rady Sądownictwa dotyczących wyboru kandydata na wolne stanowisko sędziowskie. Materiał badawczy stanowiły w tym przypadku uchwały o powołaniu na stanowiska sędziowskie w sądach powszechnych podjęte w latach 2014-2017. Spośród nich wybraliśmy reprezentatywną próbę warstwową 366 osób wybranych przez KRS, których dane uzyskaliśmy analizując:

- 100 losowo wybranych uchwał kończących konkursy na stanowisko w sądzie rejonowym, które dotyczyły przedstawienia do powołania 113 osób,
- 100 losowo wybranych uchwał kończących konkursy na stanowisko w sądzie okręgowym, które dotyczyły przedstawienia do powołania 143 osób,
- całą pulę 72 uchwał kończących konkursy na stanowisko sędziego sądu apelacyjnego, które dotyczyły przedstawienia do powołania 110 osób⁶.

Przyjmując przedział ufności $\alpha=0,95$ błąd maksymalny dla próbki kandydatów do sądów rejonowych wynosił 8%, a dla kandydatów do sądów okręgowych 7%. Wartości średnie obliczone dla kandydatów na sędziów sądów apelacyjnych oraz sądu najwyższego obliczyliśmy na podstawie danych dotyczących całej populacji, więc nie są one obarczone żadnym błędem statystycznym.

Drużga część badania miała wymiar wyłącznie jakościowy. Materiał badawczy stanowiły wywiady pogłębione (IDI, In-Depth Interviews) przeprowadzone na przełomie 2017 i 2018 roku z 13 respondentami reprezentującymi różne grupy osób biorących udział w konkursach na stanowiska sędziowskie. Rozmawialiśmy z członkami KRS różnych kadencji, sędziami wizytatorami i kandydatami mającymi różne doświadczenia zawodowe (jako asystenci, sędziowie sądów niższych instancji, pracownicy naukowcy i prokuratorzy). Uzupełniliśmy go o analizę wywiadów prasowych udzielonych przez członków KRS, do których nie udało nam się dotrzeć osobiście. Unikaliśmy rozmów z członkami KRS pełniącymi w niej funkcje

⁶ Liczba ta oznacza w rzeczywistości liczbę wniosków o powołanie konkretnych osób. Mogło się zdarzyć, że z uwagi na konieczność rozpatrzenia sprawy ponownie, ta sama osoba została przedstawiona Prezydentowi dwukrotnie. Traktowaliśmy to jako osobny wybór.

reprezentacyjne (przewodniczących, rzeczników prasowych), jaki z osobami zasiadającymi w niej z urzędu. Dbaliśmy o to, aby respondentami były osoby, które stosunkowo często brały udział w pracach komisji konkursowych, wybrane przez różne gałęzie władzy (władzę sądowniczą, ustawodawczą i wykonawczą). Ponieważ wywiady były anonimowe, przywoływane cytaty opatrzone są wyłącznie wskazaniem, do której kategorii zaliczyliśmy daną osobę [Kandydatów], [Wizytatorów], czy [Członków KRS].

Zgromadzony materiał wzbogacony został o analizę publikacji prasowych, opisujących i oceniających przebieg procedury nominacyjnej i awansowej, (które ukazały się między innymi na łamach Dziennika „Gazeta Prawna”, Dziennika „Rzeczpospolita” czy w serwisie „wPolityce.pl”), a także innych dostępnych materiałów (np. wyroków sądowych oraz oświadczeń instytucji oraz stowarzyszeń).

Uzyskane w trakcie realizacji badania dane przedstawiamy w kolejnych rozdziałach, które uporządkowane zostały pod względem omawianego etapu procedury rekrutacyjnej.

Trudności w rekrutacji respondentów

By udział w projekcie wzięły osoby o możliwie najbardziej zróżnicowanych doświadczeniach, respondenci (kandydaci) wyszukiwani byli przez nas między innymi na podstawie analizy uchwał KRS w sprawie procedur konkursowych, w których uczestniczyli. Po wyselekcjonowaniu osób o różnorodnym doświadczeniu i stażu pracy, podejmowaliśmy z nimi kontakt celem rekrutacji ich do badania.

Pomimo gwarantowanej respondentom anonimowości, spotkaliśmy się z kilkoma odmowami tłumaczonymi obawą o rozpoznanie osoby udzielającej wywiadu – ze względu na szczególne okoliczności, jakie nastąpiły w toku procedury konkursowej.

Trudności napotkaliśmy także w trakcie rekrutacji respondentów pełniących obecnie urząd sędziego, które wynikały przede wszystkim z ograniczonej możliwości nawiązania z nimi bezpośredniego kontaktu. Ze względu na obowiązujące w poszczególnych sądach i wydziałach procedury bezpieczeństwa (uniemożliwiające przekazanie bezpośredniego adresu poczty elektronicznej lub numeru telefonu), kontakt z częścią z sędziów inicjowany był za pośrednictwem wysłanego na adres e-mail sekretariatu pisma, zawierającego opis podstawowych założeń prowadzonego projektu badawczego. Zaangażowanie w proces

rekrutacji osób trzecich (choćby osób obsługujących skrzynkę pocztową) mógł zmniejszać poczucie anonimowości perspektywicznych rozmówców, tym samym przekładając się na skuteczność naszego działania. Z tego względu kilka wywiadów przeprowadzono z osobami, do których dotarliśmy poprzez osobiste kontakty lub ich inne miejsce pracy (np. na uczelni).

Uwagi dotyczące anonimizacji wypowiedzi

Respondenci biorący udział w projekcie otrzymali gwarancję zachowania anonimowości, w związku z czym wykorzystane w niniejszej publikacji wypowiedzi nie są podpisane z imienia i nazwiska ich autora. Ze względu jednak na możliwość identyfikacji naszych rozmówców na podstawie opisywanych przez nich okoliczności, z transkrypcji wywiadów usunięto także informacje o wspomnianych miejscowościach, charakterystycznych instytucjach czy osobach trzecich. Ze względu na ograniczoną liczbę przedstawicieli poszczególnych kategorii respondentów (przede wszystkim członków KRS), a co za tym idzie większą możliwością połączenia ich z poszczególnymi wypowiedziami, cytaty podpisane zostały jedynie nazwą grupy zawodowej, jaką reprezentował dany rozmówca w momencie ubiegania się o wolne stanowisko lub funkcji, którą pełnił w omawianej procedurze. Niektórzy spośród respondentów dzielili się z nami swoimi spostrzeżeniami zarówno z perspektywy osoby ubiegającej się o stanowisko (w procedurze awansowej), jak również posiadającej doświadczenie w zakresie sporządzania opinii na temat kandydatów w określonej procedurze. Z tego względu wypowiedzi tych osób podpisane mogą być inaczej, w zależności od poruszanego w rozmowie wątku. Cytaty z rozmowy z osobą, która ostatecznie nie zdecydowała się złożyć swojej aplikacji, także podpisane zostały jako wypowiedzi kandydata.

Część 1. Kto najczęściej zostaje sędzią?

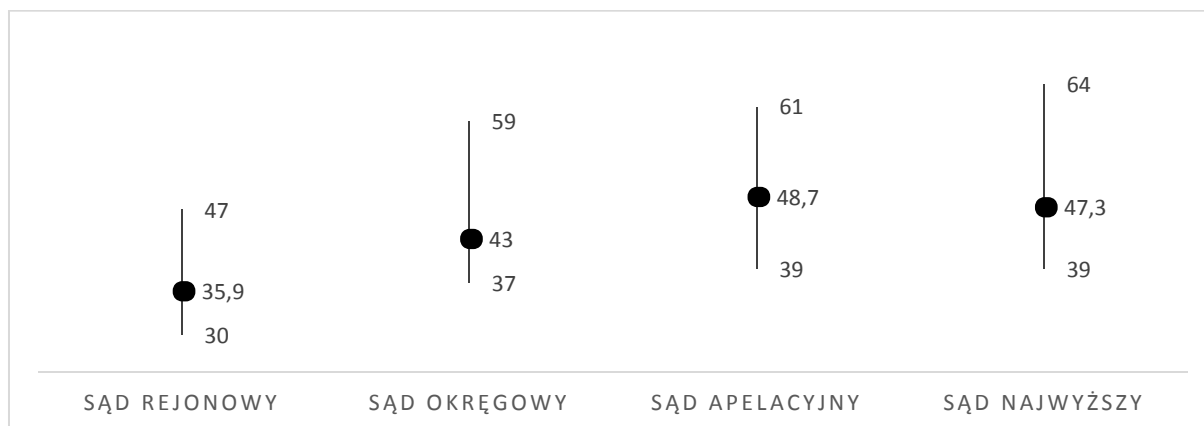
Analiza próbki uchwał z lat 2014-2017 pozwoliła nam ustalić kto najczęściej zyskuje aprobatę Rady i zostaje przedstawiony do powołania Prezydentowi. W żaden sposób nie należy utożsamiać wyników tej analizy z preferencjami KRS, ponieważ do ich określenia należałoby przeprowadzić także porównanie wszystkich odrzuconych kandydatów, o których dowiadujemy się z uchwał stosunkowo niewiele.

Wiek i płeć wybranych kandydatów

W przeanalizowanej przez nas próbie wśród kandydatów przedstawionych do powołania na stanowisko w sądzie rejonowym były osoby w wieku od 30 do 47 lat, przy czym średnia wieku wynosiła 36 lat. Wśród kandydatów wybranych przez Krajową Radę Sądownictwa do sądów okręgowych znalazły się osoby w wieku od 37 do 59 lat. Średnia ich wieku wynosiła w chwili powołania 43 lata. W przypadku sądów apelacyjnych wybierani przez Radę kandydaci mieli od 39 do 61 lat. Średnia ich wieku wynosiła 49 lat.

Co ciekawe, średni wiek kandydatów przedstawionych do powołania do Sądu Najwyższego w latach 2014-2017 był nieco niższy niż kandydatów wybranych przez KRS do sądów apelacyjnych. Należy jednak pamiętać, że w przypadku 2 na 16 kandydatów przedstawionych do powołania do SN w tym czasie, Rada początkowo odmówiła osobom nie mającym 40 lat powołania z uwagi na niedostateczne, zdaniem członków Rady, doświadczenie kandydatów. Decyzja została jednak w obu przypadkach zmieniona po odwołaniu się tych osób do Sądu Najwyższego i cofnięciu sprawy do ponownego rozpatrzenia przez Radę.

Wykres 1: Średni, minimalny i maksymalny wiek kandydatów przedstawionych do powołania przez KRS na wolne stanowisko sędziowskie w sądach powszechnych i Sądzie Najwyższym w latach 2014-2017



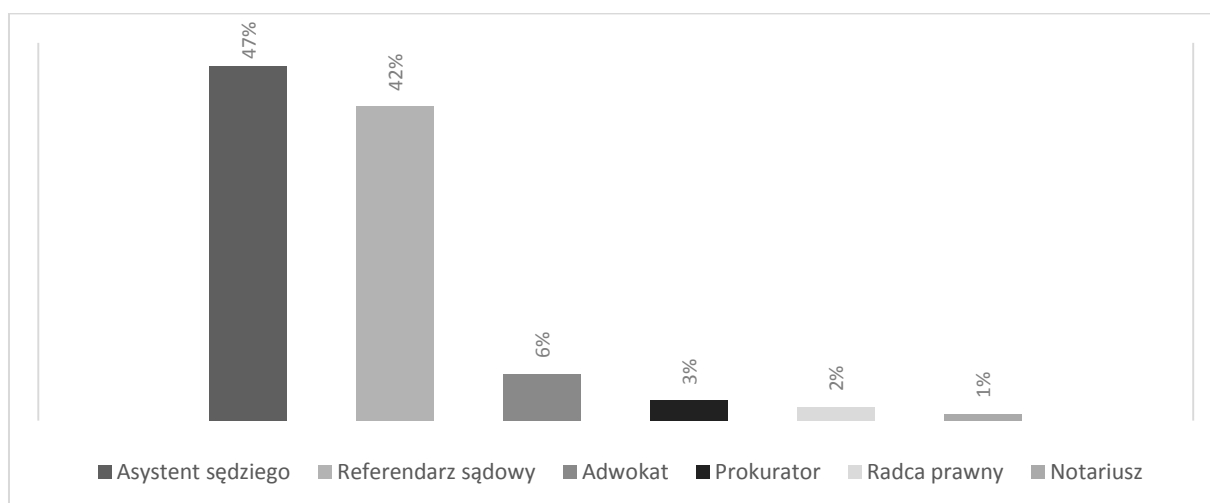
Źródło: Opracowanie własne na podstawie losowo wybranych uchwał KRS dotyczących powołania sędziów SR (n=113) i SO (n=143) oraz wszystkich uchwał dotyczących sędziów SA (n=110) i SN (n=16)

W przypadku wszystkich szczebli sądownictwa powszechnego, wśród zwycięskich kandydatów dominowały kobiety. Wśród osób wybranych do sądów rejonowych było ich 70%, okręgowych 67%, a apelacyjnych 61%.

Zawód wykonywany przez kandydatów w chwili ubiegania się o powołanie

W chwili ubiegania się o stanowisko sędziego sądu rejonowego wybrani kandydaci wykonywali najczęściej zawód asystenta sędziego lub referendarza sądowego. W wylosowanej próbie osób wybranych na stanowisko sędziego sądu rejonowego znalazł się także 1 notariusz, 2 radców prawnych, 3 prokuratorów i 7 adwokatów.

Wykres 2: Odsetek przedstawicieli różnych wśród kandydatów przedstawionych przez KRS do powołania na wolne stanowisko sędziowskie w sądzie rejonowym w latach 2014-2017



Źródło: Źródło opracowanie własne na podstawie losowo wybranych uchwał KRS dotyczących powołania sędziów SR (n=113). Procenty nie sumują się do 100 w wyniku zaokrąglenia.

Wśród 143 osób przedstawionych do powołania na stanowisko sędziego okręgowego w wylosowanej próbie uchwał nie natrafiliśmy na żaden przypadek, w którym Rada przedstawiłaby do powołania osobę niebędącą w chwili kandydowania sędzią sądu rejonowego.

Wśród wszystkich 110 wniosków o powołanie na stanowisko sędziego sądu apelacyjnego znalazły się tylko 2 osoby niebędące w chwili ubiegania się o powołanie sędziami sądów okręgowych. W obu przypadkach byli to pracownicy naukowcy.

Brak powołań na stanowiska bardziej prestiżowe w sądownictwie powszechnym, tj. na stanowiska sędziów okręgowych i apelacyjnych osób wywodzących się z innych zawodów prawniczych przekonuje dobitnie, że idea zawodu sędziego jako ukoronowania kariery prawniczej jest w Polsce fikcją. Adwokaci, radcowie prawni, notariusze zostają w Polsce co najwyżej sędziami sądów rejonowych. Przy czym zdarza się to wyjątkowo rzadko. Celem badania nie było określenie przyczyn tego stanu rzeczy, ale analiza stosowanych kryteriów wyboru osób na wolne stanowiska sędziowskie może rzucić nieco światła na to, dlaczego tak mało przedstawicieli innych zawodów prawniczych stara się i zostaje w Polsce sędzią.

W sprawozdaniach rocznych KRS znajdziemy informacje nie tylko o zawodach wykonywanych przez zwyciężkich kandydatów w momencie wyboru na stanowisko sędziego, ale i pozostałych osób, które zgłosiły się do konkursu, choć należy mieć na uwadze, iż zestawienia mają charakter łączny, bez podziału na sądy rejonowe i pozostałe, gdzie dominują sędziowie. I tak, według sprawozdania KRS z 2016 r. sędziowie lub byli sędziowie stanowili 30,34% kandydatów, podczas gdy odpowiednio 24,33% oraz 21,28% kandydatów wykonywało zawód asystenta sędziego i referendarza sądowego. Odsetek radców prawnych wyniósł 9,57%, adwokatów – 6,95%, prokuratorzy stanowili natomiast 2,55% kandydatów. W 4,89% przypadków zgłoszenia pochodziły od osób wykonujących inny zawód, najprawdopodobniej wywodzących się ze środowiska akademickiego. W roku

poprzednim proporcja ta została zachowana, za wyjątkiem odsetka zgłoszeń osób wykonujących inny zawód, który był najniższy ze wszystkich⁷.

Wykształcenie spoza dziedziny prawa

W dość nielicznych przypadkach kandydaci wybrani na stanowisko sędziego legitymowali się dodatkowym wykształceniem wykraczającym poza dziedzinę prawa. Dotyczy to zaledwie 35 spośród 366 przeanalizowanych kandydatur, przy czym nie dominowały one w konkursach do sądu określonego rodzaju. Podczas ostatecznej oceny kandydata oprócz uzyskania dyplomu uczelni wyższej brano także pod uwagę ukończenie kursów specjalistycznych lub studiów podyplomowych, niejednokrotnie dedykowanych przedstawicielom judykatury. Prawie połowa ze wszystkich osób, które legitymowały się dodatkowym wykształceniem, zdobyła wiedzę z zakresu ekonomii, finansów, księgowości lub zarządzania. W kilku przypadkach wskazano na ukończenie studiów podyplomowych w zakresie retoryki i kreowania wizerunku dla prawników na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, a także psychologii w praktyce wymiaru sprawiedliwości w Szkole Wyższej Psychologii Społecznej w Warszawie czy Studium Psychologicznego dla Sędziów Rodzinnych organizowanych przez Polską Akademię Nauk.

Doświadczenie niezwiązane z wykonywaniem zawodów prawniczych

Rekonstruując sylwetkę kandydata przedstawionego z wnioskiem o powołanie na stanowisko sędziego nie pomija się doświadczenia zawodowego zdobytego poza zawodami stricte prawniczymi. W życiorysie 23% spośród przyszłych sędziów sądów rejonowych oraz 1/5 sędziów sądów okręgowych pojawiła się przede wszystkim praca na stanowiskach referendarskich i inspektorskich w instytucjach publicznych, a także praca dydaktyczna w ramach obowiązków doktoranckich czy zatrudnienie w sektorze prywatnym, np. jako specjalista ds. sprzedaży i marketingu. W przypadku osób przedstawionych do powołania na stanowisko sędziego sądu apelacyjnego 1/4 ma doświadczenie także w pracy naukowo-

⁷ Informacja z działalności Krajowej Rady Sądownictwa w 2016 r. <http://www.krs.pl/admin/files/krs%20informacja%20z%20dzialalnosci%20krs%20spis%20tresci.pdf> [dostęp: 2018-04-05]

Informacja z działalności Krajowej Rady Sądownictwa w 2015 r. <http://www.krs.pl/admin/files/krs%20informacja%20z%20dzial%202015.pdf> [dostęp: 2018-04-05]

dydaktycznej (często będąc zatrudnionymi jako adiunkci lub asystenci na uczelniach wyższych) czy w prowadzeniu szkoleń dla aplikantów.

Część 2. Na podstawie jakich kryteriów wybierani byli sędziowie?

Zgłoszenie kandydatury na wolne stanowisko sędziowskie odbywa się za pośrednictwem systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie. Jest nim system e-nominacje, prowadzony przez Ministerstwo Sprawiedliwości. Dane zamieszczane w nim przez kandydata, wraz z wymaganymi załącznikami (w tym wykazem wybranych spraw sądowych, w których kandydat uczestniczył – oczywiście o ile ma doświadczenie orzecznicze lub związane np. z reprezentacją mandanta) stanowią podstawę oceny jego dorobku prawnego, opartej w dużej mierze o opinię sporządzaną przez sędziego wizytatora.

Ocena przez wizytatora

Ocenę kwalifikacji kandydata sporządza wizytator właściwy do spraw, w zakresie których orzekać ma osoba ubiegająca się o stanowisko sędziego. Zgodnie z artykułem 37d ustawy prawo o ustroju sądów powszechnych, sędziego wizytatora powołuje prezes sądu apelacyjnego, na okres czterech lat, spośród sędziów posiadających co najmniej dziesięcioletni staż pracy na stanowisku sędziego. Zgodnie z przepisami, przed powołaniem sędziego wizytatora prezes sądu apelacyjnego ma obowiązek zasięgnąć opinii Ministra Sprawiedliwości odnośnie osoby mającej pełnić tę funkcję.

Do zadań sędziego wizytatora należy weryfikacja spełniania przez kandydata licznych wymagań, jakie sprecyzowane zostały w ustawie o ustroju sądów powszechnych. W zależności od dotychczasowego doświadczenia osoby ubiegającej się o stanowisko sędziowskie (o które starać mogą się sędziowie, asesorzy, referendarze, osoby wykonujące zawód prokuratora, radcy prawnego, adwokata lub będące pracownikami naukowymi), zakres m.in. materiałów poddawanych analizie różni się. Tak też w przypadku osoby pełniącej już służbę sędziego badaniu podlega „poziom merytorycznego orzecznictwa oraz sprawności i efektywności podejmowanych czynności i organizowania pracy przy rozpoznawaniu spraw lub wykonywaniu innych powierzonych zadań lub funkcji, z uwzględnieniem stopnia obciążenia wykonywanymi zadaniami i ich złożoności, realizacji procesu doskonalenia zawodowego”. Istotnym elementem oceny ma być także kultura

urzędowania, obejmująca „kulturę osobistą i kulturę organizacji pracy oraz poszanowania praw stron lub uczestników postępowania przy rozpoznawaniu spraw lub wykonywaniu innych powierzonych zadań lub funkcji”⁸.

Jak wynika z relacji naszych respondentów, pomimo tak szerokiego zakresu pytań, jakie zadane powinny być w stosunku do osoby ubiegającej się o wolne stanowisko, ocena sędziego wizytatora skoncentrowana jest przede wszystkim na ocenie dorobku prawnego kandydata i kwantyfikowalnych efektów jego pracy. Ich zdaniem wizytatorzy w sporządzanych opiniach skupiają się przede wszystkim na zagadnieniach terminowości, zaskarżalności orzeczeń kandydata i wszelkiego rodzaju innych statystykach, które świadczyć mogą o potencjale danej osoby do pełnienia funkcji.

Nasi rozmówcy twierdzili, że w znanych im opiniach wizytatorów znajdowały się oceny na temat m.in. stabilności orzecznictwa, terminowości, znajomości przepisów prawa, czy sprawności językowej w sporządzanych pismach. W przypadku gdy osobą ocenianą był asystent bądź referendarz sądowy, analizowane były przygotowywane przez te osoby projekty orzeczeń – zwłaszcza pod względem poprawności formalnej i ewentualnych poprawek osoby, dla której sporządzany był taki projekt. Zdaniem niektórych z naszych rozmówców, były to najistotniejsze elementy opinii na temat osoby ubiegającej się o nominację sędziowską – przeważające nad pozostałymi okolicznościami (takimi jak np. odbyte studia podyplomowe czy specjalistyczne szkolenia). Jak wynika z relacji jednego spośród sędziów wizytatorów, wydaje się, że część tego typu informacji może nawet być uwzględniana w opiniach raczej dla samego kandydata niż dla oceniających jego kandydaturę gremiów.

W opiniach znajomych, które widziałam, była oceniana sprawność posługiwania się językiem [...]. W przypadku projektów asystentów czy referendarzy sprawdzano znajomość przepisów prawa ... Było oceniane, jakie zmiany zostały dokonane przez osobę, dla której asystent czy referendarz sporządzał ten projekt. [Kandydat]

Jeśli przepisy nakładają na sąd obowiązek bezzwłocznego zatwierdzania sprawozdań, opiniowania sprawozdań syndyka i zatwierdzanie tych sprawozdań, to wtedy

⁸ Art. 57b. Ustawy o ustroju sądów powszechnych

sprawdzałem, czy rzeczywiście to następowało niezwłocznie. Więc pod tym kątem wizytator sprawdza każdego kandydata, czy wykonuje te obowiązki należycie.

[Wizytator]

Kontroluje się akta. To jest mniej więcej kilkadziesiąt spraw, które sędzia wizytator kontroluje, czyli sprawdza jak prowadzone było postępowanie dowodowe, jak się zakończyło, jaka była kontrola wyższej instancji, jeśli taka była. W sądzie okręgowym też są skargi kasacyjne. Kontrolowane są czynności, terminowość uzasadnień. [Kandydat]

Sędziowie często wskazują na odbyte studia, szkolenia, na znajomość języków. Różne rzeczy wpisują, żeby podkreślić pewne swoje walory. [...] Generalnie oni wskazują różne, takie dodatkowe elementy rozwoju. Pamiętam, że niektórzy wykazywali się znajomością języków obcych, skończonymi studiami podyplomowymi. [Wizytator]

Rola wskaźników liczbowych w selekcji kandydatów przez Radę

Teoretycznie pod uwagę przy wyborze najlepszej osoby na stanowisko sędziowskie członkowie Rady powinni brać pod uwagę przede wszystkim treść ocen kwalifikacji (sporządzonych przez sędziów wizytatorów wybranych przez prezesa właściwego sądu), a w następnej kolejności na doświadczenie zawodowe kandydatów oraz opinie kolegium i właściwego zgromadzenia sędziów⁹. Z badania wynika, że pierwszym na co zwracają uwagę członkowie Rady, to te cechy kandydatów, które dają się łatwo porównać. Należą do nich z pewnością wyniki głosowań kolegium i zgromadzenia ogólnego sędziów, a także oceny uzyskane na koniec studiów oraz z egzaminu sędziowskiego. Takie szybkie porównanie wielu kandydatów startujących w jednym konkursie ułatwiają przygotowywane przez pracowników biura KRS tabele z najważniejszymi informacjami o kandydatach. Wspominało o ich istnieniu i ich użyteczności kilku naszych rozmówców będących członkami KRS. Choć ranking ułożony na podstawie tych wskaźników nie jest ostateczny, to analiza uchwał skłania do wniosku, że poparcie środowiska sędziowskiego i oceny silnie warunkują sukces w konkurowaniu o wolne miejsce w sądzie.

⁹ Art. 35 ustawy o KRS.

Poparcie lokalnego środowiska

Tylko w jednym z wylosowanych przez nas przypadków Rada zdecydowała się na wybór na stanowisko w sądzie rejonowym osoby, którą negatywnie zaopiniowało kolegium (1 głos „za” i 5 głosów „przeciw”), argumentując wybór większym doświadczeniem zawodowym wybranej osoby oraz wyższą oceną na studiach i egzaminie sędziowskim¹⁰. Spośród przebadanych przez nas 113 osób wybranych przez KRS do sądu rejonowego 56% posiadało jednogłośnie poparcie kolegium sądu okręgowego.

Rada tylko w 8 przypadkach (na 113 przebadanych) zdecydowała się przedstawić do powołania na stanowisko sędziego sądu rejonowego osobę, której kandydaturze sprzeciwiało się zgromadzenie właściwego sądu okręgowego (więcej głosów „przeciw” niż „za”). W dwóch przypadkach uchwała zawierała usprawiedliwienie niskiego poparcia kandydata, a argumentem tym był brak jego znajomości przez lokalne środowisko. Wybrani do sądów rejonowych kandydaci cieszyli się przeciętnie 72% poparciem zgromadzenia ogólnego sędziów okręgu do którego startowali.

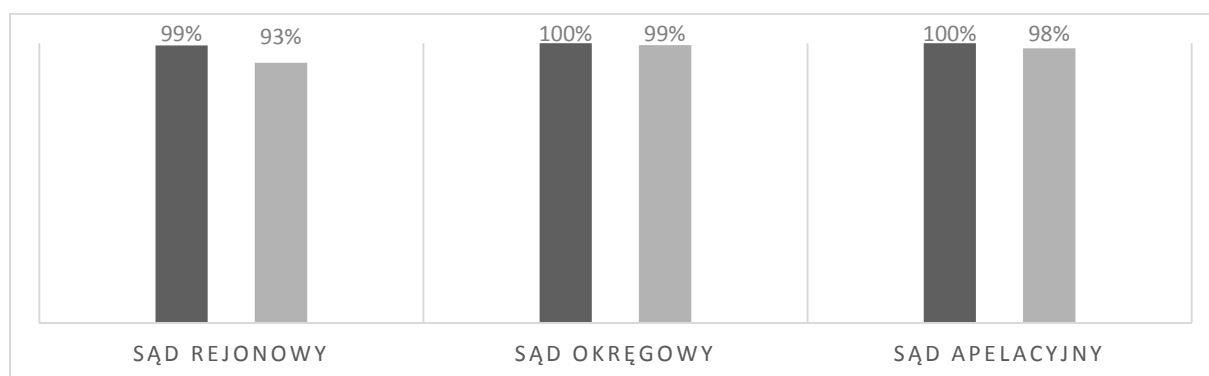
W przypadku awansu sędziów do sądów okręgowych korelacja między poparciem lokalnego środowiska sędziowskiego a wyborem dokonany przez Radę jest jeszcze bardziej jednoznaczna. **W ani jednym z przeanalizowanych przez nas 143 przypadków Rada nie przedstawiła wniosku o powołanie do sądu okręgowego osoby, której kandydaturze sprzeciwiałoby się kolegium sądu apelacyjnego.** Ponadto w żadnej z wylosowanych uchwał Rada nie wspomina, aby którykolwiek członek kolegium głosował „przeciw” wybranemu później przez KRS kandydatowi.

Jeśli chodzi o poparcie zgromadzenia sędziów, tylko w jednym przypadku liczba głosów „za” wybraną przez Radę kandydaturą właściwego zgromadzenia sędziów była mniejsza niż liczba głosów „przeciw”. Jednak jedyny kontrkandydat tej osoby głosów „za” nie otrzymał wcale, ani na kolegium ani na zgromadzeniu.

¹⁰ W omawianym przypadku z treści uchwały dowiadujemy się, że kontrkandydatka z poparciem kolegium pracowała wyłącznie na stanowisku referendarskim oraz miała oceny dobre na studiach i egzaminie sędziowskim, natomiast wybrana przez KRS osoba była także asystentem i miała oceny bardzo dobre. Warto wspomnieć, że osoba o wyższych zdaniem Rady kwalifikacjach, której sprzeciwiało się kolegium, pochodziła z innego okręgu sądowego niż ten, do którego kandydowała.

W przypadku wyboru kandydatów na wolne stanowiska w sądach apelacyjnych Rada ani razu w badanym okresie nie zdecydowała się powołać osoby nieposiadającej poparcia kolegium właściwego sądu. Wyłącznie w 2 przypadkach na przeanalizowanych 110 wniosków Rada przedstawiła Prezydentowi wniosek o powołanie osoby z niskim poparciem zgromadzenia. Oba dotyczyły tej samej osoby, która w odróżnieniu od kontrkandydatów, nie była sędzią z docelowej apelacji lecz pracownikiem naukowym. Należy jednak zauważyć, że w innym przypadku wyboru pracownika naukowego na stanowisko w sądzie apelacyjnym Rada nie musiała decydować wbrew głosowi lokalnego środowiska, ponieważ udzieliło ono wybranemu później przez Radę kandydatowi największego poparcia mimo, że nie miał on doświadczenia orzeczniczego.

Wykres 3: Odesetek kandydatów wybranych w latach 2014-2017 przez KRS do poszczególnych typów sądów powszechnych, którzy posiadali poparcie kolegium i zgromadzenia właściwego sądu



Źródło: Opracowanie własne na podstawie losowo wybranych uchwał KRS dotyczących powołania sędziów SR (n=113) i SO (n=143) oraz wszystkich uchwał dotyczących sędziów SA (n=110)

Członkowie Rady, z którymi rozmawialiśmy, zdawali sobie sprawę z tej prawidłowości.

Ja nie zgadzałem się ze zdaniem części członków zespołu, że stanowisko środowiskowe determinuje wyniki konkursu. To wynikało z różnych powodów. Po pierwsze zaufania do środowiska. [Po drugie], że nie można komuś narzucać kogoś, kogo środowisko nie popiera. [Członek KRS]

Charakter i osobowość wybranych przez KRS kandydatów

Jednym z najważniejszych etapów procedury kwalifikacyjnej na stanowisko sędziego jest ewaluacja kompetencji kandydata przez sędziego-wizytatora. Ocena ta ma charakter kompleksowy – pod uwagę bierze się nie tylko przebieg kariery zawodowej i wyniki

ilościowe pracy, lecz także opinie służbowe, w których niejednokrotnie pojawiają się kompetencje miękkie, czyli dotyczące cech osobowości i charakteru kandydata.

O ile staż pracy, poparcie środowiska sędziowskiego czy oceny uzyskane na studiach stanowią kwalifikacje dość łatwo porównywalne, trudno powiedzieć to samo o kompetencjach miękkich, a one również pojawiają się w przepisach zawierających wymogi stawiane sędziom. Art. 61. *Wymogi wobec kandydata na stanowisko sędziego sądu rejonowego* Ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych, stosowany w interesującym nas zakresie także do kandydatów na stanowisko sędziego sądu okręgowego i apelacyjnego głosi, iż warunkiem powołania do tego urzędu jest posiadanie *nieskazitelnego charakteru*. Bardziej szczegółowo do sprawy odnoszą się przepisy dotyczące jednego z etapów procedury kwalifikacyjnej – oceny dokonywanej przez sędziowo-wizytatora. Niezależnie od wykonywanego zawodu szczególną uwagę zwraca się na umiejętność **właściwej organizacji pracy**, co przekłada się na pożądane wskaźniki załatwień spraw i opanowania wpływu. Podkreśla się także konieczność zachowania **właściwej kultury urzędowania**, w tym **kultury osobistej**, a także **poszanowania stron i uczestników postępowania**. Oczekuje się umiejętności organizowania pracy, sprawności i efektywności.

Z kolei w art. 57g. *Ocena kwalifikacji kandydata z tytułem naukowym profesora lub stopniem naukowym doktora habilitowanego nauk prawnych* dokonywana jest wyłącznie w oparciu o osiągnięcia naukowe kandydata, w tym publikacje, opinie recenzentów oraz sporządzone przez niego opinie prawne. Nie znajdziemy tu żadnych zaleceń dotyczących kompetencji miękkich, którymi winien wykazać się kandydat na sędziego, który obrał akademicką ścieżkę kariery.

Ustawodawca nie precyzuje dokładnych metod ewaluacji poziomu kultury osobistej, organizacji pracy czy sposobu traktowania uczestników postępowania i współpracowników. Sędziowie-wizytatorzy zdani są zatem na własną wrażliwość przy dokonywaniu ich oceny.

Uchwały KRS zawierają zreferowane opinie sędziów-wizytatorów o kandydatach przedstawionych z wnioskiem o powołanie na stanowisko sędziego. Wbrew przepisom ustawy, w tym fragmencie uchwały nie zawsze znajdziemy odniesienie do wspomnianych kompetencji. Najwięcej miejsca poświęca się na przesłanie mierzalnych wyników pracy

kandydatów (liczba załatwień spraw, stopień opanowania wpływu), ich kwalifikacje merytoryczne (stabilność orzecznictwa), podnoszenie kwalifikacji zawodowych (udział w studiach podyplomowych, kursach, szkoleniach).

Umiejętność organizacji pracy własnej

Kandydaci wybrani na stanowisko sędziego w sądzie rejonowym w prawie 87% przypadków zostali pochwaleni za umiejętność właściwej organizacji pracy. Jeszcze częściej kompetencja ta przywoływana jest w odniesieniu do osób wybranych do sądów okręgowych, gdyż dotyczy aż 90% z nich. Najrzadziej, choć nadal z dużą częstotliwością – w blisko 81% przypadkach, pojawia się ona w charakterystykach osób zakwalifikowanych do pracy w sądach apelacyjnych.

O umiejętności organizacji pracy niekoniecznie mówi się wprost, używając sformułowania z ustawy – podkreśla się za to cechy pokrewne, takie jak zaangażowanie, sumiennosc, obowiązkowość, np.:

*[...] kandydatka powierzone jej obowiązki wykonywała **rzetelnie, terminowo**, pracowała efektywnie. Opinie przełożonych o Pani [...] są bardzo dobre. Postrzegana jest ona jako osoba bardzo **pracowita, sumienna, starannie i terminowo** wykonująca powierzone jej obowiązki.¹¹*

*W ocenie Pani sędzi wizytator wyniki pracy Pani [...]: obciążenie i skuteczność wyższe niż w Wydziale, bardzo dobra stabilność orzecznictwa (brak spraw, w których uchylono lub zmieniono orzeczenie), brak stwierdzenia przewlekłości postępowań i wydania orzeczeń niezgodnych z prawem, dają świadectwo bardzo dobrej, **sumiennej i efektywnej** pracy wykonywanej z dużym **zaangażowaniem**.¹²*

Wyznacznik dobrej organizacji pracy utożsamiany bywa z wynikami ilościowymi kandydata:

*Kandydat dał się poznać jako osoba **skrupulatna, sumienna, systematyczna i obowiązkowa**. Bardzo dobre wyniki statystyczne wskazują na jego dużą **pracowitość, dobrą organizację pracy i efektywne** wykorzystanie czasu pracy.¹³*

¹¹ Uchwała KRS nr 3/2014.

¹² Uchwała KRS nr 36/2017.

¹³ Uchwała KRS nr 278/2014.

Kultura osobista i relacje interpersonalne

Znacznie rzadziej chwali się zwycięskich kandydatów za ich kulturę osobistą – najczęściej ma to miejsce w przypadku osób przedstawionych z wnioskiem o powołanie na stanowisko sędziego sądu apelacyjnego (34%), rejonowego (34%), a jedynie przy co czwartej kandydaturze do sądu okręgowego (25%). Przy okazji omawiania kultury osobistej zwraca się niekiedy uwagę na inne przymioty kandydata, takie jak bezkonfliktowość, spokój, opanowanie i właściwy stosunek do współpracowników i przełożonych, np.:

Sędzia wizytator dodała, że opiniowaną cechuje wysoka kultura osobista i bezkonfliktowość. Jest osobą opanowaną, zrównoważoną i bardzo taktowną, cieszy się sympatią współpracowników. W stosunku do współpracujących sędziów jest koleżeńska i zawsze skłonna do pomocy, a jej współpraca z pracownikami sekretariatu układa się bardzo dobrze, jest nacechowana wzajemnym szacunkiem i uznaniem. Nie budzi też zastrzeżeń kultura prowadzenia przez kandydatkę rozpraw, nie wpłynęły żadne skargi dotyczące sprawności postępowania ani zachowania przy pełnieniu czynności orzeczniczych.¹⁴

Poszanowanie stron i uczestników postępowania

Niestety, nieczęsto w uchwałach KRS przywołuje się kwestię relacji sędziego z uczestnikami i stronami postępowań. **Zaledwie w 3,5% uzasadnień zaaprobowanych kandydatur do sądu rejonowego pojawia się argument poszanowania klientów instytucji i ich praw.** W przypadku pozostałych typów sądów wskaźnik ten prezentuje się nieco lepiej, choć nadal na niskim poziomie – 11% w sądach okręgowych oraz 10% w sądach rejonowych.

Choć ustawodawca nie przewidział tego kryterium do oceny kandydatów, to w nieco ponad 20% przypadków zostali oni docenieni za właściwe stosunki ze współpracownikami. Nieco rzadziej wskazywano na tę kompetencję wśród zaaprobowanych kandydatów do sądów okręgowych (17,5%), a najrzadziej – apelacyjnych (prawie 12%). Przy okazji tej cechy wskazywano także na umiejętność pracy zespołowej, gotowość do pomocy i dzielenia się wiedzą, a czasem także na posiadanie autorytetu w środowisku sędziowskim:

Zdaniem sędzi wizytator Kandydat jest niewątpliwie autorytetem w tej dziedzinie prawa, co przekłada się na Jego współpracę z Krajową Szkołą Sądownictwa i Prokuratury.¹⁵

¹⁴ Uchwała KRS nr 422/2014.

¹⁵ Uchwała KRS nr 499/2014.

*Sędzia wizytator podniósł również, że Przewodniczący [...] podkreślił, w swojej opinii o kandydacie, pracowitość, dokładność i dociekliwość Pana [...], wysoki poziom orzecznictwa oraz **olbrzymi autorytet**, jakim cieszy się on nie tylko wśród sędziów i pracowników Wydziału, ale także [...] **środowiska prawniczego**. [...] Opiniowany jest osobą o **wysokiej kulturze osobistej i ujmującym sposobie bycia, zjednującym sympatię współpracujących z nim sędziów i urzędników**.¹⁶*

Inne

Oprócz wymienionych w ustawie zwraca się także uwagę na inne walory osobowościowe i charakterologiczne kandydatów przedstawionych z wnioskiem o powołanie, które mają dodatkowo przemawiać za ich wyborem. Jak już wspomniano, obok kultury osobistej i poszanowania praw uczestników i stron postępowania, pisze się niekiedy o zrównoważeniu i spokoju kandydata. Do pożądanых cech sędziego należy także racjonalność, umiejętność podejmowania decyzji, samodzielność, logika myślenia i argumentacji – wszystko, co pozwala „chłodnym okiem” ocenić materiał i właściwie zastosować do niego przepisy prawa.

*[...] jest sędzią o wysokim stopniu inteligencji, bystrości umysłu, potrafiącą w sposób **precyzyjny oceniać dowody, łączyć w logiczną całość ustalone na ich podstawie fakty oraz wynikające z nich okoliczności**. W pracy jest rzetelna, obowiązkowa i bardzo odpowiedzialna. Ma także dar podejmowania **jednoznacznych i kategoriycznych decyzji oraz jasnego wyrażania stanowiska, które potrafi zdecydowanie i przekonująco bronić**. W konkluzji opiniujący stwierdził że Pani [...] jest „świetnym” kandydatem na sędziego sądu apelacyjnego.¹⁷*

*Wszystkie powierzone mu zadania wykonuje sprawnie, terminowo. **Samodzielnie i szybko podejmuje trafne decyzje, które logicznie i syntetycznie uzasadnia, przy tym dobrze diagnozuje problemy zarówno natury prawnej jak i faktycznej, które potrafi samodzielnie rozwiązywać**. Jasno werbalizuje swoje myśli, a jego wypowiedzi są **uporządkowane i rzeczowe**. Również komunikatywność wydawanych uzasadnień orzeczeń nie budzi zastrzeżeń - uzasadnienia te są czytelne, precyzyjnie opisują stan faktyczny, wskazują podstawy prawne. Odpowiedzialne i rzetelne podejście do pracy, a nie uleganie rutynie, pozwala unikać opiniowanemu błędów związanych z przeoczeniami, niedokładnościami lub niewłaściwym stosowaniem prawa w sprawach „nieszablonowych”.¹⁸*

¹⁶ Uchwała KRS nr 422/2014.

¹⁷ Uchwała KRS nr 67/2017.

¹⁸ Uchwała KRS nr 278/2014.

*[Kandydatka] odznacza się **samodzielnością i niezależnością**, która stanowić będzie źródło pełnej sędziowskiej niezawisłości.¹⁹*

Jako argument na rzecz zdolności kandydata do właściwego ważenia argumentów i oceny faktów przytacza się niekiedy dojrzałość lub doświadczenie życiowe:

*Jej rozstrzygnięcia cechują się **rozwagą, dojrzałością, sprawiedliwym** stosowaniem kar, oceną dowodów zgodną z szeroką wiedzą i **bogatym doświadczeniem życiowym**. [...] Kandydatka wyjątkowo wnikliwie, rzetelnie oraz z dużym poczuciem obowiązku i poświęcenia podchodzi do swoich obowiązków sędziowskich, wykazując szczególną dbałość o jak najlepszy wizerunek wymiaru sprawiedliwości.²⁰*

Co warte odnotowania, jako szczególnie istotne dla uczestników procesu, sędziowie-wizytatorzy cenią u kandydatów umiejętność posługiwania się językiem zrozumiałym dla osób nieposiadających wykształcenia prawniczego. Została także uwzględniona w treści Zbioru Zasad Etyki Zawodowej Sędziów i Asesorów Sądowych. Kompetencja ta bywa przedstawiana jako jeden z argumentów za właściwym stosunkiem kandydata do uczestników i stron postępowania. Pojawia się jednak pytanie o to jakimi kryteriami wizytator oceniał prostotę języka i czy takimi samymi metodami porównał poziom tej kompetencji u wszystkich ocenianych kandydatów.

Uzasadnienia sporządzone we wszystkich skontrolowanych sprawach są starannie sporządzone. Jasno omówione w nich zostały wszystkie twierdzenia stron, często przy powołaniu orzecznictwa i piśmiennictwa w zakresie omawianych zagadnień procesowych i prawa materialnego. Są sporządzone prawniczym językiem, ale w sposób zrozumiały, nawet dla przeciętnego odbiorcy.²¹

Uzasadnienia orzeczeń sporządza terminowo, z zachowaniem wymogów określonych w procedurze cywilnej. Są one wyczerpujące, zwięzłe i pisane językiem zrozumiałym dla odbiorcy nieposiadającego wykształcenia prawniczego.²²

Sędzia wizytator dodał, że także w kontakcie opiniowanej ze stronami i pełnomocnikami stron uwidaczniają się jej wysokie kompetencje merytoryczne, sprawność posługiwania się przepisami prawa procesowego, wysoka kultura osobista, spokój, zrównoważenie i zasługująca na wyróżnienie cierpliwość wobec stron niereprezentowanych profesjonalnie, którym stara się w sposób jak najbardziej

¹⁹ Uchwała KRS nr 426/2014.

²⁰ Uchwała KRS nr 751/2016.

²¹ Uchwała KRS nr 418/2014.

²² Uchwała KRS nr 229/2014.

*dostępny, komunikatywny wyjaśnić motywy orzeczeń, brzmienie przepisów obowiązującego prawa i ich prawidłową wykładnię.*²³

Takie i pokrewne opinie znaleziono w charakterystyce 31 kandydatów przedstawionych z wnioskiem o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego, z czego 14 wybranych zostało do sądów rejonowych, 10 – okręgowych, zaś 7 – apelacyjnych. Choć umiejętność posługiwania się zrozumiałą polszczyzną nie pojawia się w opiniach o kandydatach zbyt często, sam fakt jej przywoływania jest bardzo pozytywnym sygnałem.

Warto podkreślić, iż jedynie w jednym przypadku z całej próby badawczej w uchwale KRS znalazło się odniesienie do opinii sędziego-wizytatora, który docenił zaangażowanie kandydata na rzecz stosowania mediacji i rozwiązań ugodowych w prowadzonych przez siebie postępowaniach:

*Zaakcentował również wyróżniającą się w sprawach prowadzonych w [...] umiejętność działań koncyliacyjnych i w efekcie doprowadzenia do rozwiązania ugodowego, zaistniałego pomiędzy stronami sporu. [...] Warta podkreślenia jest [...] specyfika pracy orzeczniczej Pana sędziego polegająca na tym, że w znacznej ilości spraw kandydat kieruje strony do postępowania mediacyjnego. Z danych przedstawionych przez Przewodniczącego Wydziału wynika, że do dnia 24 września 2013 r. w całym Wydziale do mediacji skierowano 17 spraw, z czego Pan sędzia skierował 8, tj.: 47 % ogółu. Zaangażowanie Pana sędziego [...] w korzystanie z mediacji ocenić należy bardzo wysoko.*²⁴

W uchwałach KRS w odniesieniu do kandydatów przedstawionych z wnioskiem o powołanie na stanowisko sędziego zdarza się odniesienie do cech jeszcze trudniej poddających się obiektywnemu pomiarowi, takich jak posiadanie właściwej postawy etycznej, standardów moralnych czy dbałości o należyty wizerunek wymiaru sprawiedliwości – także poza godzinami urzędowania:

*Posiada bardzo wysokie kompetencje orzecznicze i kierownicze. Jest przy tym człowiekiem przestrzegającym najwyższych standardów moralnych w służbie i poza służbą.*²⁵

²³ Uchwała KRS nr 800/2016.

²⁴ Uchwała KRS nr 35/2015.

²⁵ Uchwała KRS nr 388/2016.

*W konkluzji Prezes Sądu Rejonowego stwierdził, że umiejętności zawodowe, jak też cechy charakteru i zachowanie uzasadniają przekonanie, iż Pani sędzia daje rękojmię godnego piastowania stanowiska Sędziego Sadu Okręgowego w Warszawie, jest zawodowo dojrzałą i szczególnie predestynowaną do wykonywania obowiązków sędziowskich, przez co rozumieć należy profesjonalizm w sferze merytorycznej, wysoko uplasowany poziom odpowiedzialności za powierzane zadania, rzeczywiste **poczucie misji i dbałość o właściwy warunek wymiaru sprawiedliwości**.*²⁶

*Sędziowie Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie zgodnie stwierdzili, że kandydat prezentuje wysoki poziom wiedzy, doskonałą znajomość poglądów nauki prawa oraz orzecznictwa Sądu Najwyższego i sądów powszechnych, jest zorganizowany i systematyczny, kieruje się zasadami odpowiedzialności, **godności, honoru i przestrzeganiem dobrych obyczajów**.*²⁷

²⁶ Uchwała KRS nr 98/2014.

²⁷ Uchwała KRS nr 1350/2015.

Intermezzo.

Jakie informacje dodatkowe uznają za ważne kandydaci?

Od 1 października 2014 r. zgłoszenia kandydatury na wolne stanowisko sędziowskie w sądach powszechnych dokonuje za pośrednictwem systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie rekrutacyjne. Jest nim prowadzony przez Ministerstwo Sprawiedliwości system „e-nominacje” (dostępny pod adresem: <https://enominacja.ms.gov.pl>).

By złożyć swoją kandydaturę, osoba chcąca ubiegać się o nominację sędziowską musi w pierwszej kolejności założyć i aktywować swoje osobiste konto w serwisie. Potwierdzenie tożsamości osoby zakładającej konto odbyć może się przy pomocy certyfikatu kwalifikowanego, z wykorzystaniem profilu zaufanego w systemie e-PUAP, jak również konwencjonalnie – poprzez sprawdzenie dowodu osobistego lub innego dokumentu przez uprawnionego pracownika sądu.

Kandydat, który założył konto, po zalogowaniu się do systemu samodzielnie wypełnia i przesyła dokumenty rekrutacyjne. System e-nominacje jest także podstawowym miejscem kontaktu w sprawie postępowania, gdzie m.in. zamieszczane są opinie sporządzane na temat ubiegających się o nominację przez sędziów wizytatorów.

Zgłoszenie kandydatury na wolne stanowisko odbywa się przy pomocy dostępnej w serwisie „Karty Zgłoszenia Kandydata”, będącej formularzem składającym się z 58 pytań otwartych i zamkniętych. Udzielenie odpowiedzi na 28 spośród nich jest obowiązkowe, a pozostawienie pustego pola nie pozwoli na przesłanie zgłoszenia. Pozostałe pytania są fakultatywne. Kandydat ma także możliwość wypełnienia fakultatywnego punktu formularza o nazwie „Inne informacje istotne z punktu widzenia kandydata”.

Celem tej części badania była analiza jakościowa informacji wprowadzanych przez kandydatów w powyżej przywołaną rubrykę karty zgłoszeniowej. W tym celu zawnioskowaliśmy do Ministerstwa Sprawiedliwości o udostępnienie danych wyłącznie z tego pola, znajdujących się w systemie na dzień 31 października 2017 roku. Przekazany nam zbiór, zawierający 1213 anonimowych rekordów, poddaliśmy następnie analizie,

próbując wyszczególnić zagadnienia, jakie kandydaci na wolne stanowiska sędziowskie subiektywnie oceniać mogą jako najbardziej „istotne” w postępowaniu rekrutacyjnym.

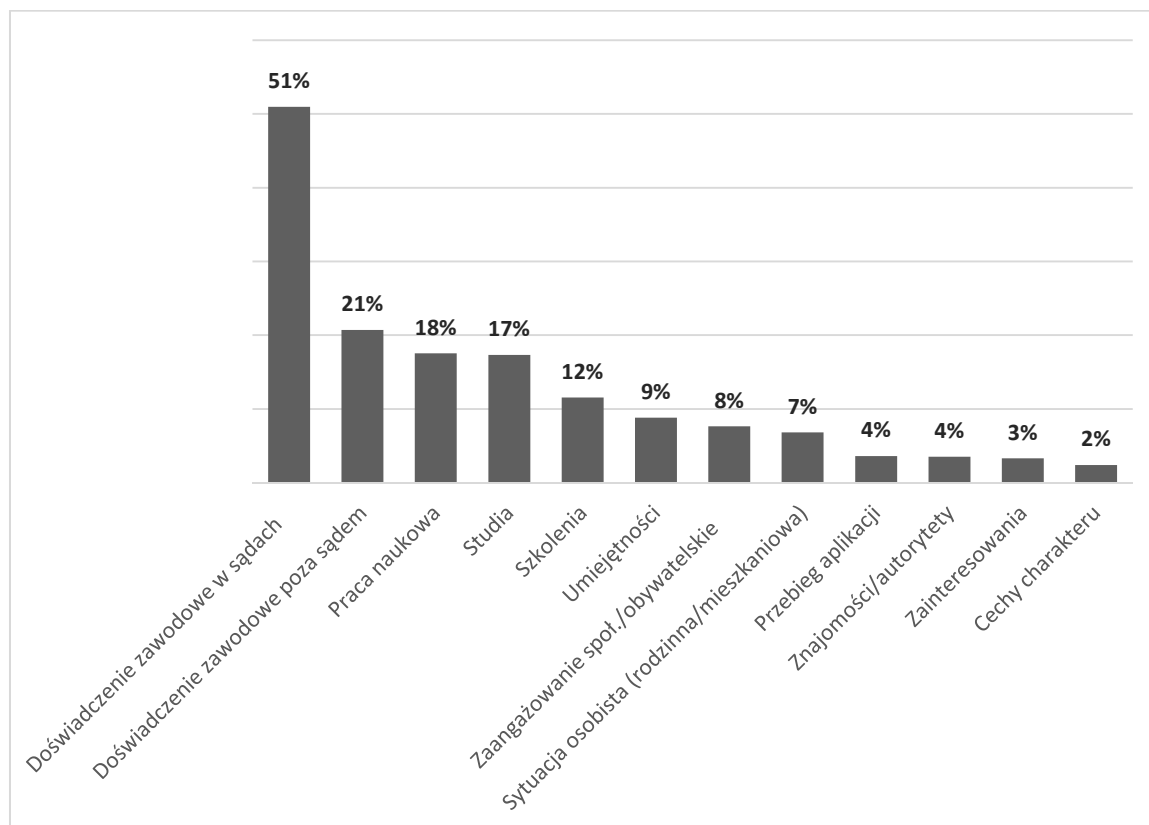
Rysunek 3: Najczęściej używane wyrazy²⁸ i pojęcia wpisywane w polu „Inne informacje istotne z punktu widzenia kandydata”



Kandydaci najczęściej opisywali swoje doświadczenia zawodowe (zdobywane w pracy w sądzie i poza nim), a także osiągnięcia na polu naukowym. Stosunkowo wiele miejsca poświęcili także szczegółom związanym z przebiegiem studiów (prawniczych, na innych kierunkach i studiów podyplomowych). Rzadko opisywali swoje zainteresowania czy cechy charakteru. Tylko w przypadku 29 zgłoszeń w analizowanym zbiorze kandydaci nie skorzystali z możliwości wpisania dodatkowych uwag.

²⁸ Przy opracowaniu grafiki posłużyliśmy się listą 100 najczęściej używanych terminów (w mianowniku), składających się z jednego i dwóch wyrazów.

Wykres 4: Odsetek zgłoszeń, które zawierały informacje na dany temat w polu „Inne informacje istotne z punktu widzenia kandydata” (n=1213)



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z systemu e-nominacje

Doświadczenia zawodowe

W przypadku ponad połowy spośród analizowanych uwag, kandydaci opisywali w nich swoje dotychczasowe doświadczenie zawodowe, jakie zdobyli pracując w sądach (na stanowiskach sędziego, referendarza czy asystenta). Choć wydaje się, że część tych informacji powieliła dane wprowadzone w poprzednich pytaniach karty, to niektóre odnosiły się do szczegółowych obowiązków, jakie kandydat pełnił na danym stanowisku. Ubiegający się o nominacje wspominali także o pełnionych przez nich funkcjach administracyjnych – zarówno powierzonych im formalnie, jak i pełnionych w związku ze specyficzną sytuacją danego wydziału (np. czasowym zastępowaniem innego sędziego funkcyjnego).

Od roku 2001 do 2011 orzekałam w Wydziale Gospodarczym SR w [miejsowość], a po jego zlikwidowaniu orzekam w Wydziale Cywilnym. W wydziale tym zakończyłam wszystkie przejęte sprawy gospodarcze (niezależnie od referatu przypadającego na sędziego cywilistę). Nadto oprócz referatu obecnego wykonuję wszelkie czynności związane ze sprawami gospodarczymi w tut. wydziale./39

W okresie pełnienia służby w V Wydziale Gospodarczym SR w [miejsowość], z uwagi na potrzeby IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, zastępowałam i zastępuję Przewodniczącego Wydziału w pełnieniu Jego obowiązków, a także orzekałam i sporadycznie orzekam w tym Wydziale./124

Niektórzy z kandydatów w uwagach szczegółowo opisywali także przebieg swojej kariery zawodowej realizowanej w mniejszym bądź większym stopniu poza pracą w sądzie. Tak też w komentarzach odnaleźć można informacje związane z realizacją przez kandydatów obowiązków pełnionych m.in. w prokuraturze, kancelariach adwokackich/radcowskich, czy różnych korporacjach. Powoływali się oni również na podejmowaną współpracę z wydawnictwami naukowymi w zakresie np. tworzenia pytań do testów przygotowujących na aplikację, czy pełnienia obowiązków w rozmaitych projektach (np. realizowanych z funduszy Unii Europejskiej).

Sporadycznie kandydaci uwzględniali także informacje o swoim „nie-prawniczym” doświadczeniu – np. pełnieniu obowiązków nauczyciela, mediatora, pracownika działu kadr.

Akt nadania stopnia awansu zawodowego nauczyciela kontraktowego./34

[Nazwa instytucji] - prowadzenie spraw kadrowych na podstawie umowy cywilnoprawnej./745

Kandydaci wspominali również o przebiegu ich aplikacji czy wyniku egzaminu. Szczególnie w tym drugim przypadku pojawiały się szczegółowe informacje o uzyskanych ocenach, a niekiedy nawet wyjaśnienie okoliczności, mogących na nie wpłynąć:

Na ocenę z egzaminu sędziowskiego składają się następujące poszczególne oceny: trzy oceny bardzo dobre, dwie – dobre plus, trzy – dobre, jedna – dobra minus./20

We wrześniu 2005 r. po ukończeniu aplikacji sądowej etatowej złożyłem egzamin sędziowski z ogólnym wynikiem dobrym. Pragnę podkreślić, iż zarówno w czasie gdy kończyłem studia, jak i składałem egzamin sędziowski, nie było możliwe uzyskanie końcowej oceny półwłkowej. Taka możliwość pojawiła się dopiero rok później./98

W okresie, kiedy przypadał koniec studiów doktoranckich i aplikacji oraz przed egzaminem sędziowskim zachorowała i zmarła moja Mama, co miało niewątpliwą wpływ na ocenę z egzaminu sędziowskiego./625

Aplikację ukończyłem przed terminem. Wprawdzie wynik egzaminu adwokackiego do najlepszych nie należy, ale jest on rezultatem ówczesnej sytuacji osobistej, która wpierw skłaniała mnie do rezygnacji z egzaminu, jednakże na krótko przed terminem postanowiłem przystąpić do egzaminu z tzw. marszu./950

Wykształcenie i doświadczenie zdobywane na studiach

Pytania od numeru 17 do 25 Karty Zgłoszenia Kandydata dotyczą ukończonych studiów prawniczych, studiów doktoranckich czy studiów podyplomowych. Ze względu na stawiane kandydatom wymogi formalne, udzielenie informacji na temat ukończonych studiów na kierunku prawo jest wymagane. Pozostałe pola wypełniane są fakultatywnie. W formularzu nie pada bezpośrednio pytanie o ukończone studia (jednolite magisterskie, licencjackie lub magisterskie) na innym kierunku niż prawo.

W przypadku około 17% analizowanych zgłoszeń, kandydaci w uwagach dodatkowych odnosili się do ukończonych przez siebie studiów wyższych, a także podejmowanych w ich czasie inicjatyw studenckich. Najczęściej uzupełniane przez nich informacje dotyczyły przebiegu studiów prawniczych (np. działalności w kołach naukowych, otrzymywanych stypendiach, praktykach studenckich). Kandydaci przywoływali także nazwisko promotora, pod opieką którego pisali pracę dyplomową, czy wskazywali szczegółowe oceny uzyskane przez nich w trakcie obrony (w Karcie Zgłoszenia Kandydata przewidziano miejsce jedynie na ocenę końcową ze studiów). W kwestionariuszach uwzględniana była także specyfika studiów, realizacja ich w toku indywidualnym, lub gdy program zajęć stanowił wynik współpracy uczelni z innym międzynarodowym ośrodkiem akademickim.

Ukończyłam studia stacjonarne prawa, w trakcie których osiągałam bardzo dobre wyniki w nauce (stypendia naukowe), byłam laureatem konkursów, członkiem kół naukowych, pełniłam funkcje w samorządzie/79

W latach 2001-2006 odbywałam studia na kierunku „prawo” przebiegające w formie polsko-niemieckich studiów prawniczych, realizowanych przez [nazwa uczelni] we



współdziałaniu z Wydziałem Prawa Europejskiego [nazwa uczelni] we [miejsowość w Niemczech]. Obowiązywały dwa języki wykładowe – polski i niemiecki./36

Studia prawnicze ukończyłem w cztery lata w oparciu o indywidualny program studiów./246

Ukończyłam pięcioletnie studia prawnicze w trzy lata z wyróżnieniem Rektora./611

Praca dyplomowa w ramach studiów na [nazwa uczelni]

"[tytuł pracy]"

ocena pracy dyplomowej – dobry plus

wynik egzaminu dyplomowego – bardzo dobry

promotor – dr [imię i nazwisko]

recenzent – dr [imię i nazwisko]/1030

Część kandydatów w dostępnym polu umieściła także informację na temat studiów realizowanych na innym kierunku – zarówno tych, które ukończyli, jak i przerwali.

W latach 1997-2002 studiowałam równolegle na kierunku "Europeistyczne Studia Filozoficzno-Historyczne" (Wydział Filozofii i Socjologii) na [nazwa uczelni] - napisałam i obroniłam pracę licencjacką pt. "[tytuł pracy]", uzyskując tytuł licencjata (ocena bardzo dobra) oraz uzyskałam absolutorium z zakresu pięcioletnich studiów historycznych w ramach tychże studiów./751

Zaliczony pierwszy rok fizyki na Wydziale Fizyki [nazwa uczelni] (rok akademicki 2005-2006)./1125

Ukończyłam jeden semestr studiów stacjonarnych na Wydziale Filologii [nazwa uczelni] na kierunku filologia słowiańska, profil ukraiński (rok akademicki 2003/2004)./581

W przypadku 107 kandydatów w uwagach dodatkowych pojawiła się informacja o studiach podyplomowych. W Karcie Zgłoszenia Kandydata zagadnieniu temu poświęcono pytanie 25, brzmiące: „Informacje o ukończonych studiach podyplomowych”. W swoich uwagach kandydaci uwzględniali jednak także informacje zarówno o studiach ukończonych, podjętych, ale również dopiero planowanych.

Rozpoczęłam studia podyplomowe z zakresu prawa rodzinnego z elementami psychologii prowadzone na [nazwa uczelni]./843

W celu doskonalenia zawodowego od września 2015 roku planuję podjąć podyplomowe studia z prawa gospodarczego./62

Prowadzona praca naukowo-badawcza

Pytania formularza zgłoszeniowego od numeru 39 do 45 dotyczą aktywności naukowej kandydata. W powyższych polach zamieścić można informację między innymi na temat obronionej rozprawy doktorskiej, udziału i wystąpieniach na konferencjach, wydanych publikacjach, pracy dydaktycznej czy uczestnictwie w projektach i grantach badawczych. Pomimo możliwości opisanie swojej pracy naukowo-badawczej w odpowiednich miejscach w kwestionariuszu, w przypadku około 18% analizowanych zgłoszeń dodatkowe uwagi na ten temat podniesione zostały także w polu „inne informacje”. Jak wskazywali kandydaci, związane było to między innymi z zastosowanym ograniczeniem dla liczby wpisywanych znaków, przez które nie mogli uwzględnić np. wszystkich opublikowanych przez siebie opracowań naukowych.

W rubryce 40 nie było już miejsca, jednakże chciałam poinformować, że sporządziłam również krytyczną glosę do wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka [nazwa], który będzie opublikowany przez wydawnictwo [nazwa wydawnictwa]. Ponadto jestem współautorką komentarza do [zagadnienie], który ukaże się w 2016./663

Z uwagi na to, że zabrakło miejsca w rubryce dotyczącej publikacji podaję pozostałe artykuły i glosy: [spis publikacji]./878

Kandydaci udzielali informacji także na temat studiów doktoranckich, które dopiero realizują, bądź ukończyli i czekają na wyznaczenie terminu rozprawy doktorskiej. W analizowanych komentarzach pojawiły się także informacje na temat porzucenia studiów III stopnia, niekiedy wraz z uzasadnieniem zaistniałej sytuacji.

W 1995 r. rozpoczęłam studia doktoranckie na [nazwa uczelni] pod kierunkiem naukowym prof. zw. dr. hab. [imię i nazwisko], jednak z powodu ciężkiej choroby i śmierci promotora studiów doktoranckich nie ukończyłam./75



Przez 3 lata uczęszczałam na studia doktoranckie, przerwane z powodu wypadku./853

Uchwałą Rady Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii [nazwa uczelni] z dnia [data] roku, wszczęto mi przewód doktorski na podstawie rozprawy pod tytułem "[tytuł]".

Promotor – Prof. dr hab. [imię i nazwisko]./986

Sytuacja rodzinna

W 66 analizowanych przez nas zgłoszeniach (ok. 5 %) osoby ubiegające się o nominację sędziowską opisywały swoją sytuację rodzinną. Najczęściej pośród uwag kandydatów odnaleźć można informację o wielkości najbliższej rodziny, a niekiedy także imionach i wieku potomstwa. Wydawać się może, że podkreślanie faktu posiadania rodziny pełnić może funkcje wizerunkowe, mające na celu pokazanie stabilności sytuacji osobistej kandydata na sędziego, a możliwe że nawet prezentacji cenionych przez niego tradycyjnych wartości.

Cenię wartości rodzinne. Ciekawi mnie otaczający świat i ludzie. Mam dwoje dzieci – syna Franciszka – 4 lata i córkę Wiktorię – 7 lat./9

Moimi pasjami pozazawodowymi są: córka, syn i mąż;/110

W przypadku niektórych spośród zamieszczonych uwag, wydaje się że uwzględnienie w kwestionariuszu informacji o posiadaniu rodziny ma na celu zapewnienie, że nie będzie stanowiła ona przeszkód w pełnieniu służby sędziego. Szczególnie niepokojące wydają się w tym wypadku deklaracje związane z nieplanowaniem kolejnego potomstwa, co najprawdopodobniej ma zagwarantować, że kandydatka nie będzie w najbliższej przyszłości korzystała z prawnie przysługujących jej na taką okoliczność urlopów.

Mimo natłoku obowiązków podejmuję działania zmierzające do rozwoju i uczestniczę w licznych szkoleniach oraz godzę pracę zawodową z obowiązkami rodzinnymi (dwoje dzieci)./647

Prywatnie jako żona oraz matka dwójki dzieci w wieku szkolnym czuję się spełniona w życiu rodzinnym i w chwili obecnej pragnę skupić się na życiu zawodowym./962



*Ustabilizowana sytuacja rodzinna (mąż i dwoje dzieci – Hubert l. 5 i Aleksandra l. 1).
Bez planów powiększania rodziny./60*

Kandydaturę do konkretnego sądu osoby ubiegające się o nominację argumentowały także dobrem członków rodziny. Kandydaci powoływali się między innymi na uciążliwość dotychczasowych dojazdów, czy chęć powrotu do miejscowości rodzinnej. Pojawiały się także deklaracje konieczności zmiany miejsca zamieszkania ze względu na konieczność opieki nad starszymi rodzicami lub krewnymi z niepełnosprawnością. W jednym spośród analizowanych kwestionariuszy pojawiła się także informacja o konieczności zmiany miejsca pracy, w związku z groźbami jakie sędzia otrzymywał ze strony jednego ze swoich podsądnych, które to skierowane były w stronę jego i członków jego rodziny.

Pozytywny wynik procedury nominacyjnej umożliwiłby mi powrót do mojej miejscowości rodzinnej – [nazwa miejscowości], w której dysponuję lokalem mieszkalnym – odrębną własnością lokalu mieszkalnego położonego przy [adres], stanowiącego mój majątek. W miejscowości tej zamieszkuje także moja najbliższa rodzina (siostra oraz mama). Mój mąż jest także zawodowo związany z regionem (w chwili obecnej dojeżdża do pracy).625

AKTUALNE MIEJSCE ZAMIESZKANIA [...] JEST TYMCZASOWE I ZWIĄZANE BYŁO Z KONIECZNOŚCIĄ ODBYCIA ASESURY PROKURATORSKIEJ PRZEZ MOJĄ ŻONĘ, AKTUALNIE ŻONA JAKO PROKURATOR PRACUJE W [MIEJSCOWOŚĆ], A JA CODZINNIE DOJEŹDŹAM DO [MIEJSCOWOŚĆ], w [MIEJSCOWOŚĆ] TYLKO MIESZKAMY, NIC NAS Z TYM MIASTEM NIE WIAŹE, MAMY OBOJE DOŚĆ DOJAZDÓW I GOTOWI JESTEŚMY (m.in. z uwagi na dobro trójki naszych małych dzieci) PRZENIEŚĆ SWOJE CENTRUM ŻYCIOWE DO [MIEJSCOWOŚĆ] I TAM OSIĄŚĆ NA STAŁE./402

Swoją przyszłość wiążę z [miejscowość] ponieważ jest to miasto rodzinne mojego męża – w [miejscowość] posiadamy dom, w którym planujemy zamieszkać z uwagi na konieczność zapewnienia pieczy podeszłemu w latach ojcu męża i jego choremu bratu./537

Zdecydowałem się zmienić miejsce pracy (po konsultacji z żoną), gdyż Ministerstwo Sprawiedliwości zainicjowało z urzędu wszczęcie postępowania karnego przeciwko jednemu z moich skazanych, który groził mi oraz mojej rodzinie pozbawieniem życia. Wówczas mój młodszy syn uczęszczał do szkoły podstawowej i obawiałem się przede wszystkim o jego bezpieczeństwo. Skazany, który groził mojej rodzinie, molestował swoje małoletnie dzieci. W zaistniałej sytuacji od [data] roku orzekam w [nazwa sądu] i do pracy dojeżdżam 65 km w jedną stronę./477

Sytuacja mieszkaniowa

Zgodnie z przepisem zawartym w Art. 95 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych, sędzia powinien zamieszkiwać w miejscowości będącej siedzibą sądu, w którym pełni służbę. Jak twierdzą autorzy komentarzy do ustawy, obowiązek ten istnieje zarówno w związku z chęcią ułatwienia życia sędziemu przez ustawodawcę (poprzez zniwelowanie konieczności dojazdów do miejsca pracy i ryzyka wypadków komunikacyjnych), jak również leży w interesie wymiaru sprawiedliwości. Istnieje obawa, że zmęczenie sędziego, związane z koniecznością codziennych dojazdów mogłoby przełożyć się na jakość jego orzecznictwa²⁹. Mimo to, co potwierdzają także respondenci w części jakościowej naszego badania, wielu sędziów korzysta z możliwości uzyskania zgody prezesa sądu na zamieszkanie w innej miejscowości (Art. 95 § 2. PoUSP).

W uwagach do karty zgłoszeniowej kandydaci niekiedy jako swój atut podkreślają fakt zamieszkiwania w miejscowości, w której znajduje się sąd, do którego aplikują. Niektórzy z nich zwracają także uwagę na swój związek z regionem, co ich zdaniem sprawia że znają jego lokalną specyfikę. Kandydaci, którzy zamieszkiwali w małej odległości od sądu, w którym chcieliby orzekać, informowali także o dobrej komunikacji drogowej na danym obszarze.

[Miejscowość] jest moim rodzinnym miastem, w którym obecnie mieszkam i założyłem rodzinę. Z tego względu od wielu lat startuję w konkursach na stanowisko sędziego tylko i wyłącznie do Sądu Rejonowego w [miejscowość]. Z moich dotychczasowych obserwacji

²⁹ I. Hayduk-Hawrylak, B. Kołecki, A. Wlekińska Prawo o ustroju sądów powszechnych. Komentarz. Wyd. 3, Warszawa 2018.

wiem, że brak konieczności dojazdów i zamieszkiwanie w pobliżu siedziby sądu, gwarantuje pełną dyspozycyjność i efektywność w pełnieniu urzędu sędziego. /152

Na uwagę zasługuje również fakt, że zamieszkuję w miejscowości, która jest dobrze skomunikowana z Sądem Rejonowym, do którego ubiegam się na stanowisko sędziego. /605

[Miejscowość] to moje miasto rodzinne, w którym się wychowywałem i mieszkałem od urodzenia do maja 2010 r., znam bardzo dobrze miasto i okoliczne miejscowości. /717

Z uwagi na fakt, że mieszkam w [miejscowość], odległym od [miejscowość] jedynie o ok. 30 km, zgłaszam swoją kandydaturę na wolne stanowisko sędziego Sądu Rejonowego w [miejscowość], działając w przeświadczeniu, że w przypadku powołania mnie na to stanowisko w pełni będę w stanie poradzić sobie z wykonywaniem obowiązków rzetelnie i terminowo. /746

O wolne stanowiska sędziowskie ubiegają się także niekiedy osoby zamieszkujące w miejscowościach oddalonych o wiele kilometrów od danego sądu. W przypadku kandydatów mieszkających na obszarze tego samego lub sąsiadującego powiatu, w którym znajduje się preferowany przez nich sąd, można wyobrazić sobie możliwość codziennych dojazdów do pracy. Z kolei ubieganie się o nominację w sądzie w innym województwie niż miejsce zamieszkania prawdopodobnie będzie musiało wiązać się z przeprowadzką. Z tego względu kandydaci w swoich uwagach deklarowali niekiedy, że w razie objęcia urzędu przeniosą się bliżej miejscowości, w której będą orzekać. Należy podkreślić jednak, że w razie niewywiązania się ich z takiej obietnicy, nie ma żadnej formalnej możliwości pociągnięcia ich z tego tytułu do odpowiedzialności.

Ubiegam się o wolne stanowisko sędziowskie w SR w [miejscowość], ponieważ docelowo chciałabym, aby moje centrum życiowe znajdowało się w [miejscowość]. Wprowadzie aktualnie zamieszkuję w [miejscowość], jednakże w przyszłości miejsce zamieszkania dostosuję do miejsca zatrudnienia. /661

Deklaracja zmiany miejsca zamieszkania /322

Szkolenia

Wielu kandydatów w dodatkowych uwagach wyszczególniało udział w specjalistycznych kursach i szkoleniach. Ze względu na to, że we wcześniejszych pytaniach kwestionariusza przeznaczono na to miejsce, podobnie jak w przypadku publikacji naukowych, można domyślać się, że kandydaci mogli nie móc uwzględnić w nim wszystkich kursów (ze względu na np. ograniczenia liczby wpisywanych znaków).

Nie wszyscy kandydaci uwzględniali rok, w którym szkolenie się odbyło, ani kto był jego organizatorem. Spośród uwag, w których takie dane się pojawiły, uwagę przykuwają szczególnie szkolenia ukończone przed wieloma laty, na których zdobyta wiedza mogła ulec już sporej dezaktualizacji.

Cykl 3 szkoleń z zakresu międzynarodowej współpracy sądowej w sprawach cywilnych, wniosków do ETS o wydanie orzeczeń wstępnych, doręczania dokum. i przeprowadzenia dowodów w UE – 15-16.03.2004r., 24-25.05.2004r., 24-25.06.2004 r. – wykłady w j. angielskim;/841

Roczne seminarium "Stosowanie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka w polskim porządku prawnym" - Warszawa 2005r/553

2006 r. szkolenie z zakresu przestępczości teleinformatycznej/1116

Zagadnienia poruszane przede wszystkim na wspomnianych przez kandydatów szkoleniach w mniejszym lub większym stopniu dotyczyły stosowania przepisów prawa, czy kwestii administracyjnych, związanych z pracą w sądach. Niemniej jednak niektórzy z kandydatów chwalili się uczestnictwem w szkoleniach wydawałoby się wykraczających poza te typowo „prawnicze” – np. poświęcone rozwijaniu kompetencji miękkich czy prowadzenia mediacji. Często kandydaci deklarowali także uczestnictwo w kursach językowych – zarówno certyfikowanych, jak i niecertyfikowanych.

[data] roku odbycie warsztatów z zakresu mediacji (KSSiP)./713

Niektóre spośród deklarowanych szkoleń związane były jednak raczej z zainteresowaniami kandydata, lub innymi potrzebami zawodowymi (np. kurs pedagogiczny, kurs pilota wycieczek) i trudno ocenić ich przydatność do pełnienia obowiązków orzeczniczych.

cd. rubryki 50

[data] szkolenie z zakresu doręczeń zagranicznych w Sądzie Okręgowym w [miejsowość]

[data] szkolenie z zakresu postępowań transgranicznych, europejskiego tytułu egzekucyjnego, europejskiego nakazu zapłaty

[data] kurs wspinaczki skałkowej w [miejsowość]

/257

[...] 2. Udział w licznych kursach, szkoleniach i kongresach z zakresu prawa pracy i prawa rodzinnego organizowanych przez Krajową Szkołę Sądownictwa i Prokuratury, [nazwa], [nazwa], [nazwa],

3. Zdany egzamin pilota wycieczek zagranicznych z uzyskaną licencją i egzaminem z języka francuskiego

4. Kurs strzelecki łuku bloczkowego – strzelanie rekreacyjne

/1104

Ukończyłam w dniu 25-05-2005 r. kurs kwalifikacyjny pedagogiczny – teoretyczne przedmioty zawodowe zorganizowany przez Centrum Doskonalenia Nauczycieli Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w [miejsowość]./524

Kandydaci deklarowali także inne uprawnienia, takie jak posiadanie prawa jazdy, czy umiejętności (zdobyte poza uczestnictwem w specjalistycznych kursach) – np. obsługi komputera czy urządzeń biurowych.

Działalność społeczna

Jak w trakcie prowadzonych w ramach naszego projektu wywiadów twierdzili nasi respondenci, aktywność obywatelska kandydata na sędziego powinna być w większym stopniu uwzględniana w trakcie sporządzania opinii przez sędziów wizytatorów. Rozmówcy podkreślali, że sędzia nie może żyć w społecznej próżni, a zaangażowanie w sprawy np. społeczności lokalnej przybliża go do problemów i rzeczywistości ludzi, których może kiedyś sądzić.

Z tego względu dziwić może brak dedykowanego miejsca w karcie zgłoszeniowej na zadeklarowanie tego typu doświadczenia. Uczestnicy postępowań konkursowych informowali jednak o swojej aktywności w różnego rodzaju organizacjach, fundacjach czy stowarzyszeniach. Kandydaci brali udział w działalności związanej z wybraną przez nich

ścieżką kariery (zrzeszając się m.in. w stowarzyszeniach sędziowskich), ale również udzielając się w inicjatywach na rzecz potrzebujących osób czy zwierząt.

Od kilku lat aktywnie uczestniczę w działalności organizacji pozarządowych związanych ze środowiskiem wymiaru sprawiedliwości na terenie kraju i zagranicą./78

Byłam wolontariuszką w stowarzyszeniu bezpłatnych porad prawnych [nazwa] mieszczącym się w [miejsowość] (lata 2006-2007);/258

[...] Jestem Członkiem Zarządu Stowarzyszenia "[nazwa]", które zajmuje się szkoleniem dzieci, młodzieży i dorosłych z zakresu piłki nożnej oraz dzieci i młodzieży z zakresu lekkoatletyki. Obowiązki związane z pełnieniem w/w funkcji wykonuję społecznie./218

Dwukrotnie zorganizowałam wśród części pracowników Sądu Apelacyjnego w [miejsowość], zbiórkę karmy dla Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt./429

Kandydaci informowali również o swoim udziale w pracach komisji wyborczych w trakcie wyborów powszechnych, wspominając nawet te, w których uczestniczyli wiele lat temu.

1998 – Przewodnicząca Powiatowej Komisji Wyborczej

2002 – Przewodnicząca Powiatowej Komisji Wyborczej

2004 – członek Okręgowej Komisji Wyborczej w Warszawie w wyborach do EP/424

Pełniłam funkcję Przewodniczącej Obwodowej Komisji Wyborczej nr [numer] w [miejsowość] podczas wyborów do Parlamentu Europejskiego w maju 2014 r./429

Zainteresowania

Kandydaci niekiedy w wypełnianym formularzu wspominali o działaniach, które podejmują w celu doskonalenia swojej wiedzy prawniczej. Deklarowali wówczas swoje zainteresowania w zakresie konkretnej problematyki prawa polskiego lub międzynarodowego. Niektórzy spośród ubiegających się o wolne stanowisko sędziowskie zdecydowali się jednak na rozszerzenie informacji na temat swoich zainteresowań o te, które pielęgnują w czasie wolnym od pracy.

Zainteresowania to brydż (dwukrotny złoty medal w brydżu sportowym [nazwa turnieju]), sport, film, muzyka i teatr./110

Interesuję się historią, literaturą, muzyką dawną i malarstwem. W wolnym czasie sam maluję obrazy i śpiewam w chórze. Publikowałem wiersze w lokalnych wydawnictwach./139

Poza szeroko pojętym prawem interesuję się filmem (zwłaszcza twórczością Quentina Tarantino oraz Martina Scorsese), książkami o tematyce kryminalnej (w tym zwłaszcza twórczością Agathy Christie, Stiega Larssona, Zygmunta Miłoszewskiego) oraz polityką./973

Jak wynika z uwag sędziów, które przekazali nam w trakcie rozmów przeprowadzanych na potrzeby niniejszego projektu, kandydaci mogą przywoływać swoje niekiedy charakterystyczne zainteresowania ze względu na chęć zostania zauważonym. Zdaniem naszych rozmówców może być to szczególnie istotne w trakcie procedury rekrutacyjnej do sądów, w których o jedno miejsce ubiega się nawet kilkudziesięciu kandydatów.

Cechy charakteru

Jedynie w 29 spośród analizowanych zgłoszeń kandydaci deklaruowali posiadanie określonych cech charakteru, które ich zdaniem predestynują ich do objęcia stanowiska sędziego. W wypowiedziach podkreślali przede wszystkim swoją pracowitość, odpowiedzialność czy skrupulatność. Pojedyncze osoby za swój atut uznawały komunikatywność.

Jestem osobą pracowitą, zdyscyplinowaną i bardzo dobrze zorganizowaną. Jestem uczciwa, obojętna, otwarta na nowe wyzwania./9

Odpowiedzialność, zaangażowanie, skrupulatność./217

Jestem osobą odpowiedzialną, pracowitą, sumienną i zdyscyplinowaną. Daję należytą rękomię wykonywania zawodu sędziego./362

Jestem osobą komunikatywną, [...] łatwo nawiązująca kontakty, chętną do współpracy, pragnącą stale podnosić swoje kwalifikacje./499

„Znajomości”

W przypadku około 4% wszystkich spośród analizowanych zgłoszeń w komentarzach kandydatów natknęliśmy się na podawane przez nich nazwiska. Stosunkowo często

pojawiały się one w przypadku opisu przebiegu studiów magisterskich lub doktoranckich (promotor, recenzent pracy) czy aplikacji (opiekun). Ubiegający się o nominację wspominali także autorytety, z którymi zdarzyło im się współpracować w toku kariery zawodowej.

Uczestniczę w spotkaniach odbywających się co około trzy miesiące organizowanych przez sędziego wizytator ds. rodzinnych SSO [imię i nazwisko] w Sądzie Okręgowym w [miejsowość] dla sędziów wydziałów rodzinnych i nieletnich, na których omawiane są różne tematy związane z prawem rodzinnym, jak również aktualna problematyka i orzecznictwo z zakresu prawa rodzinnego i postępowania w sprawach nieletnich./70

W ramach współpracy z SSO [imię i nazwisko], SSO [imię i nazwisko] i SSO [imię i nazwisko] wykonywałam czynności związane z merytorycznym opracowaniem spraw i przygotowaniem projektów orzeczeń i uzasadnień/237

Pod kierunkiem dr hab. [imię i nazwisko] rozpoczęłam pisanie pracy doktorskiej z dziedziny prawa pracy, obejmującej problematykę promocji zatrudnienia i instytucji rynku pracy w Polsce./253

Wychowanek prof. [imię i nazwisko]./494

Uwagi techniczne

W pojedynczych przypadkach kandydaci wykorzystywali pozostawioną do ich dyspozycji przestrzeń formularza na komunikację z sędzią wizytatorem, wskazując lokalizację swoich akt osobowych. Niekiedy informacja wpisana w polu zawierała jedynie adnotację o dodatkowych załącznikach, które złożone zostały wraz ze zgłoszeniem.

Znaleźliśmy także informacje o prawdopodobnych błędach w systemie e-nominacje, zmuszających kandydatów do zaznaczenia w kwestionariuszu niewłaściwej odpowiedzi, czy braku możliwości przypisania zgłoszenia do sądu, o nominację do którego ubiegać chce się kandydat.

W związku z wadami systemu e-nominacja informuję, iż niniejsze zgłoszenie dotyczy konkursu na wolne stanowisko sędziowskie w Sądzie Rejonowym w [miejsowość] (Obwieszczenie Ministra Sprawiedliwości z dn. 03.09.2015 r. M.P. z 18.09.2015 Poz. 820)/711

W punkcie 14 zaznaczyłem opcję "sędzia sądu powszechnego", gdyż przy zaznaczeniu opcji "doktor habilitowany nauk prawnych" system nie przewiduje dokumentów jak dla sędziów, w tym załączenia listy 100 spraw. Wykaz publikacji załączono jako dodatkowy załącznik./613

Część 3. Ocena procedury selekcji sędziów

Ocena kwalifikacji

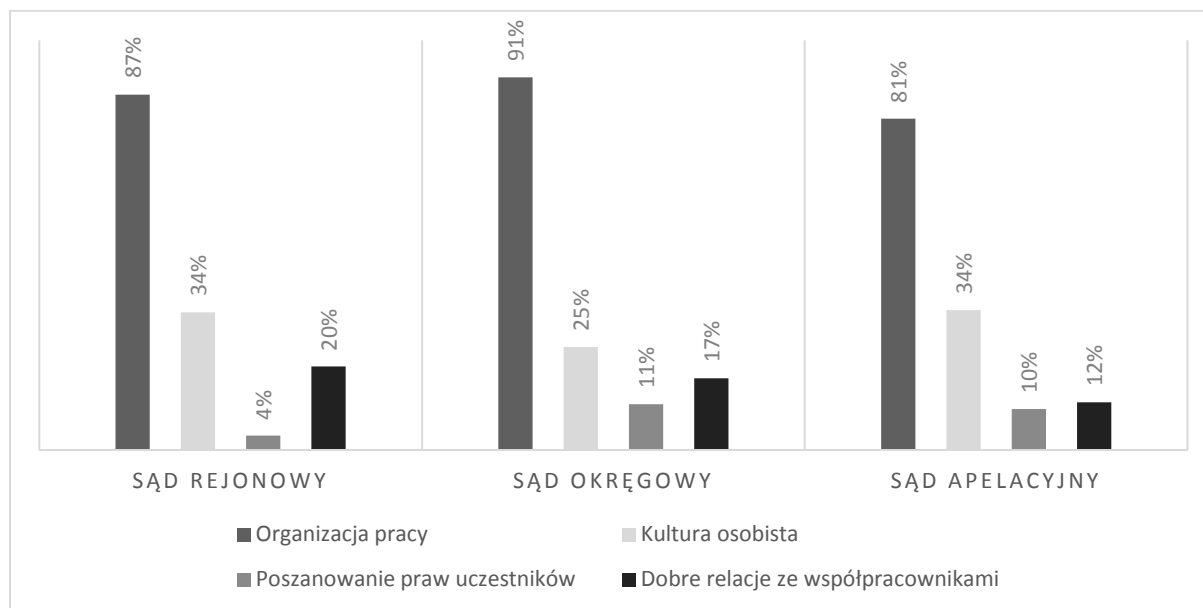
Z przeprowadzonych wywiadów wynika, że ocena kwalifikacji jest najważniejszym źródłem informacji o kandydatach jakimi dysponują członkowie Krajowej Rady Sądownictwa. Przepisy precyzują, że sędzia sporządzający ocenę kwalifikacji powinien zwrócić uwagę na poziom merytoryczny, terminowość, sprawność, efektywność i kulturę pracy, realizację doskonalenia zawodowego, kulturę osobistą, a także poszanowanie stron i uczestników postępowań³⁰. Z analizy zawartości uzasadnień wyboru konkretnych kandydatów zawartych w uchwałach KRS, można wysnuć wniosek, że poszczególne elementy kwalifikacji są w różnym stopniu brane przez wizytatorów i Radę pod uwagę.

Odniesienie do kultury i organizacji pracy znajdziemy w zdecydowanej większości uzasadnień: 87% uzasadnień dotyczących kandydatów do sądów rejonowych, 91% sądów okręgowych i 81% dotyczących sądów apelacyjnych. Z pozostałymi kwalifikacjami jest już inaczej. Dwie trzecie uzasadnień dotyczących stanowisk w sądach rejonowych i apelacyjnych milczy na temat kultury osobistej wybranych kandydatów. Jeszcze rzadziej mowa jest o tym w przypadku uzasadnienia wyboru osób na wolne stanowiska w sądach okręgowych. Zupełną rzadkością jest odniesienie do poszanowania praw uczestników postępowań. O tym, czy wybrany kandydat posiada taką kwalifikację do objęcia stanowiska sędziowskiego dowiemy się z zaledwie 4% uzasadnień dotyczących stanowisk w sądach rejonowych, 11% sądów okręgowych i 10% w sądach apelacyjnych.

Nieco częściej pojawia się w nich informacja dotycząca kompetencji wykraczającej poza przewidziane przepisami spektrum (acz rzeczywiście istotnej), tj. relacji ze współpracownikami. Znajdziemy na ten temat informację w 20% uzasadnień dotyczących kandydatów wybranych do sądów rejonowych, 17% do sądów okręgowych i 12% do sądów apelacyjnych.

³⁰ Art. 57b par. 1 USP, podobnie art. 57e par. 1 i art. 57f par. 1 USP w przypadku osób pracujących poza wymiarem sprawiedliwości. Inaczej w przypadku kandydatów będących pracownikami naukowymi, gdzie przepisy nie wymagają, aby do oceny kompetencji brane były pod uwagę: sprawność, terminowość lub efektywność pracy, jak również nie musi być brana pod uwagę kultura osobista kandydata – patrz. art. 57g par. 1 USP.

Wykres 5: Odsetek uzasadnień wyboru kandydata na wolne stanowisko w sądach powszechnych różnych szczebli, w których mowa było o poszczególnych rodzajach kwalifikacji kandydatów



Źródło: Opracowanie własne na podstawie losowo wybranych uchwał KRS dotyczących powołania sędziów SR (n=113) i SO (n=143) oraz wszystkich uchwał dotyczących sędziów SA (n=110) podjętych w latach 2014-2017

Szczególnie w przypadku awansów pozostałe kwalifikacje schodzą na plan dalszy, w stosunku do – najważniejszych zdaniem wielu z naszych rozmówców – statystyk „załatwialności”³¹ oraz „stabilności orzecznictwa”.

Sędzia wizytator bardziej patrzy pod kątem tego czy wszystko jest załatwione w terminach, czy właściwe są protokoły... Niestety ta statystyka... Taka jest prawda, że głównie na statystyce się opiera ocenę, a nie na tym, czy ten sędzia się nadaje do orzekania. [Kandydat]

Jeśli w załączniku były jakieś dyplomy, certyfikaty, to starałem się to uwzględnić, żeby kandydat miał takie przeświadczenie, że wszystkie informacje na jego temat zostały uwzględnione. Oczywiście one miały mniejsze znaczenie... Jeśli ktoś ubiega się o stanowisko w sądzie okręgowym, to wyniki w sądzie rejonowym są brane pod uwagę. [Wizytator]

³¹ Pojęcie używane przez samych sędziów do opisania ilościowego wskaźnika efektywności pracy odnoszącego się do liczby „załatwionych”, „zakreślonych” lub rzadziej „odfajkowanych”, czyli zakończonych, spraw. Wiąże się z inne pojęcie „pokrycia wpływu”, czyli zakończenia w danym okresie sprawozdawczym nie mniejszej liczby spraw niż liczba spraw, które w tym okresie trafiły do referatu danego sędziego.

Kandydaci wydają się być tego świadomi.

Kontrolowane są czynności, terminowość uzasadnień. Natomiast inne okoliczności, typu studia podyplomowe czy jakieś szkolenia mają już mniejsze znaczenie. Wydaje mi się, że najbardziej zwracana jest uwaga właśnie na stabilność orzecznictwa. [Kandydat]

Jednak potrafią mieć do tego krytyczny stosunek i zwracają uwagę na niejednoznaczność wskaźników ilościowych, szczególnie w przypadku wskaźnika stabilności orzecznictwa.

Każdego, nawet najbardziej sprawiedliwego sędziego można załatwić współczynnikiem stabilności orzecznictwa. [...] Jak się nie chce kogoś awansować, to się powie że on ma słaby współczynnik. Stabilność orzecznictwa bada ile sędziemu w skali roku zmieniono wyroków, albo ewentualnie uchylono. [...] Istota polega na tym, żeby określić z jakich przyczyn sędziemu zmieniono czy uchylono wyrok. Jeśli dlatego że nie czytał akt, albo nikogo nie zawiadomił i wydawał sobie tajne wyroki, to dobrze że mu uchylono. Ale jeśli uchylają sędziemu tylko dlatego, że ma inne poglądy prawne, to zasługuje to na inną ocenę. W tabelce jest tylko ile, mu zmieniono. [Kandydat]

Członkowie Rady zwracali nam uwagę na to, że sposób sporządzania opinii i formułowania wniosków różnił się znaczenie u poszczególnych wizytatorów.

*Opinie bywały zupełnie nieporównywalne i bez żadnego uzasadnienia. [...] Myśmy mieli opinie na pięć stron, przy czym sama opinia zmieściłaby się na stronie i mieliśmy opinie na sto stron, gdzie była bardzo dokładna analiza – czy orzecznictwa, czy projektów decyzji pisanych przez asystentów i tak dalej. To był bardzo duży kłopot, bo większość wizytatorów kończyło swoją ocenę takim stwierdzeniem, że w związku z tym wszystkim co wcześniej napisałem, oceniam tę kandydaturę jako bardzo dobrą, dobrą, czy wzorową, czy wyróżniającą się. **Mieli różne sposoby na nazywanie tych ocen.** Czasami w tym samym konkursie były osoby oceniane przez różnych wizytatorów i nie było wiadomo co u jednego znaczy bardzo dobrze, a u innego wzorowo. [Członek KRS]*

*Po pierwsze nie ma ustalonych odpowiednich kryteriów na stanowiska sędziowskie, a po drugie kompletnie nie ma metodologii oceny tak zwanych miękkich umiejętności. Ci wizytatorzy używają takich słów kluczowych i piszą o tych ludziach... [...] **Nie zetknąłem się żeby o kimś napisano, że się nie umie zachować, albo są jakieś wątpliwości co***

do jego zachowania. O wszystkich piszą że się dobrze ubiera i ładnie zachowuje, używając takich ogólników. [Członek KRS]

Wyzwaniem dla wizytatorów może być sporządzanie, a dla członków Rady porównywanie ze sobą, ocen kandydatów, którzy mieli inne doświadczenie niż większość osób starających się o stanowisko sędziowskie.

Pamiętam, że jak przygotowałem i wskazałem pierwsze akta, to wizytator nie bardzo był w stanie zorientować się o co chodzi. Ocena kandydatów sędziów to jest coś, z czym się stykał. Natomiast tu miał pewne problemy, tym bardziej że ja zaoferowałem mu do oceny różne moje działania prawne jako prokuratora. [Kandydat]

Obiektywizm ocen

Wspólny standard i bardziej szczegółowo określony zakres wskaźników, które powinny być brane pod uwagę w ocenie kandydatów wpłynąłby z pewnością pozytywnie na transparentność procedury i zwiększył do niej zaufanie. Brak precyzyjnych kryteriów stwarza pole do manipulacji oceną, jak w opisanym przez jednego z członków Rady przypadku:

Na przykład był taki człowiek, który był synem sędziego z miejscowości X i on miał poparcie na pierwszym miejscu. On trafił do naszego zespołu i ja zwróciłem na niego uwagę przez nazwisko jego ojca – fantastycznego człowieka i sędziego. W jego aktach zauważyłem, że sędzia wizytator nie podał w jego opinii oceny egzaminu sędziowskiego, co było bardzo dziwne, bo sędziowie wizytatorzy zawsze na początku pisali o ukończonych studiach, ukończonym egzaminie sędziowskim i ocenach. Ja na to zwróciłem uwagę i okazało się, że on ten egzamin zdał na 3, a tutaj miał takie wysokie poparcie. W innych opiniach pisanych przez tego samego wizytatora były te oceny. [Członek KRS]

Zgodnie z art. 57ah. § 1 prawa o ustroju sądów powszechnych, oceny kwalifikacji kandydatów nie może dokonywać sędzia będący małżonkiem, krewnym albo powinowatym chociażby jednego z kandydatów lub pozostający chociażby z jednym z kandydatów w takim stosunku prawnym lub faktycznym, ponieważ może to budzić uzasadnione wątpliwości co do bezstronności sędziego. W trakcie wywiadów poruszony został jednak

problem sporządzania opinii przez sędziego wizytatora na temat osób znanych mu osobiście (np. gdy w przeszłości zdarzyło im się pracować w jednym wydziale). Zdaniem sędziego wizytatora, zajmującego w przeciągu ostatnich kilkudziesięciu lat stanowiska zarówno w Sądzie Rejonowym, jak i Sądzie Okręgowym w jednej miejscowości, jest to sytuacja, z którą niejednokrotnie zdarzyło mu się spotkać. Jak twierdzi, by uniknąć zarzutu o powiązania z opiniowaną osobą, stara się przede wszystkim oprzeć swoją ocenę na analizie przedkładanych spraw, choć oczywiście posiadać może już wyrobioną opinię na temat określonego kandydata lub kandydatki. Pomimo, że znajomość osoby opiniowanej (nawet z widzenia) i posiadanie dodatkowej wiedzy o niej i o jej pracy może przyczynić się do bardziej wnikliwej oceny kandydatury, to jak przyznaje respondent, czuje on większy komfort w opiniowaniu dorobku nierozpoznawalnej przez siebie postaci. Jest to przyczyna, dla której jest zwolennikiem propozycji, by opinie sporządzane były przez wizytatorów z innego okręgu niż tego, w którym pracuje/z którego pochodzi kandydat na sędziego.

Były przypadki, że musiałem sporządzać opinie o ludziach, których znałem. Uważam pomysł żebyśmy opiniowali kandydatów z innych okręgów za całkiem sensowny. Miałem okazję sporządzać opinię o referendarzu z drugiego końca Polski i czułem większy komfort w opiniowaniu tego kandydata, bo go wcześniej nie znałem. Ja jako wizytator mogę mieć wiedzę o wielu sędziach. Przeglądając orzecznictwo ja mogę sobie wyrobić zdanie o danej osobie. Ja te osoby poznaję i oczywiście wyrabiam sobie jakieś zdanie. Ci kandydaci przedstawiają określone sprawy i ja generalnie skupiam się na tych sprawach. Natomiast nigdy nie miałem takiego zarzutu, że jak kogoś znam z widzenia to nie mogę sporządzać opinii. [Wizytator]

Respondenci twierdzili, że opinie sędziów wizytatorów, z którymi się spotkali (sporządzane na ich temat, bądź na temat znanych ich osób) nie budziły raczej ich większych zastrzeżeń w części merytorycznej. Zastrzegali jednak, że widoczne są różnice w jakości poszczególnych z nich, związanej prawdopodobnie z większą bądź mniejszą wnikliwością osób je sporządzających. Jeden z respondentów zwrócił wręcz uwagę na to, że poprzez

przydział wizytatorów do poszczególnych osób³², można wpływać na szanse kandydatów na otrzymanie nominacji.

Mój wizytator chyba rzetelnie podchodził do swojej pracy, bo te opinie były naprawdę bardzo merytoryczne, dotyczące naszej pracy, naszych projektów. Mi się podobały opinie mojego wizytatora. Takie rzeczowe, wyszczególniał to, co jest robione dobrze, to co źle. Ale też słyszałam opinie osób z innych pionów, z innych działek prawa... Tak gorzej oceniali, bo były bardzo ogólnikowe. [Kandydat]

Opinie są różnie sporządzane przez wizytatorów, co widać jak jestem na zgromadzeniach. Niektórzy ograniczają się tylko do uwag krytycznych. Ja staram się całościowo przedstawić akta, bo to byłoby niesprawiedliwe dla sędziego, który bardzo sprawnie prowadzi postępowanie, a zdarza mu się jakiś drobiazg. [Wizytator]

Powołanie wizytatora może wykreować określoną opinię na temat pracy kandydata. Wiadomo że są wizytatorzy bardziej dociekliwi, mniej dociekliwi. To jest też tylko wyłącznie wskazanie wizytatora... Można wykreować już określoną opinię... [Kandydat]

Różnice w zawartości opinii sporządzanych przez sędziów wizytatorów można tłumaczyć zarówno ich indywidualnym zaangażowaniem czy wnikliwością, ale również natłokiem obowiązków służbowych, niepozwalających zapoznać się bliżej z analizowanymi materiałami.

Zasady sposobu, w jaki dokonywać należy podziału czynności pomiędzy sędziów, asesorów i referendarzy określone są na gruncie paragrafu 48 Regulaminu urzędowania sądów powszechnych³³. Na jego podstawie dokonuje się przydziału sędziego (lub referendarza sądowego) do wydziału sądu, albo sekcji w konkretnym wydziale, a także określa wskaźnik procentowy jego udziału w przydziale wpływających do wydziału spraw. Wysokość wskaźnika uzależniona jest przede wszystkim od tego, czy osoba, której dotyczy decyzja, pełni szczegółowo określone funkcje w sądzie lub realizuje inne obowiązki (takie jak np.

³² Chociaż często w ramach konkursu opinie o wszystkich kandydatach sporządza jeden sędzia wizytator, to zdarza się (szczególnie w przypadku postępowań, w których bierze udział duża liczba uczestników), że obowiązki te dzielone są pomiędzy kilka osób.

³³ Dziennik Ustaw (dalej Dz.U). 2015 poz. 2316

członkostwo w Krajowej Radzie Sądownictwa czy delegacja do Biura Krajowej Rady Sądownictwa)³⁴. Udział w przydziale wpływających do wydziału spraw dla sędziów pełniących funkcję wizytatora określony został na poziomie przynajmniej 50%, przy czym w opinii jednego z respondentów będących wizytatorami w praktyce jego indywidualne obciążenie wpływami nie różni się szczególnie od obciążenia pozostałych sędziów w wydziale. Jak twierdzi, obowiązki związane z opiniowaniem kandydatów zdarza mu się realizować w domu i po godzinach pracy.

Wskazywanym w trakcie badania problemem jest także niewystarczająca liczba wizytatorów, wyznaczonych w poszczególnych okręgach i apelacjach. Zmuszać ma to niekiedy sędziów do przygotowywania opinii na temat pracy osób zatrudnionych w innych wydziałach, niż te do spraw których wyznaczony został wizytator. Niekiedy zagadnienia, jakich dotyczą wybrane do kontroli akta nie pokrywają się ani z doświadczeniem, ani zainteresowaniami wizytatora, mającego sporządzać ocenę. Sytuacja taka powodować może konieczność natychmiastowego „doksztalcenia” się opiniującego, co może wpływać na odbiór sporządzanej przez niego opinii w oczach innych sędziów czy osoby, której praca poddawana jest kontroli. Jeden z respondentów, mając doświadczenie w orzekaniu w sprawach cywilnych odwoławczych, przygotowywał także opinie między innymi w sprawach gospodarczych i upadłościowych, z którymi nie ma kontaktu w swojej codziennej pracy.

Przygotowywaliśmy dla Prezesa Sądu Apelacyjnego opinie na temat sędziów Sądu Rejonowego, którzy ubiegali się o stanowiska na etaty w Sądzie Okręgowym. To było wyłącznie na zlecenie, co wynika z tego, że wizytatorów w sądach powoływanych jest niewiele. Często my opiniujemy w takich działach, które tak naprawdę nie łączą się z naszą działalnością orzeczniczą. Nie orzekam spraw gospodarczych, ale zdarzyło się, że teraz muszę przeprowadzać wizytację w wydziałach gospodarczych. [...] Jeśli wizytator opiniuje wyłącznie w zakresie, w którym orzeka... Jeśli orzekam w drugiej instancji i na co dzień rozpatruje apelacje w sprawach cywilnych, to na pewno łatwiej mi

³⁴ Romańska, Marta (red.), Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Sądowe Komentarze Tematyczne), Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2017.

opiniować osobę, której orzecznictwo jest mi znane... Może nie bezpośrednio, ale tymi problemami na co dzień się zajmuję. [Wizytator]

Problemem – także wynikającym z braku czasu wizytatorów – wskazywanym przez respondentów, jest także zakres możliwych do przeprowadzenia kontroli danych. Zdaniem naszych rozmówców, wizytatorzy niekiedy zmuszeni są posługiwać się w ocenie kandydatów przede wszystkim statystykami, bo przy ich bieżącym obciążeniu, a także konieczności sporządzenia dużej liczby opinii, nie mieliby fizycznej możliwości przeprowadzenia analizy jakościowej dostępnych materiałów. Jednocześnie praktyka ta rodzi zdaniem respondentów zagrożenie związane z uniemożliwieniem awansu sędziów orzekających w sprawach trudnych i nietypowych, w których linia orzecznicza dopiero powstaje. Ich zdaniem świadomość tak dużej istotności statystyk przy sporządzaniu opinii wpłynąć może także na niezawisłość sędziów, którzy wydawać mogą swoje wyroki z myślą o ich odbiorze przez sąd wyższej instancji, a nie ze względu na interes stron i społeczeństwa.

Co może skontrolować wizytator? To też jest dla mnie bolesne, bo w życiu nie liczy się prawda, tylko to żeby móc pokazać kwity, że jesteśmy dobrzy. Teraz ludzie zwracają uwagę na to, że ktoś miał na przykład jakąś nagrodę, nic innego ich nie interesuje. To jest pokłosie tego, że mamy nadmiar informacji w obrocie, więc musimy skracać. Ten miał jakąś nagrodę? To ten jest dobry. Wizytator robi dokładnie to samo. Patrzy ile miał uzasadnień, ile załatwił porównawczo do innych sędziów? On nie jest w stanie ocenić materialnie, jak sędzia wyrokował. Czy sprawiedliwie, czy z naciskiem bardziej na kwestie sprawiedliwości społecznej. On nie jest w stanie tak tego wyłowić. Bardziej wyławia te takie kwestie formalne. [Kandydat]

Brak diagnozy predyspozycji kandydatów na sędziów, w połączeniu z niemożliwością zweryfikowania swoich zdolności i sprawdzenia kompetencji w praktyce, prowadzić może do rozczarowania już po uzyskaniu nominacji na stanowisko sędziowskie. Respondenci informowali, że znają osoby, które dopiero po zajęciu nowego dla siebie miejsca na sali sądowej odkrywały, że urząd sędziego nie jest dla nich – chociażby ze względu na niemożność pokonania stresu, zapanowania nad uczestnikami postępowania, czy poradzenia sobie z natłokiem obowiązków. Niektóre osoby, o których opowiadali respondenci, szybko rezygnowały z funkcji sędziego i obierały (z sukcesem) nowy kierunek

zawodowy. Część z nich orzeka jednak nadal, co prowadzić może do trudnych i nieprzyjemnych sytuacjach na sali sądowej, jak i poza nią (a także dla wszystkich uczestników postępowania).

*Brakuje możliwości zajęcia miejsca za stołem sędziowskim i sprawdzenia czy stanowisko sędziego rzeczywiście nam odpowiada. Sama znam jeden przypadek, kiedy dziewczyna dostała nominację sędziowską i następnego dnia złożyła rezygnację. **Wpisała się na adwokaturę i tam się sprawdza. Na sali sądowej się nie sprawdzała.** [Kandydat]*

*Dziewczyna, która była kiedyś moją studentką trafiła do mojego wydziału. Po trzech dniach miała kryzys. Powiedziała, że to dom wariatów i ona chyba nie da sobie rady. **W najbardziej obłożonym wydziale do sekretariatu przyjeżdża wózek z aktami i ma się minutę na decyzję, co gdzie idzie. Tu mogą przetrwać najsilniejsi, pasjonaci.** [Kandydat]*

*Ja znam osobiście sędziego, za którym poszłabym w ogień. Znam też sędziów, którzy chyba pomylili prywatny folwark z sądem. **To znaczy krzyczenie na obsługę, na osoby z sekretariatu, na asystenta. Na przykład rzucenia akt w stosunku do innego sędziego wręcz.** To są takie rzeczy, które nie wyjdą w badaniu psychologicznym dla kandydatów. [Kandydat]*

Cechy charakteru

Przy ocenie kwalifikacji kandydata na wolne stanowisko sędziowskie powinno się także uwzględnić predyspozycje osobowościowe kandydata do zawodu sędziego oraz przestrzeganie zasad etyki wykonywanego dotychczas zawodu³⁵. Nie można zapomnieć, że sędzia musi być też nieskazitelnego charakteru³⁶.

Badani zgodnie przyznawali, że cechy osobowości i kompetencje społeczne kandydata powinny mieć znaczenie przy wyborze najwłaściwszej osoby.

³⁵ Art. 57i par. 1 USP

³⁶ Art. 61 par. 1 pkt. 2 USP

Ważne są też cechy charakteru. Czy to jest osoba stanowcza, powściągliwa, czy potrafi nad swoimi emocjami panować? To jest bardzo ważne w zawodzie sędziego, bo my spotykamy się z różnymi sytuacjami na sali rozpraw. [Kandydat]

Wydaje mi się, że żeby być dobrym sędzią, niewystarczająca jest tylko perfekcyjna znajomość prawa, orzecznictwa czy poglądów doktryny. W naszym przypadku doświadczenie życiowe i empatia sędziego są bardzo ważne. [Wizytator]

Dokonujący selekcji twierdzą jednocześnie, że brakuje im odpowiednich narzędzi do ich sprawdzenia lub wyrażają brak zaufania do tych, które znają.

Człowiek, który siada za stołem sędziowskim musi mieć doświadczenie życiowe. Nie tylko wiedzę prawniczą, nie tylko odbyte szkolenia i aplikację, ale musi mieć sporo doświadczenia życiowego. Dla mnie to jest niestety ważne. Czy można to zweryfikować? Nie wiem. Nie umiem tego powiedzieć. Ciśnie się natychmiast pytanie „Jak zweryfikować, czy człowiek ma doświadczenie życiowe czy nie?” Nie zrobimy testu. Niby psychologowie potrafią opracować takie testy, ale z całym szacunkiem dla psychologów, można spokojnie taki test zmanipulować. [Członek KRS]

W żadnym z wywiadów nie pojawiła się jednak informacja, aby Rada dokonywała jakichkolwiek prób wykorzystania lub choćby ewaluacji narzędzi oferowanych przez nauki społeczne, np. psychologię, czy zarządzanie zasobami ludzkimi.

Oceniający sami przyznawali w rozmowach z nami, że w wielu przypadkach kryteria zawarte w przepisach są bardzo nieostre i mieli problem z przedstawieniem ich uniwersalnych definicji.

Nieskazitelny charakter to jest niezdefiniowane pojęcie. [Członek KRS]

Trudno mi określić czym ta „nieskazitelność” jest. Jako to co sprawia, że inne osoby postrzegają nas jak najlepiej. Mogą być jakimś wzorem takiego etycznego postępowania. To jest chyba taka główna kwestia, żebyśmy nie spotykali się z zarzutami, że zachowujemy się nieetycznie, niemoralnie. [Wizytator]

Duże problemy, aby określić czego się od nich oczekuje w odniesieniu do cech charakteru, mieli także kandydaci. Niektórzy utożsamiali nieskazitelność charakteru z kulturą osobistą.

[Na pytanie jak rozumie nieskazitelnosc charakteru:] Czy kandydat jest osobą kulturalną, jak odnosi się do sekretariatu itp. To nie jest wprost, ale to jest w opinii tych osób, z którymi się bezpośrednio współpracuje. [Kandydat]

Przy okazji pytania o definicję „nieskazitelnosci charakteru” pojawiły się także zarzuty o różne standardy oceny stosowane w stosunku do różnych osób.

Jeżeli jednemu z kandydatów wytknięto ilość popełnionych wykroczeń z powodu przekroczenia szybkości, to to powinno być to brane pod uwagę. Tylko jeśli weźmie się pod uwagę ilość postępowań dyscyplinarnych i czym się zakończyły... Jeśli chodzi o przekroczenia prędkości i tego typu rzeczy, to bywa cienko. Są umarzane postępowania przez rzecznika, przez sądy dyscyplinarne – pomimo że te osoby powinny jednak być pociągnięte do odpowiedzialności. Środowisko sędziowskie nie różni się niczym od środowisk innych pracowników. Tu niestety również jest tak, że dużo rzeczy jest zamiatanych pod dywan. [Kandydat]

Nasuwa się wniosek, że **niskie zaufanie do procesu selekcji osób na wolne stanowiska sędziowskie w Polsce może wynikać w dużej mierze z mankamentów procedur realizowanych przez inne ciała niż sama Krajowa Rada Sądownictwa.** Mamy tu na myśli ocenę i opiniowanie kandydatów na poziomie okręgów i apelacji, a także postępowania dyscyplinarne. Zweryfikowanie tej hipotezy wymagałoby przeprowadzenia badania na reprezentatywnej próbie sędziów i osób aspirujących do tego grona.

Uwzględnianie informacji dodatkowych o kandydatach

Choć, jak twierdzą respondenci, podstawę opinii sędziego wizytatora stanowi statystyczne opracowanie uzyskanych w dotychczasowej pracy wyników (zwłaszcza w procedurze awansowej), to ich zdaniem analiza ta powinna obejmować także inne zagadnienia – w tym wykraczające poza życie zawodowe kandydata. Jak twierdzą nasi rozmówcy, zwracać uwagę należy chociażby na chęć kandydata do dalszego rozwoju swoich kompetencji (nie tylko w zakresie prawa) i zainteresowań. Za istotną uznać należy także aktywność przyszłego sędziego w społeczności lokalnej – także ze względu na odbiór jego osoby w tej społeczności. Ich zdaniem takie podejście do procedury rekrutacyjnej przełożyć może się pozytywnie między innymi na jakość orzecznictwa.

*Ja bym bardzo chciała, żeby aktywność pozazawodowa kandydatów wpływała na ocenę wizytatora, bo im sędzia jest bardziej aktywnym członkiem społeczeństwa, tym w moim przekonaniu jest lepiej zorientowany. Wie, co wokół niego się dzieje. **Chyba największą tragedią jest to, jeśli sędzia jest oderwany od otaczającej go rzeczywistości i nie uczestniczy w życiu lokalnym.** [...] Sędzia aktywny do dla mnie jest taki sędzia pożądanym – także przez społeczeństwo. Kiedy słyszymy, że społeczeństwo oczekuje że sędziowie będą wrażliwi, że będą wiedzieli co się dzieje wokół, to chyba jest to pożądanie.*

[Wizytator]

*Moim ideałem byłoby, żeby wszystkie okoliczności były brane pod uwagę. Wydaje mi się, że żeby być dobrym sędzią, niewystarczająca jest tylko perfekcyjna znajomość prawa, orzecznictwa czy poglądów doktryny. W naszym przypadku doświadczenie życiowe i empatia sędziego są bardzo ważne. Teraz częściej zwraca się uwagę na te kompetencje miękkie sędziego, na pewną wrażliwość społeczną... Oczywiście sędzia nie może orzekać wbrew prawu, tylko dlatego że jest jakaś potrzeba społeczna, jasne. Musimy przestrzegać ustaw i konstytucji. **Przy ocenach, moim zdaniem, mały nacisk kładzie się na samokształcenie sędziów, na uczestniczenie w szkoleniach, studiach podyplomowych, czy dodatkowych szkoleniach z zakresu psychologii.***

[Wizytator]

Niestety, jak wynika z relacji respondentów, nierzadko uwzględnienie tego typu kwestii w opinii sędziego wizytatora nie jest możliwe ze względu na skromne informacje, udostępniane przez samego kandydata na własny temat. Członkowie KRS wskazywali, że osoby ubiegające się o stanowisko nie potrafią się czasem odpowiednio przedstawić, co ogranicza następnie możliwość rozbudowania opinii sędziego wizytatora o pewne elementy, ważne z punktu widzenia charakteru stanowiska. Odmienne podejście kandydatów do tego, jakie dane i w jakim zakresie powinni umieścić w formularzu w serwisie e-nominacje różnicować może nawet ich szanse na pozytywne dla nich zakończenie procedury rekrutacyjnej. Szczególnie że na udzielenie części informacji, które szczegółowo wymieniają respondenci, nie wyznaczono odpowiedniego miejsca w formularzu zgłoszeniowym, jaki wypełnić musi osoba ubiegająca się o nominację.

Materiały są różne – jedne są obszerne, inne z kolei nie dają żadnego obrazu o kandydacie. Sam kandydat powinien zaprezentować się w tym wniosku, na przykład czy jego wiedza odnosi się tylko do jego wiedzy prawniczej, czy może ma jakieś zainteresowania poza wiedzą prawniczą. Czy posiada znajomość języków obcych, czy prowadzi działalność społeczną? Czy brał udział w różnego rodzaju przedsięwzięciach społecznych, seminariach, szkoleniach i tak dalej... To jest niestychanie ważne, bo to daje obraz człowieka. Jeżeli jest kandydat, który powiada że zna trzy języki obce, jest członkiem dwóch organizacji społecznych, prowadzi zajęcia na uczelni... To wszystko trzeba o sobie powiedzieć... [Członek KRS]

Badania psychologiczne

Biorący udział w projekcie badawczym bardzo często podkreślali konieczność posiadania przez kandydata na sędziego konkretnych cech charakteru, które konieczne są ich zdaniem do pełnienia urzędu. Niektórzy z respondentów wyrażali oczekiwanie, że opinię wyrażać powinni psychologowie, uprawnieni do tego na podstawie Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 września 2014 r. w sprawie badań lekarskich i psychologicznych kandydatów do objęcia urzędu sędziego.

Na mocy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 września 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie badań lekarskich i psychologicznych kandydatów do objęcia urzędu sędziego, psychologiem uprawnionym do wystawiania zaświadczeń na potrzeby procedury konkursowej jest psycholog, który został wpisany do rejestru prowadzonego przez komendanta wojewódzkiego Policji na podstawie ustawy z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji. Przepis ten, jak również inne zawarte we wcześniejszym rozporządzeniu od wielu lat są dyskutowane w środowisku psychologicznym, które określa je jako „szkodliwe i uniemożliwiające postawienie diagnozy psychologicznej w sposób odpowiedzialny”. W opinii Polskiego Towarzystwa Psychologicznego, ze względu natomiast na brak merytorycznych kryteriów w dotychczasowych regulacjach, wartość

diagnostyczna badań kandydatów na objęcie stanowiska sędziowskiego może być „niewiadoma, a często wątpliwa”³⁷.

Jak określono w § 3. ww. rozporządzenia, badania psychologiczne kandydata (obejmujące wywiad obserwację z zastosowaniem narzędzi diagnostycznych), służyć mają określeniu przez psychologa cech osobowości kandydata w zakresie umiejętności poznawczych i społecznych, ze szczególnym uwzględnieniem zdolności do samodzielnego oceniania sytuacji i podejmowania decyzji oraz odporności na stres. Przepis ten spotyka się z wyraźną krytyką środowiska psychologicznego, sformułowaną także we wcześniej przywołanej opinii dr Małgorzaty Toeplitz-Winiewskiej – Przewodniczącej Polskiego Towarzystwa Psychologicznego:

*Psycholog nie określa cech osobowości badanego, a jedynie charakteryzuje osobowość, wykorzystując przeprowadzone badania diagnostyczne. Funkcjonowanie poznawcze a także społeczne nie jest częścią osobowości. Każdy człowiek, o ile nie jest niepełnosprawny intelektualnie, ma zdolność podejmowania decyzji oraz zdolność oceniania sytuacji. Psychologowie nie wypracowali adekwatnych narzędzi diagnostycznych w omawianym zakresie, ani takich metod, by można było postawić pełną i odpowiedzialną diagnozę jak podejmowana może być decyzja na sali sądowej*³⁸.

Także nasi respondenci podnosili problem kształtu obowiązkowych badań psychologicznych, które w ich opinii w niewystarczający sposób badają predyspozycje kandydata do pełnienia urzędu sędziego. Sami zauważyli, że nie weryfikują one jak dana osoba funkcjonować będzie pod wpływem stresu czy natłoku zajęć, które nierozzerwalnie związane są z wykonywaniem zawodu. Badani sami zauważają, że badania w obecnej formie ograniczają się do tego, czy stan zdrowia kandydata formalnie nie wyklucza go z możliwości ubiegania się o stanowisko sędziego (ze względu na chorobę psychiczną).

One [badania psychologiczne – przyp.] spełniają tylko funkcję tego, czy osoba nie ma jakiejś choroby psychicznej, która mogłaby uniemożliwić jej pełnienie urzędu. Tylko

³⁷ *Opinia o projekcie badania sędziów z dnia 16 maja 2016 r.*, Polskie Towarzystwo Psychologiczne, <http://www.ptp.org.pl/modules.php?name=News&file=print&sid=637> [dostęp: 2018-04-05]

³⁸ Tamże

i wyłącznie w tym kontekście można mówić o tych badaniach, które są robione. [...] One są także brane pod uwagę przy ocenie o kandydacie no i dlatego jest ten wymóg ustawowy wprowadzony. Pozwala na wyeliminowanie osoby, która już na dzień dobry nie spełniała tych przesłanek, żeby być sędzią. [Kandydat]

Jak wynika z Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 września 2014 r. w sprawie badań lekarskich i psychologicznych kandydatów do objęcia urzędu sędziego, zaświadczenie lekarskie i zaświadczenie psychologiczne mogą być wykorzystane przez kandydata w toku innych postępowań w sprawie powołania do pełnienia urzędu na stanowisku sędziowskim, w terminie 12 miesięcy od daty ich wystawienia. W okresie przed wejścia w życie powyższego rozporządzenia Krajowa Rada Sądownictwa opublikowała stanowisko, zgodnie z którym zaświadczenia stwierdzające zdolność do pełnienia urzędu sędziego z uwagi na stan zdrowia powinny być wystawione nie wcześniej niż na 6 miesięcy przed zgłoszeniem kandydatury na wolne stanowisko sędziowskie. Mimo to, jak wynika z lektury środowiskowych grup dyskusyjnych, tego typu obostrzenia nie gwarantują jednak aktualności dostarczanych wraz z aplikacją ekspertyz, które wystawiane bywają w formie uaktualnień, bez kolejnego badania. Zgodnie z informacją uzyskaną od jednej z respondentek bywa też tak, że wielu kandydatów po zaświadczenie zwraca się do tego samego, znanego w środowisku psychologa, u którego wizyta jest czystą formalnością.

Z tego co ja słyszałam, to kandydaci mają sobie jednego psychologa, do którego chodzą i ten psycholog zadaje cały czas te same pytania. To taka proforma. [Kandydat]

W Poznaniu pierwsze badanie kosztuje ok. 150zł. Potem psycholog (przynajmniej ten, do którego chodzę) wystawia tylko kolejne aktualne zaświadczenia za 30 zł. Nie wiem, na ile to zgodne z prawem, ale na pewno pozwala zaoszczędzić kasę. ;)³⁹

Opiniowanie przez kolegium i zgromadzenie ogólne sądu

W trakcie posiedzenia kolegium sądu i zgromadzenia ogólnego sędziów, kandydatury kolejno poddawane są opiniowaniu przez zasiadające w tych organach osoby. W tej części

³⁹ Wypowiedź na forum internetowym dla asystentów sędziego, autor: wroblek » 11 gru 2013, 20:55, <http://www.asystentsedziego.org/forum/viewtopic.php?t=1691> [dostęp: 2018-04-05]

przedstawiamy doświadczenia respondentów, związane z uczestnictwem w procedurze rekrutacyjnej na tych dwóch etapach.

Prezes właściwego sądu po zapoznaniu kandydata z oceną kwalifikacji na jego temat⁴⁰ (zamieszczoną w systemie e-nominacje) przedstawia kandydaturę na wolne stanowisko sędziego do zaopiniowania kolegium sądu, a następnie zgromadzeniu ogólnemu sędziów.

Zgodnie z artykułem 58 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych, zgromadzenie ogólne sędziów apelacji albo zgromadzenie ogólne sędziów okręgu (w zależności od sądu, do którego odbywa się rekrutacja na wolne stanowisko) opiniuje zgłoszonych kandydatów w drodze głosowania i przekazuje prezesowi odpowiednio sądu apelacyjnego albo sądu okręgowego wszystkie zgłoszone kandydatury, ze wskazaniem liczby uzyskanych przez nich głosów.

Wysłuchanie kandydatów na etapie głosowania kolegium lub zgromadzenia

Jak wynika z relacji naszych respondentów, obecność kandydatów na wolne stanowiska sędziowskie na posiedzeniu kolegium sądu, w trakcie którego odbywa się głosowanie w ich sprawie, nie jest praktykowane. Kandydaci otrzymują natomiast zaproszenia na posiedzenie zgromadzenia ogólnego. Zdaniem respondentów możliwość osobistego przedstawienia się przed członkami zgromadzenia jest bardzo ważna, szczególnie że umożliwia udzielenie dodatkowych informacji na swój temat, jak również wyjaśnienie ewentualnych nieścisłości aplikacji bądź wątpliwości członków tego gremium. Jak podaje jedna z naszych rozmówczyń, zdarza się w takich sytuacjach, że wcześniej chcący powtórzyć decyzję kolegium członkowie zgromadzenia dają się przekonać argumentacją danego kandydata i udzielają mu poparcia.

Raz byłam na takim zgromadzeniu, gdzie zgromadzenie podjęło inną decyzję niż rekomendacja kolegium. Kolegium mówiło, że kandydat nie nadaje się do sądu wyższej instancji z jakiś względów. Zgromadzenie ogólne natomiast, po wysłuchaniu tego kandydata, wydało pozytywną opinię. Mogło to wynikać z wyjaśnień tego sędziego

⁴⁰ Kandydat ma prawo do złożenia prezesowi sądu uwag do oceny kwalifikacji w terminie siedmiu dni od daty zamieszczenia oceny kwalifikacji w systemie.

[kandydata – przyp.]. Był on obecny na sali, była seria pytań i jego odpowiedzi przekonały większość członków zgromadzenia ogólnego. [Kandydat]

Na prezentację swojej kandydatury na zgromadzeniu uczestnicy postępowania zapraszani są razem lub (jak się wydaje – częściej) indywidualnie, przy czym – szczególnie w przypadku rekrutacji do sądów wyższej instancji – zdarzyć się może, że kandydat równocześnie jest członkiem zgromadzenia. W tym wypadku może pozostać na całości posiedzenia, bez konieczności opuszczania sali na czas przedstawienia pozostałych sylwetek. Dowodem na to, że sytuacja taka może być postrzegana jako brak równego traktowania są przypadki, gdy członkowie kolegium sami z tego prawa rezygnują.

Każdy na prezentację tej swojej kandydatury wchodził osobno, chyba że ktoś był jednocześnie członkiem zgromadzenia ogólnego, to oczywiście mógł uczestniczyć w całości i w wysłuchaniu tych prezentacji. Jednak koledzy ze zgromadzenia ogólnego stwierdzili, że ze względu że kandydowałam ja – “nie-sędzia”, to także oni nie będą uczestniczyć i wejdą tylko na swoje kandydatury. Pamiętam, że to był taki miły gest. [Kandydat]

Jak twierdzi jedna z respondentek, obserwująca przebieg takich i takich zgromadzeń, występowanie w pojedynkę wydaje się jej bardziej stresujące.

Mi się osobiście to bardzo nie podobało zgromadzenie, na które zostałam zaproszona (jako kandydatka). Kiedyś, jak zdarzało mi się protokołować na zgromadzeniach, to kandydaci siedzieli na sali i wstawali kiedy wizytator czytał o nich opinię. Ewentualnie jak ktoś chciał dwa zdania od siebie to powiedział... Mi się to nie podobało, że my staliśmy na zewnątrz i byliśmy wyczytywani. Ta osoba musiała przepracować przed całą salą, siadało się na krzeselku i wizytator czytał opinię. To było do przeżycia, ale chyba bardziej stresujące niż jak tam wszyscy razem siedzieli. [Kandydat]

Brak możliwości wysłuchania opinii na temat pozostałych kandydatów, szczególnie ze względu na tajność procedury głosowania, wzbudzać może także zastrzeżenia w zakresie transparentności postępowania.

Faktycznie [brak możliwości wysłuchania opinii na temat pozostałych kandydatów – przyp.] może się to przyczyniać się do braku przejrzystości, że nie wiemy jaka jest opinia na temat innego kandydata. Wyniki głosowania są jakie są, ale nie można się samemu porównać. [Kandydat]

W trakcie posiedzenia zgromadzenia ogólnego kandydatom mogą (ale nie muszą) być zadawane pytania. Zdaniem respondentów najczęściej dotyczą one kwestii organizacyjnych, związanych na przykład z faktem zamieszkiwania kandydata poza miejscowością, w której ubiega się o objęcie urzędu. Czasem też pytania zadawane są bez – wydawałoby się – żadnego merytorycznego celu, a mają za zadanie jedynie rozluźnić zestresowanego kandydata. Z drugiej strony jednak zdarzyć się może, że takie pozornie nieznaczące pytanie może być podstawą do oceny tego jak stający przed zgromadzeniem radzi sobie w sytuacjach stresowych.

Pojawiają się pytania dotyczące miejsca zamieszkania. Czasami do sądu zgłaszają się kandydaci z całej Polski, więc pojawia się tutaj pytanie czy w przypadku pozytywnej decyzji kandydat ma możliwość zamieszkania w danej miejscowości i czy cała rodzina się przeprowadzi. [Kandydat]

Pytania zadawane kandydatom najczęściej różnią się od siebie i wynikać mogą między innymi ze specyfiki informacji zawartych w poszczególnych zgłoszeniach i opiniach. Pewne pytania pojawić się mogą także w związku z dotychczasowym pełnieniem przez kandydata innego zawodu prawniczego. To że kandydatom nie zadaje się tych samych pytań postrzegane może być za przejaw nierównego traktowania, jak również utrudniać może dokonanie porównań udzielanych przez nich odpowiedzi.

W przypadku osób, które przychodzą z innego zawodu, członkowie zgromadzenia często pytają dlaczego kandydaci chcą zmienić zawód. [Kandydat]

Wpływ delegowania do sądu wyższej instancji w ocenie kandydatów

Zdaniem respondentów powszechną praktyką bywało delegowanie wybranych odgórnie kandydatów do orzekania w sądzie wyższej instancji, którzy to kandydaci później jako jedyni zgłaszali się na objęcie stanowiska zajmowanego przez siebie w ramach tej delegacji.

Pozostali sędziowie, mogący formalnie ubiegać się o nominację w tym sądzie rezygnowali z tego zamiaru ze względu na obawy o nieformalne konsekwencje, jakie mogłyby ich spotkać, lub w związku z negatywną oceną swoich własnych szans. Delegowany kandydat także przez sam fakt delegacji nabywał doświadczenie związane z orzekaniem w wyższej instancji, przez co dodatkowo miał większe szanse na nominację awansową.

W pewnym momencie rozmawiałam z kolegą z sądu apelacyjnego i usłyszałam wówczas, że co prawda stażem i pracą to może i ja powinnam być teraz wskazana do sądu apelacyjnego, ale jest akurat inny kolega, bo akurat musi być awansowany. Ja akurat byłam wtedy szeregowym sędzią, a kolega miał funkcję. [Kandydat]

Czasami można mieć wrażenie, że ważnym jest być – mówiąc kolokwialnie – wśród znajomych królika. Są pewne grupy towarzyskie, ludzi którzy się znają i ludzi, którzy chcą razem pracować. Samo z siebie to nie jest złe, bo ja jestem w stanie rozumieć, że jak ktoś jest przewodniczącym i widzi pośród swoich znajomych kogoś kogo lubi i kogo szanuje i kogo chce by awansował... Natomiast brak zasad przy awansowaniu powoduje, że przez dziesiątki lat nie mieć żadnej propozycji, a też te awanse bywały potem krytycznie oceniane przez kolegów. [Kandydat]

Miasto, w którym pracuję jest jednym z nielicznych ośrodków, w którym na jedno miejsce wyżej zawsze była jedna osoba. To się zmieniło dopiero na skutek wyraźnych nacisków Ministerstwa Sprawiedliwości. To był szok dla wszystkich jak przyszło jakieś pismo prezesa sądu okręgowego, że gdzieś się można zgłaszać. Ludzie nie wiedzieli co to jest. Wcześniej obowiązywał system absolutnego doboru kadr. Procedura awansowa odbywała się poprzez delegowanie stałe czy tymczasowe. Ja nawet nie wiem jak to wyglądało. Nie byłem zainteresowany wchodzeniem w środowisko, które zapewniłoby mi tego typu procedurę. [Kandydat]

Delegacja była równoznaczna z tym, że sędzia zostanie już w sądzie, do którego był delegowany. Po jakimś czasie był poddawany ocenie, która zazwyczaj potwierdzała słuszność wcześniej podjętej decyzji. Kiedyś na zebraniu sędziów usłyszałem: Są konkursy, ale my jesteśmy dumni, że udaje się nam zachować system polegający na tym, że do swojego grona zapraszamy najlepszych sędziów, których sami wskazujemy. [Kandydat]

Gorszy problem jest żeby mogła awansować do sądu apelacyjnego. Po dwóch latach delegacji prezesowskiej, bo to jest taki system, że raz na dwa miesiące sędzia sądu okręgowego jest zapraszany do sądu apelacyjnego. To jest oczywiście w trybie sesyjnym. Czyli ja oprócz zwykłej pracy dodatkowo jestem w sądzie apelacyjnym. Tylko że na te delegacje idzie 30 osób. Miejsc nie ma w ogóle, a jeśli się pojawia miejsce to jedno. To jest zupełnie pozostawiony wybór tego kandydata sądowi apelacyjnemu. Nie ma żadnych zasad, które by preferowały jakiegoś kandydata, bo ma na przykład studia podyplomowe, tylko to jest po prostu taka decyzja kolegium i kolegów z sądu apelacyjnego. W pewnym momencie zrezygnowałam, bo stwierdziłam że nie będę pracować w taki sposób.
[Kandydat]

Etap selekcji kandydatów przez Krajową Radę Sądownictwa

W poniższej części opisane zostały doświadczenia kandydatów, związane z oceną ich kandydatur przez Krajową Radę Sądownictwa, a także przemyślenia respondentów na temat sposobu funkcjonowania tego organu.

Prace nad oceną poszczególnych kandydatur

Prace związane z oceną poszczególnych kandydatów na wolne stanowiska sędziowskie skoncentrowane są w kilkusobowych grupach roboczych, powoływanych na potrzebę konkretnej procedury konkursowej. Członkowie KRS, wyznaczeni do pracy w zespołach odpowiedzialni są za zapoznanie się z sylwetkami uczestników postępowania, a następnie przedstawienie ich i wniosków z obrad całej radzie.

Jak podkreślają respondenci, rozwiązanie to, które wypracowane zostało w toku funkcjonowania KRS, związane jest z praktycznym brakiem możliwości zapoznania się z dostarczonymi materiałami przez wszystkich członków rady. Obszerność dostępnych materiałów na temat niekiedy bardzo dużej liczby kandydatów ubiegających się o nominację, w połączeniu z pozostałymi, bieżącymi sprawami KRS wymusza konieczność delegowania tych zadań na grupy robocze. W związku z tym decyzje o wskazaniu konkretnego kandydata są w praktyce podejmowane w tychże kilkusobowych zespołach, które następnie potwierdzane są głosowaniem całego składu rady.

*Moim zdaniem problem polega na tym, że te głosowania mają charakter formalny. Sędzia, który przyjedzie na posiedzenie KRS nie będzie czytał wszystkich akt. On postucha co mówią koledzy. Zespół mówi tak, to ja też. **W gruncie rzeczy decyzja zapada więc na posiedzeniu zespołu**, a uchwała jest tylko potwierdzeniem – nadaniem temu tej formy ustawowej. Jeśli na posiedzeniu rozpatruje się nawet sto wniosków, to przecież nikt tego nie będzie wszystkiego czytał. [Członek KRS]*

Jeżeli jesteś w zespole, który ocenia kandydatury to je znasz i wiesz, jak głosować. Natomiast jeżeli nie jesteś w zespole i ktoś ci przedstawia kandydatury i one nie są kontrowersyjne to wtedy głosuje się za, na zasadzie zaufania wzajemnego do innych członków KRS. Natomiast jeśli jakieś kandydatury wzbudzają zainteresowanie i dyskusję i pojawia się konkurencja, to trzeba sobie wtedy samemu wyrobić zdanie i wtedy głosujesz tak jak chcesz. Wstrzymywanie się od głosu to jest trochę taki brak zaufania do innych. [Członek KRS]

Szczegółowiej badamy jedynie akta sobie przydzielone i te akta na posiedzeniu Zespołu referujemy. Referujemy wyłącznie na podstawie papierowych akt osobowych przesłanych do KRS. [...] Nikt nie jest w stanie zbadać szczegółowo wszystkich kilkudziesięciu, niekiedy kilkuset akt, które wpływają do KRS na poszczególne posiedzenia. [Członek KRS; Poseł Krystyna Pawłowicz⁴¹]

Podstawowym materiałem, służącym do wytypowania kandydata, który przedstawiony zostanie Prezydentowi jest dokumentacja konkursowa, wraz z zawartymi w niej protokołami głosowań Kolegium Sądu i Zgromadzenia Ogólnego Sędziów. Jak przyznają w rozmowie członkowie KRS, to właśnie wyniki głosowań na wcześniejszych etapach procedury bywają czynnikiem decydującym o rekomendacji Rady.

Materiałem, którym my dysponujemy jest ten materiał, który przychodzi do nas z sądu – to są protokoły z posiedzenia kolegium i posiedzenia zgromadzenia no i dokumenty. Tutaj niestety podstawowym kryterium podejmowania przez taki zespół decyzji jest wynik posiedzenia zgromadzenia. Tak jak tam wypadły te głosowania, tak jak ci kandydaci

⁴¹ <https://wpolityce.pl/polityka/299065-jak-krs-wybiera-kandydatow-na-sedziow-nie-mamy-zadnej-wiedzy-o-tym-kim-naprawde-od-strony-tzw-ludzkiej-osobowosciowej-moralnej> [dostęp: 2018-04-05]

otrzymywali kolejną ilość głosów. To determinuje. Jeśli jeden kandydat na zgromadzeniu dostaje pięćdziesiąt głosów, a drugi pięć, to oczywiście w ocenie zespołu ten z większą ilością głosów ma zdecydowaną szansę na wniosek do pana prezydenta. [Członek KRS]

Czasami jednak, szczególnie gdy poszczególni kandydaci reprezentują podobny poziom wiedzy i doświadczenia, a także wszyscy pochwalic mogą się pozytywną opinią środowiska, członkowie zespołów roboczych musieli posiłkować się dodatkowymi źródłami danych – na przykład samodzielnie odszukiwanymi materiałami prasowymi na temat osoby kandydata.

Patrzymy też czy dany sędzia nie miał jakiś publikacji na ten temat w prasie lokalnej, bo to często jest taki barometr. Pamiętam takiego sędziego, którego wyeliminowaliśmy na etapie KRS, który wszedł w spór prawny z jakąś osobą, którą osądzał i sąd, inny sąd, orzekł niekorzystny wyrok dla tego sędziego. Ten sędzia powiedział że nie będzie respektował tych orzeczeń. Dla sędziego to jest dyskwalifikacja, jeśli on mówi, że się nie zgadza i nie będzie respektował. [Członek KRS]

Członkowie KRS, z którymi rozmawialiśmy niekiedy sami dostrzegali, że bazując na dostarczonych zgodnie z obecną procedurą materiałach nie mają w zasadzie możliwości poznać dobrze kandydatów. W związku z tym zespoły decydowały się niekiedy także na osobiste wysłuchanie osób ubiegających się o urząd, celem uzupełnienia materiałów, które pozostawały w ich dyspozycji. Możliwość osobistej rozmowy z uczestnikami postępowania była dla członków KRS, z którymi rozmawialiśmy, szczególnie ważna w przypadku osób ubiegających się o objęcie pierwszego stanowiska w sądzie rejonowym, ze względu na większy stopień anonimowości tych kandydatów.

Zauważyłem rzecz następującą: te materiały, które są dostarczone w ramach konkursu, często były niewystarczające moim zdaniem i rzuciłem taką myśl żeby porozmawiać z tymi ludźmi. [Członek KRS]

Wydaje mi się, że stworzenie takiego mechanizmu, który pozwalałby na bardziej dokładne poznanie kandydata jest jak najbardziej wskazane. Oczywiście inaczej wygląda procedura w przypadku gdy sędziowie ubiegają się o awans do sądu wyższej instancji, ale jak ktoś ubiega się do SN czy NSA to coś już się o nim wie. To nie jest postać anonimowa.

Pierwszy etap rekrutacji - na sędziów sądu rejonowego jest niesłychanie ważny. [Członek KRS]

Znaczenie opinii o kandydatach wyrażonych w głosowaniach organów sądu wg członków Rady

Wynik głosowania członków kolegium i zgromadzenia ogólnego sędziów wskazuje poziom poparcia, jakim dany kandydat cieszy się w środowisku, w którym miałby orzekać. Jak podkreślają członkowie KRS, nie jest to w żadnym razie informacja wiążąca. W praktyce jednak jest to jeden ze wskaźników, na który w pierwszej kolejności patrzą członkowie KRS oceniający kandydatury w zespołach roboczych. Jak wynika z realizowanego przez nas badania ilościowego, na 366 analizowanych zwycięskich kandydatur w konkursach na wolne stanowisko sędziego, tylko kilka osób nie miało poparcia kolegium.

Te wszystkie dokumenty, które są wymagane poddawane są ocenie przez kolegium. Jest to głosowanie tajne, ale oczywiście jest dyskusja nad kandydaturą. Bardzo często jest tak - szczególnie w przypadków radców czy adwokatów - że są to osoby znane w środowisku. Kolegium podejmuje decyzję, ale nie jest to decyzja wiążąca. Jest to tylko informacja, że kandydat pierwszy otrzymał powiedzmy głosów piętnaście, a drugi dziesięć i tak dalej. Następnie prezes sądu zarządza zgromadzenie sądu i ponownie następuje ten proces głosowania. [Członek KRS]

Jak podkreślają nasi rozmówcy, rozwiązanie, w którym środowisko sędziów udziela informacji na temat swojego poparcia (lub braku tego poparcia) dla danej kandydatury jest niezwykle istotne. Szczególnie że osoba wskazana do objęcia urzędu sędziowskiego będzie musiała przez najbliższe lata w tym środowisku pracować. Niestety, o ile respondenci dostrzegają wyraźne plusy ofiarowania tego typu opiniodawczych kompetencji w ręce samych sędziów, to dostrzegają także zagrożenia, wynikające chociażby z relacji zależności pomiędzy poszczególnymi członkami tych gremiów. W rozmowach przytoczone zostały chociażby przykłady świadczące o zagrożeniu nepotyzmem (także wpływającym zarówno na etap udzielania poparcia przez zgromadzenie, sporządzenia opinii, ale także postępowania przed KRS).

Ja uważam że opinia środowiska też ma znaczenie, tylko moim zdaniem nie powinna być determinująca. Zwłaszcza że środowisko ma taką skłonność, że lepiej ocenia ludzi, których zna. [Członek KRS]

Ja nie zgadzałem się ze zdaniem części członków zespołu, że stanowisko środowiskowe determinuje wyniki konkursu. To wynikało z różnych powodów. Po pierwsze zaufania do środowiska, że nie można komuś narzucać kogoś, kogo środowisko nie popiera. [Członek KRS]

Choć wydaje się, że w powszechnej opinii panuje przekonanie o powielaniu w KRS wyników głosowań na wcześniejszych etapach postępowania konkursowego, to zdarzać ma się (aczkolwiek rzadko), że czasami Rada nie kieruje się rekomendacjami zgromadzenia czy kolegium. Niestety takie decyzje niekiedy budzić mogą sprzeciw środowiska, szczególnie gdy wskazywany kandydat cieszył się najmniejszym poparciem sędziów, a także gdy uzasadnienie wyboru wbrew lokalnemu środowisku nie zostało przedstawione w sposób jasny i obiektywnie zrozumiały. Niekiedy też KRS miał nie wskazywać żadnego z wcześniej rekomendowanych kandydatów, ze względu na reprezentowany przez nich niski poziom merytoryczny.

Może się zdarzyć i się zdarza. Tu mogę powiedzieć o co najmniej kilku takich sprawach dla sądu okręgowego, kiedy nawet kilkunastu kandydatów na miejsce i zdarzyło się chyba dwukrotnie, kiedy kandydat, który dostał najwięcej głosów od zgromadzenia ogólnego sądu okręgowego, a KRS wybrał osobę, która miała na przykład najmniej głosów. Nawet nasze zgromadzenie ogólne podjęło uchwałę, skierowaną do KRS, z wyrazami oburzenia, że zignorowano nasze wskazania i ostatecznie nominację otrzymała osoba wskazana przez KRS, czyli ta, która dostała najmniej głosów? [Wizytator]

Żeby oddać sprawiedliwość KRSowi, to były takie przypadki, że nie przedstawialiśmy kandydatury prezydentowi, bo byli słabi kandydaci. Nie było to często, ale się zdarzało. [Członek KRS]

Jak podkreśla także jeden z naszych respondentów, w toku swojej pracy w KRS dostrzegł poważny problem, związany z brakiem jednolitości procedury opiniowania kandydatur na poziomie zarówno kolegium, jak i zgromadzenia. Jak twierdzi, głosowanie nad

kandydaturami w wielu sądach organizowane było na podstawie różnych rozwiązań zapisanych w regulaminach (bywały sądy, gdzie tego rodzaju dokumenty w ogóle nie funkcjonowały). Z tego względu głosujący na niektórych posiedzeniach dysponowali wieloma głosami, a na innych tylko jednym. Zdarzało się, że głosy były rozłożone pomiędzy wszystkich kandydatów, różnicując udzielane im poparcie, ale również tak, że zwycięzca otrzymywał wszystkie głosy, a pozostałe osoby żadnego.

Były takie zgromadzenia gdzie można było zagłosować tylko na jednego. Były takie głosowania, gdzie można było oddać głos na ilu się chciało. W związku z tym te wyniki były zupełnie nieprzystawalne. Ja wtedy właśnie zaproponowałem coś takiego, że rozestaliśmy ankietę z prośbą żeby zebrać informację jak wszyscy to robią i okazało się, że niektórzy w ogóle nie mają regulaminów i głosują tak na "uwazam sobie". Staraliśmy się ograniczać to głosowanie, gdzie głosujący mieli tylko jeden głos. To nie jest opinia, bo jeżeli ma się dziesięciu kandydatów, a można zagłosować tylko na jednego pozytywnie, to znaczy że na dziewięciu głosuje się negatywnie. Czyli opiniuje się ich negatywnie? Co to jest za opinia? To ma być opinia. Wyboru dokonuje KRS. Tego rodzaju regulamin powinien być na poziomie ustawy czy delegacji ustawy do rozporządzenia. [Członek KRS]

Wysłuchanie w KRS

Jak podkreślali respondenci pełniący obecnie lub w przeszłości funkcję członków Krajowej Rady Sądownictwa, w wielu przypadkach dostarczone zespołom materiały „na papierze” były niewystarczające do wskazania kandydata, którego należałoby rekomendować do otrzymania nominacji sędziowskiej. Szczególnie gdy ubiegające się o stanowisko osoby legitymowały się podobnym doświadczeniem zawodowym i równie dobrą opinią. Zapraszano je wtedy by mogły przedstawić swoją kandydaturę osobiście (lub za pośrednictwem systemu telekonferencji) i odpowiedzieć na ewentualne pytania członków zespołu.

Zdaniem respondentów przesłuchania takie nie odbywały się jednak często, co związane było na przykład z bardzo dużą liczbą kandydatów, z którymi należałoby porozmawiać (szczególnie w okresie gdy nie obowiązywało ograniczenie związane z możliwością ubiegania się o nominację w więcej niż jednym sądzie jednocześnie).

Regulamin w sprawie szczegółowego trybu działania Krajowej Rady Sądownictwa, który wszedł w życie 18 kwietnia 2015 r.⁴² umożliwił zastosowanie systemu teleinformatycznego w pracach zespołów i Rady, co w istotny sposób usprawnić miało ich funkcjonowanie w związku z prowadzonymi postępowaniami.

*Sam opis kandydatury moim zdaniem był niewystarczający. Faktycznie, od czasu do czasu **odbywały się tak** zwane przesłuchania, ale bywały one rzadko. Ja wyszedłem z taką propozycją żeby robić to często. Jeżeli KRS ma się wypowiedzieć w sprawie kandydata, to powinien rozmawiać z każdym. **Wiem że w jakimś stopniu to może utrudnić pracę, ale przecież decydujemy o ludziach, którzy potem będą decydować o ludziach, którzy będą stronami w tym procesie.** Ja muszę tego człowieka zobaczyć. Ja muszę wiedzieć jak on się zachowuje. Ale co można uzyskać podczas kilkunastominutowej rozmowy? Coś można. Coś innego to przeglądać dokumenty, a co innego mieć do czynienia z autorem tych dokumentów. Myślę że to jest kierunek, który powinien być bardzo szeroko promowany i wręcz powinien być zasadą.*
[Członek KRS]

Jedna spośród naszych respondentek, pomimo uczestnictwa w procedurze konkursowej nie została zaproszona na rozmowę do KRS, czego spodziewała się na podstawie obserwacji przebiegu wcześniejszych postępowania. Jak twierdzi, brak tego elementu nie był dla niej zrozumiały.

O dziwo nie zostałam zaproszona na posiedzenie KRS, choć wiem że wcześniej było to praktykowane. Pamiętam że kiedyś kandydaci jeździli osobiście do Warszawy, potem wprowadzono telekonferencje. A w tym konkursie, w którym akurat startowałam spodziewałam się tej telekonferencji i w końcu mnie nie zaprosili. A z czego to może wynikać? Nie wiem. Przed nami wszyscy proszeni byli na taką rozmowę z tego co wiem.
[Kandydat]

Pytania zadawane w trakcie przesłuchań w KRS związane są często ze specyficzną sytuacją danego kandydata. Związane bywają między innymi z powodem ubiegania się o urząd (zwłaszcza gdy kandydat przechodzi z innego zawodu), czy możliwością pogodzenia

⁴² Monitor Polski z 2015 r., poz. 304

obowiązków orzeczniczych z pracą naukową (jeśli kandydat deklaruje takowej prowadzenie).

W przypadku osób ubiegających się o objęcie stanowiska poza deklarowanym miejscem zamieszkania lub dotychczasowym miejscem pracy, podnoszona była kwestia możliwości dojazdów czy przeprowadzki. Zdarzało się jednak, że członkowie KRS zadawali także pytania badające zainteresowania kandydatów – zarówno w celu ich weryfikacji, jak również „ożywienia” kandydata i nadaniu mu w procedurze „ludzkiej twarzy”. W tym celu padać miały niekiedy pytania pół żartem, pół serio – nawet o przepis na domowy rosół. Jak wynika z relacji respondentów, zadawali je przede wszystkim członkowie KRS niebędący sędziami, co świadczyć może o innym ich podejściu do oceny kandydatury – wykraczającym raczej poza kwestie związane z wiedzą merytoryczną, a zmierzającym ku weryfikacji tzw. kompetencji miękkich, czy umiejętności poradzenia sobie z zaskakującą sytuacją, które nierzadko zdarzają się na salach sądowych.

Na KRS padło takie pytanie jak wyobrażam sobie połączenie pracy naukowej z pracą w sądzie. Wiem ze słyszenia, że jeden z kandydatów mówił o konferencjach naukowych, to wzbudziło to duży niepokój wtedy, że ta osoba będzie się zajmowała głównie wyjazdami, a nie pracą orzeczniczą. W związku z tym taka obawa może powstać. Ta praca naukowa, oprócz tego, że daje taki zupełnie inny ogląd, także jest obawa, że to zaangażowanie w drugim miejscu pracy może za bardzo absorbować sędziego. [Kandydat]

Patrzę i pytam: człowieku, kim jesteś? Może coś piszesz, może się czymś interesujesz? Na przykład przyszły dwie panie, w tym jedna była sekretarką w wydziale. Ta miała świetne opinie, a druga miała średnie. Ta pierwsza nie miała w ogóle zainteresowań, ani wiedzy prawniczej, co można sprawdzić nawet zadając proste pytanie typu jak pani postrzega założenia nowego projektu ustawy o sądach powszechnych? Przyszła ta druga, z gorszą opinią. Ma jakieś zainteresowania, prowadzi kółko historyczne, ma rodzinę. Zapytałem ją tak pół żartem o przepis na rosół. Okazało się, że to żywy człowiek. [Członek KRS]

Wyniki głosowania Krajowej Rady Sądownictwa

Ostatnim etapem procedury kwalifikacyjnej jest głosowanie Krajowej Rady Sądownictwa nad kandydaturami zgłoszonymi do konkursu. Zgodnie z art. 34. Ustawy o Krajowej Radzie

Sądownictwa, KRS *przyjmuje stanowisko bezwzględną większością głosów w obecności wszystkich swoich członków.*

W przypadku głosowań Krajowej Rady Sądownictwa sytuacja ma się podobnie, jak w przypadku organów kolegialnych sądów – średnio 72,95% osób przedstawionych z wnioskiem o powołanie na stanowisko sędziego opiniowanych jest jednogłośnie pozytywnie. Różnice zaznaczają się przy okazji konkursów do sądów poszczególnych instancji, jednak w tym przypadku najbardziej dyskusyjne są zwycięskie kandydatury na stanowisko sędziego sądu apelacyjnego. „Tylko” 57,14% z nich zostało przyjętych przez KRS jednogłośnie pozytywnie. Najmniej kontrowersji budzą osoby wybrane do sądów okręgowych, które uzyskują jednogłośnie poparcie w 83,92% przypadków. Członkowie KRS są jednogłośnie „za” blisko 70% kandydatów przedstawionych z wnioskiem o powołanie na stanowisko sędziów sądów rejonowych.

Należy zwrócić także uwagę na poparcie udzielane kontrkandydatom. Zwycięscy kandydaci średnio w 17,76% przypadków mieli co najmniej jednego kontrkandydata, który uzyskał jakikolwiek głos „za”. Co ciekawe, sytuacja taka występowała najczęściej przy okazji konkursów na stanowisko sędziego sądu apelacyjnego i dotyczyła więcej niż co piątego kandydata. W przypadku kandydatów zaaprobowanych do sądów okręgowych odsetek ten wyniósł 16,78%. Spośród osób przedstawionych z wnioskiem o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego sądu rejonowego, 13,27% mierzyła się z co najmniej jednym kontrkandydatem, który uzyskał choć jeden głos poparcia.

Należy nadmienić, iż głosy „za” na kontrkandydatów nie dotyczą znacznej ich liczby – nie zdarzyło się, aby w jakimkolwiek konkursie poddanym badaniu było ich więcej niż troje, zaś liczba oddanych na nich głosów nie była znacząca.

Uzasadnienie przewagi nad kontrkandydatami

Na jedno stanowisko sędziowskie zgłasza się zazwyczaj więcej niż jeden kandydat. W takiej sytuacji, jak głosi art. 37. Ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa,

[...] Rada rozpatruje i ocenia wszystkie zgłoszone kandydatury łącznie. W takim przypadku Rada podejmuje uchwałę obejmującą rozstrzygnięcia w przedmiocie

przedstawienia wniosku o powołanie do pełnienia urzędu sędziego w stosunku do wszystkich kandydatów.

Niezwykle istotne jest, aby kandydat miał przekonanie, że odniósł sukces lub porażkę w ramach uczciwej gry. Szczególnie dla osób, które przeszły procedurę niepomyślnie istotne będzie, czy przyczyna tego stanu rzeczy leży w ich obiektywnie słabszych kompetencjach, czy raczej w niewyjaśnionych preferencjach przedstawicieli Rady. Na subiektywne poczucie sprawiedliwości procedury kwalifikacyjnej wpływ może mieć szereg czynników. Jej reguły muszą być klarowne, merytorycznie uzasadnione i jednakowe dla wszystkich. Im bardziej powszechne będzie to drugie przekonanie, tym mniejsze zaufanie nie tylko do KRS-u, lecz do wymiaru sprawiedliwości jako takiego.

Centralnym punktem każdej uchwały KRS jest prezentacja sylwetki kandydata przedstawianego z wnioskiem o powołanie, jego życiorysu zawodowego, opinii sędziego-wizytatora oraz poziomu poparcia kolegium oraz zgromadzenia ogólnego sądu. W sytuacji idealnej zwycięski kandydat legitymowałby się najwyższymi ocenami z egzaminów, najdłuższym i najbardziej wszechstronnym stażem zawodowym, imponującą listą publikacji naukowych, wzorową oceną pracy oraz jednoznacznie pozytywną opinią środowiska sędziowskiego. Nie zawsze tak się dzieje. Co więcej, zdarza się, że kontrkandydaci w jakimś aspekcie wyprzedzają zwycięskiego kandydata.

Z analizy treści uchwał można odnieść wrażenie, że Rada nie stosuje takich samych wag w każdym konkursie i za każdym razem umniejsza znaczenie słabej strony kandydata, uwypukla się natomiast jego dokonania na innym polu. Jeżeli wybrany kandydat nie może pochwalić się najwyższymi ocenami ze studiów i/lub egzaminów, waga tego kryterium okazuje się nieznaczna. We fragmentach uchwał przytoczonych poniżej czytamy, iż Rada stara się traktować wszystkie elementy oceny łącznie, szczególne znaczenie przyznając doświadczeniu zawodowemu.

*Krajowa Rada Sądownictwa biorąc pod uwagę całokształt okoliczności sprawy uznała, że pomimo uzyskania przez niektórych kandydatów biorących udział w konkursie wyższych ocen z ukończenia studiów prawniczych lub egzaminów zawodowych w porównaniu z ocenami jakie uzyskała wnioskowana Kandydatka **nie jest to czynnik, któremu należy nadać szczególne znaczenie i wyróżnić go spośród pozostałych kryteriów***

*jeśli uwzględnić, że od daty ukończenia studiów i zakończenia aplikacji upłynął znaczny czas i kandydaci swoimi osiągnięciami i kompetencją mogli wykazać się w okresie wykonywania powierzonych im obowiązków służbowych.*⁴³

*Pani [...] i Pani [...] uzyskały wyższą ocenę z ukończenia studiów prawniczych (oceny bardzo dobre) od kandydata przedstawionego z wnioskiem, jednakże Krajowa Rada Sądownictwa uznała, że ten fakt **nie stanowi czynnika wyróżniającego którąkolwiek z tych kandydatek w stopniu mogącym zadecydować samodzielnie o wyniku konkursu.** Rada dokonała porównania kandydatów na podstawie wszystkich kryteriów określonych w art. 35 ust. 2 pkt 1 i 2 ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa, i na tej podstawie uznała, że najwyższe kwalifikacje zawodowe w ramach niniejszego postępowania nominacyjnego posiada Pan [...].*⁴⁴

*Pani [...] ukończyła wyższe studia prawnicze i złożyła egzamin sędziowski z ocenami dobrymi. [Kontrkandydatka] uzyskała natomiast ocenę bardzo dobrą na dyplomie ukończenia studiów wyższych i ocenę dobrą z egzaminu sędziowskiego, a więc otrzymała wyższe oceny od Pani [...]. Jednak uwzględniając **wszystkie kryteria ustawowe**, Rada oceniła, że **nie jest lepszą kandydatką.** Rada uwzględniła to, że [kontrkandydatka] była delegowana do pełnienia obowiązków sędziego w Sądzie Okręgowym w Gdańsku na okres od 20 maja 2009 r. do 14 listopada 2009 r. czyli na 6 miesięcy, tymczasem wybrana kandydatka jest obecnie na stałej dwuletniej delegacji.*⁴⁵

W innym przypadku (sąd rejonowy) odwołano się do wyższych od kontrkandydatów ocen ze studiów i egzaminu sędziowskiego, które uzyskała kandydatka przedstawiona z wnioskiem o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego.

*Kandydatka została również obdarzona odpowiednim poparciem środowiska sędziowskiego. Uzyskała w prawdzie czwarty w kolejności wynik w zakresie głosów „za” podczas głosowania na Zgromadzeniu Przedstawicieli Sędziów Okręgu, jednakże Rada miała na uwadze, że Pani [...] w porównaniu z dwoma kontrkandydatkami, które zdobyły wyższą lokatę podczas głosowania na Zgromadzeniu, uzyskała **wyższe stopnie** ze*

⁴³ Uchwała KRS nr 236/2014.

⁴⁴ Uchwała KRS nr 460/2016.

⁴⁵ Uchwała KRS nr 1297/2015.

*studiów (ocena bardzo dobra), a zwłaszcza z egzaminu sędziowskiego (ocena dobra plus).*⁴⁶

Zdarzają się także sytuacje, gdy kandydat przedstawiony z wnioskiem o powołanie nie legitymuje się najwyższym poparciem zgromadzenia ogólnego lub kolegium sądu, do którego ogłoszono nabór. Zwraca się wtedy w uzasadnieniu uwagę na wyższą niż u konkurentów ocenę sędziego wizytatora, cechy osobowości lub dokonania naukowe.

*Chociaż [kontrkandydatka] uzyskała nieznacznie wyższe poparcie Zgromadzenia Przedstawicieli Sędziów Sądu Apelacyjnego w [...] niż Pani [...], to jej **praca i kwalifikacje zawodowe** zostały ocenione przez sędziego wizytatora jako dobre, wobec bardzo dobrej oceny wystawionej Pani [...].*⁴⁷

*Krajowa Rada Sądownictwa biorąc pod uwagę całokształt okoliczności sprawy uznała, że uzyskanie przez Pana [...] takiego wyniku podczas głosowania zgromadzenia Przedstawicieli Sędziów [...] **nie jest takim czynnikiem, któremu należy nadać szczególne znaczenie i wyróżnić go spośród pozostałych kryteriów.** Ponadto, wyniki pracy i kwalifikacji merytorycznych tego kandydata pozwoliły sędziemu wizytorowi na wyrażenie zaledwie pozytywnej opinii w sytuacji gdy osoby przedstawione z wnioskiem o powołanie zostały ocenione jako bardzo dobrze lub doskonale przygotowane do pełnienia obowiązków sędziego sądu okręgowego.*⁴⁸

*Co prawda kandydatka **nie uzyskała poparcia środowiska sędziowskiego**, jednak w ocenie Rady posiada doświadczenie zawodowe w pracy na stanowisku asystenta sędziego i referendarza sądowego, **znaczny dorobek naukowy, potwierdzony uzyskaniem tytułu doktora nauk pranych, bogatą wiedzę merytoryczną oraz cechy osobowościowe**, które pozwalają uznać, że będzie rzetelnie wykonywać powierzone obowiązki sędziego Sądu Rejonowego.*⁴⁹

Krajowa Rada Sądownictwa uwzględniła okoliczność, że część spośród pozostałych kandydatur zgłoszonych w konkursie uzyskała wyższe od kandydatki przedstawianej

⁴⁶ Uchwała KRS nr 98/2015.

⁴⁷ Uchwała KRS nr 1097/2015.

⁴⁸ Uchwała KRS nr 390/2016.

⁴⁹ Uchwała KRS nr 60/2014.

z wnioskiem o powołanie poparcie środowiska sędziowskiego na Kolegium i Zgromadzeniu Ogólnym. Byli to kandydaci: [...], jednak ich oceny ze studiów, egzaminu sędziowskiego i uzyskane oceny pracy nie były łącznie lepsze od uzyskanych przez Panią [...], która ponadto ukończyła studia doktoranckie i uzyskała stopień naukowy doktora nauk prawnych.⁵⁰

Rzadko – w przypadku zaledwie 10 kandydatur z 366 poddanych analizie – KRS zdecydowała się powołać na stanowisko sędziego kandydata pomimo wyraźnego sprzeciwu organów kolegialnych sądu (wyrażającego się przewagą głosów „przeciw” nad „za”), odwołując się do pozostałych kryteriów oceny. Sytuacja taka miała miejsce w odniesieniu do 8 osób wybranych na stanowisko sędziego sądu rejonowego, jednej do sądu okręgowego oraz jednej do sądu apelacyjnego. Braku poparcia, pomimo wysokich kwalifikacji, upatruje się w preferencji Zgromadzenia Ogólnego sędziów wobec kandydatów znanych, wywodzących się raczej z judykatury niż pozostałych zawodów prawniczych, pracujących w tym samym okręgu.

Rada podziela stanowisko Zespołu, że wyniki głosowania uzyskane przez Panią asystent [...] na Kolegium i Zgromadzeniu Ogólnym nie korelują z posiadanymi przez Nią kwalifikacjami i doświadczeniem zawodowym. Mniejsze poparcie środowiska sędziowskiego wynika prawdopodobnie z faktu, że kandydatka jest asystentem sędziego w innym okręgu sądowym i Jej kandydatura nie była znana sędziom z okręgu Sądu Okręgowego w [...] w takim stopniu jak kandydatury osób pracujących w tym okręgu sądowym. Za takim stanowiskiem przemawia zgromadzona w sprawie dokumentacja oraz sposób w jaki kandydatka zaprezentowała się podczas wysłuchania na posiedzeniu Zespołu.⁵¹

Część spośród pozostałych kandydatów uzyskała wyższe poparcie środowiska sędziowskiego dla swoich kandydatur w niniejszej procedurze nominacyjnej niż wnioskowane kandydatki. Krajowa Rada Sądownictwa uznała jednak, że w przedmiotowym konkursie poparcie środowiska sędziowskiego nie jest w pełni miarodajne z uwagi na to, że swoje kandydatury w niniejszym procesie

⁵⁰ Uchwała KRS nr 365/2014.

⁵¹ Uchwała KRS nr 365/2014.

*nominacyjnym zgłosiły osoby z wielu miast w Polsce oraz wykonujące zawód adwokata, radcy prawnego i prokuratora – spoza okręgu Sądu Okręgowego w [...]. Są to więc osoby całkowicie nieznanne środowisku sędziowskiemu z tego okręgu, które wyrażało swoją opinię o poszczególnych kandydatach.*⁵²

Co prawda Kolegium Sądu Apelacyjnego w [...] również zaopiniowało jej kandydaturę jednoznacznie pozytywnie, jednak Zgromadzenie Przedstawicieli Sędziów Apelacji Krakowskiej oddało na nią 15 głosów „za” i 88 głosów „przeciw”. Wyniki głosowania na Zgromadzeniu Przedstawicieli nie mogą być jednak przesądzające o wyborze kandydata do przedstawienia go o powołanie Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej. Z doświadczenia Krajowej Rady Sądownictwa wynika, że stosunkowo często środowisko sędziowskie (zwłaszcza zgromadzenia sędziów lub przedstawicieli sędziów) udziela większego poparcia kandydującym sędziom (przede wszystkim tym, którzy są lub byli delegowani do orzekania w sądzie, do którego aspirują) niż kandydatom spoza sądownictwa (np. pracownikom naukowym, prokuratorom, adwokatom, radcom prawnym). Chociaż Rada powinna brać pod uwagę skalę poparcia środowiska sędziowskiego, nic może jednak przypisać wynikom głosowania na zgromadzeniach decydującego znaczenia. Podstawowe znaczenie powinna mieć ocena kwalifikacyjna kandydata - jego dotychczasowy dorobek zawodowy, doświadczenie zawodowe, wiedza, kompetencje, umiejętności, predyspozycje osobowościowe. Dlatego też, mimo mniejszego poparcia ze strony środowiska sędziowskiego, Rada uznała, że dotychczasowa droga zawodowa Pani [...], jej wiedza teoretyczna i praktyczna, dorobek naukowy, wysokie kwalifikacje intelektualne, sprawiają, że należy ocenić jej kandydaturę jako wyróżniająca - czyli wyżej od dwojga kontrkandydatów, chociaż oceny kwalifikacyjne obojga Państwa sędziów były również bardzo dobre.⁵³

W tej samej uchwale podkreślono, iż środowisko sędziowskie przyznało wyższe poparcie innej kandydatce nie uwzględniając uwag krytycznych zawartych w ocenie kwalifikacyjnej:

⁵² Uchwała KRS nr 30/2014.

⁵³ Uchwała KRS nr 426/2014.

Pani [...]. mimo bardzo dobrej oceny kwalifikacyjnej oraz wzorowych opinii służbowych i rekomendacji wielu autorytetów prawniczych, uzyskała na zgromadzeniu 15 głosów poparcia, natomiast [kontrkandydatka], mimo ujawnionych i omówionych w ocenie kwalifikacyjnej drobnych uchybień, uzyskała 55 głosów poparcia. Można jedynie przypuszczać, że Pani [...] jako osoba spoza środowiska sędziowskiego, nieorzekająca w żadnym z sądów okręgowych apelacji [...], była mniej znana temu środowisku jako potencjalna kandydatka na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego w [...] od kontrkandydatów – sędziów z ponad 20-letnim dorobkiem orzeczniczym.⁵⁴

Omawiana kandydatura uzyskała najniższe poparcie zgromadzenia ogólnego ze wszystkich poddanych analizie – 15 głosów „za” przy 88 głosach „przeciw”. Z kolei opinie o pracy kandydatki, niezwykle aprobatywne, sporządzały m.in. osoby związane z Sądem Najwyższym. Trudno nie odnieść wrażenia, iż był to czynnik decydujący o przedstawieniu kandydatki z wnioskiem o powołanie do urzędu wbrew sprzeciwom lokalnego środowiska sędziowskiego.

Ilość miejsca poświęcona w uchwałach KRS na skonfrontowanie kompetencji i osiągnięć zaaprobowanego kandydata z walorami jego rywala jest ściśle zależna od ogólnej liczby osób ubiegających się o dane stanowisko. Jeżeli kontrkandydatów jest niewielu (maksymalnie dziewięciu-dziesięciu), ich sylwetki prezentowane są z dużą szczegółowością – podobnie jak w przypadku osoby przedstawionej z wnioskiem o powołanie na stanowisko sędziego. Przedstawione zostają ich życiorysy zawodowe, opinie sędziów-wizytatorów i wszelkie dodatkowe kompetencje i przymioty osobowości. W przypadku konkursów na bardziej pożądane stanowiska o kandydatach odrzuconych pisze się dosyć oszczędnie, wyłącznie w odniesieniu do osiągnięć osoby ostatecznie wyłonionej w konkursie, np.:

Bardzo dobre oceny kwalifikacji uzyskały także kandydatury Pana [...] oraz Pani [...]. Za kandydatką przedstawianą z wnioskiem o powołanie przemawia jednak fakt, że poza bardzo dobrą oceną kwalifikacji, uzyskała najwyższe poparcie Zgromadzenia Ogólnego Sędziów okręgu Sądu Okręgowego w Nowym Sączu oraz jednogłośnie pozytywną opinię

⁵⁴ Uchwała KRS nr 426/2014.

Kolegium Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z najwyższą mocą poparcia. Pozostałe kandydaty biorące udział w konkursie uzyskały niższe oceny kwalifikacji. Ocena dobrą plus uzyskały kandydaty Pani [...], Pani [...], Pani [...] oraz Pani [...], natomiast ocenę dobrą uzyskała kandydatura Pana [...].⁵⁵

Podczas uważnej lektury treści uchwał Krajowej Rady Sądownictwa można natknąć się na uzasadnienia przewagi danego kandydata, które w obliczu powagi procedury wyboru sędziego wydają się – w najlepszym wypadku – komicznie źle sformułowane. Czy zawinił automatyzm i powtarzalność struktury dokumentu, czy są to zaniedbania popełnione świadomie, należy poświęcić im nieco uwagi.

Po pierwsze, w niektórych przypadkach można odnieść wrażenie, jakoby na wybór kandydata miały wpływ czynniki niezależne od niego, takie jak data i miejsce urodzenia:

Zespół, rekomendując tę kandydaturę, wziął pod uwagę, że Pani [...] urodziła się [...] 1977 r. w [nazwa miasta].⁵⁶

W podobnych sytuacjach akcentuje się spełnienie przez kandydata tak podstawowych wymagań, jak posiadanie obywatelstwa polskiego czy pożądanego stanu zdrowia:

Kandydat spełnia wszystkie warunki wymagane do powołania na ten urząd, a w szczególności: posiada obywatelstwo polskie i korzysta z pełni praw cywilnych i obywatelskich, jest nieskazitelnego charakteru, jest zdolny, ze względu na stan zdrowia, do pełnienia obowiązków sędziego (por. art. 61 § 1 usp).⁵⁷

Zwrócenie uwagi w uzasadnieniu wyboru (cyt.) „w szczególności” na kryteria ustawowe, czyli minimalne wymogi, które kandydat musi spełniać, aby móc zostać sędzią, wydaje się dość niefortunne i tworzące być może mylne wrażenie, że inni kandydaci tych cech nie posiadali. Wbrew pozorom o taką interpretację może nie być trudno, ponieważ w uchwałach niewiele miejsca poświęca się kwalifikacjom kandydatów nieprzedstawionych do powołania.

⁵⁵ Uchwała KRS nr 1337/2015.

⁵⁶ Uchwała KRS nr 416/2014.

⁵⁷ Uchwała KRS nr 372/2014.

Nawet w przypadku ilościowych wskaźników kwalifikacji, takich jak stabilność orzecznictwa, czy efektywność, Rada zwykle nie przedstawia wartości tych wskaźników dla odrzuconych kandydatów. Możemy spotkać się najczęściej z porównaniem opinii środowiska – wyrażonej w głosowaniach kolegium oraz zgromadzenia – oraz ocen na studiach i egzaminie sędziowskim. Utrudnia to kandydatom i opinii publicznej zapoznanie się z podstawami decyzji Rady.

W uzasadnieniu KRS nie stwierdziła żebym był gorszym kandydatem niż pozostała trójka. Natomiast później było tłumaczenie dlaczego osoba wybrana jest lepsza niż pozostali. Nie rozumiałem dlaczego byliśmy gorszymi kandydatami, ale przyjąłem to. [...] Nie ukrywam że rozczarowało mnie uzasadnienie. Spodziewałem się że będzie to coś z takiej wyższej półki prawniczej. [Kandydat]

Z tego co pamiętam, to to uzasadnienie KRS było dość kuriozalne, że ta osoba [zwycięzca konkursu] stawiała się na rozmowę i wykazała się – nie pamiętam jak to było sformułowane – wykazywała duże zainteresowanie w prawie cywilnym. Taki zwrot, który nic nie mówił. Że się interesuje prawem... Nie znam sędziego, który by się nie interesował prawem. [Kandydat]

Nie tylko treść, ale i forma uchwał może niekiedy budować w kandydatach przekonanie, że nie są oni traktowani indywidualnie i z szacunkiem. Badając uchwały sami natrafialiśmy na błędy, np. w nazwie sądu, którego konkurs dotyczył. Podobne doświadczenia mieli nasi respondenci.

Ta opinia [w treści uchwały KRS – przyp. BP] była powieleniem opinii wizytatora. Zabrakło takiego ujęcia dlaczego. Jak to czytałam to miałam wrażenie, że jest to skrót opinii wizytatora. [...] Miałam wrażenie, że było to kopiuj-wklej. [...] Już gdzieś je czytałam. [Kandydat]

W uchwale były błędy. To były błędy wynikające z mechanicznego przenoszenia z jednego tekstu na drugi. Takie kopiuj-wklej. Dotyczyło to akapitu półstronicowego, więc rzucało się to w oczy. Było to przeklejone z jakiejś innej procedury konkursowej, więc napisałem wniosek żeby może to wyrzucić z tej uchwały, bo z pewnością nie dotyczy to tego postępowania, w którym uczestniczyłem. [Kandydat]

Takie sytuacje z pewnością nie pomagają budować zaufania kandydatów do tego, że brali udział w uczciwej i profesjonalnej procedurze selekcji.

Rekomendacje

1. Najważniejszą rekomendacją, która wynika z przeprowadzonego badania, jest jak najszybsze doprowadzenie przez Krajową Radę Sądownictwa do **opracowania i opublikowania wzorca kompetencyjnego dla różnych stanowisk sędziowskich**, czyli profili optymalnych kandydatów na wolne stanowiska uwzględniające typ sądu oraz, o ile to możliwe, także wydziału, do którego ma trafić wybrana osoba. Ułatwiłoby to najpierw rekrutację, ponieważ osoby myślące o karierze sędziego lub awansie wiedziałyby dokładnie, czego się od nich oczekuje i jakie wskaźniki będą brane pod uwagę. Taka informacja umożliwiłaby im ukierunkowanie rozwoju, ale i rezygnację z prób ubiegania się o stanowisko, którego wymagania przekraczają ich kwalifikacje.
2. Następnym krokiem powinno być **wdrożenie nowoczesnych metod selekcji opartych na dowodach i bardziej kompleksowe badanie predyspozycji i kompetencji kandydatów**. W literaturze z dziedziny zarządzania zasobami ludzkimi kwalifikacje zawodowe często nazywa się kompetencjami i definiuje szeroko. Należą do nich: wewnętrzna motywacja, uzdolnienia i predyspozycje, wiedza, wykształcenie, doświadczenie i praktyczne umiejętności, zdrowie i kondycja oraz inne cechy psychofizyczne ważne w procesach pracy, jak również postawy i zachowania oczekiwane w miejscu zatrudnienia oraz formalne uprawnienia do działania⁵⁸. Nauki te, w ścisłym powiązaniu z praktyką, wypracowały szereg metod umożliwiających ocenę predyspozycji i kompetencji potrzebnych do wykonywania określonego zawodu⁵⁹. Za najbardziej skuteczną z nich uważa się obecnie „ośrodek oceny i rozwoju” (*Assessment & Development Center*)⁶⁰. Wykorzystanie dorobku nauk

⁵⁸ T. Oleksyn, *Zarządzanie kompetencjami. Teoria i praktyka*, Oficyna Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2010, s. 26 (za: H. Sobocka-Szczapa, „Zarządzanie kompetencjami pracowników a kapitał intelektualny organizacji”, *Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu*, nr 481/2017, s. 109).

⁵⁹ Zob. np. G. Filipowicz, *Zarządzanie kompetencjami. Perspektywa osobista i firmowa*, Oficyna Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2014

⁶⁰ K. J. Ekuma, „The Importance of Predictive and Face Validity in Employee Selection and Ways of Maximizing Them: An Assessment of Three Selection Methods”, *International Journal of Business and Management*, Vol. 7, No. 22, 2012; więcej na temat metody *Assessment & Development Center* zob. np.:

społecznych oraz metod selekcji stosowanych z powodzeniem w innych sektorach państwa i gospodarce mogłoby przyczynić się do podniesienia poziomu merytorycznego procesu, ale przede wszystkim uczyniło go bardziej obiektywnym i transparentnym.

3. **Uwzględnianie w procesie selekcji opinii na temat kandydatów pochodzących od różnych interesariuszy według ustalonego i transparentnego schematu eliminującego dowolność wpływu opinii na ocenę kandydata.** Bardzo **ważnym partnerem dla Rady w tym zakresie powinny być samorządy prawnicze**, które powinny brać udział w opiniowaniu nie tylko przedstawicieli swoich profesji, ale również osób będących w chwili ubiegania się o powołanie sędziami. Podobną rolę mogą spełniać wyspecjalizowane organizacje społeczne. Do rozważania przez Radę jest także budowanie zaplecza społecznych doradców, którzy są w stanie opiniować na potrzeby konkursów poszczególnych kandydatów z uwzględnieniem swojej wiedzy i doświadczenia specjalistycznego, którymi nie dysponują sami członkowie Rady.
4. **Krajowa Rada Sądownictwa powinna opracować nowe standardy tworzenia uzasadnień do uchwał, aby wynikało z nich klarownie jakie wskaźniki i wg jakich reguł zdecydowały o wyborze tego a nie innego kandydata.** Bardzo ważnym warunkiem poprawy zaufania środowiska sędziowskiego do procesu selekcji osób na wolne stanowiska sędziowskie, jak również samego społeczeństwa, że do sprawowania władzy sądowniczej są wybierani najodpowiedniejsi kandydaci, jest nie tylko transparentność działań Rady, ale także zrozumiałość podstaw i przyczyn podjętych decyzji.
5. Z myślą o opinii publicznej i przyszłych kandydatach KRS powinna **publikować wzorce kompetencyjne, opisy procedury, przykłady i sylwetki wybieranych kandydatów w sposób jak najbardziej dostępny i zrozumiały dla opinii publicznej.** Dobrą praktyką jest upublicznienie testu do samooceny dla osób rozważających kandydowanie, za pomocą którego każdy prawnik myślący o karierze sędziego mógłby sprawdzić, czy posiada pożądane na tym stanowisku

A. Lipińska-Grobelny. „Ośrodek oceny (Assessment Center)”, *Zarządzanie Zasobami Ludzkimi* 3-4/2005, ss. 102-112.

predyspozycje i kwalifikacje. Prowadzenie bogatej w informacje, ale prostej w przekazie strony internetowej, wydaje się niezbędnym minimum dla realizacji tej rekomendacji.

Podziękowania

Zespół badawczy pragnie podziękować osobom, które zgodziły się wziąć udział w badaniu w charakterze respondentów, pracownikom Biura Krajowej Rady Sądownictwa oraz kierownictwu i pracownikom Departamentu Kadr i Organizacji Sądów Powszechnych i Wojskowych Ministerstwa Sprawiedliwości, bez których pomocy badanie nie mogłoby zostać przeprowadzone.

Fundacja dziękuje Darczyńcom, bez których pomocy badanie i raport nie mogłyby powstać, w szczególności Fundacji im. S. Batorego (w czerwcu 2017 r. wsparła projekt realizacji badania grantem nr w2/0169).

Bartosz Pilitowski dziękuje dr Adrianie Bartnik za uwagi do części badawczej, a dr Jolancie Bartkowiak-Stawskiej do części rekomendacyjnej raportu.

O Fundacji Court Watch Polska

Fundacja Court Watch Polska prowadzi badania, monitoringi i działania edukacyjne mające na celu poprawę jakości służby jaką pełnią w Polsce sądy i doprowadzenie do wzrostu społecznego zaufania do wymiaru sprawiedliwości. Główną metodą działań Fundacji jest „Obywatelski Monitoring Sądów” w ramach którego już ponad 2,5 tysiąca wolontariuszy odwiedziło swoje lokalne sądy i przekazało Fundacji ponad 35 tysięcy obserwacji rozpraw.

Kontakt do Fundacji:

Fundacja Court Watch Polska

ul. Moniuszki 5/8, 87-100 Toruń

www.courtwatch.pl

info@courtwatch.pl

